

Tragedia na pasach. Kierowca zatrzymany



str. 9

Seniorka z Chojnic przechodziła przez przejście dla pieszych, gdy uderzyło w nią dostawcze renault. Ratownicy z karetki podjęli jeszcze reanimację, ale 75-latki nie udało się uratować. Kierujący bussem został zatrzymany do wyjaśnienia.

Hitlerowcy pędzili Żydów przez Jarcewo

U nas zdjęcia z planu filmowego



str. 6

Czas Chojnic

17 września 2020 roku nr 38/951 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT)

TVGODNIK LOKALNY

Starosta ma najwięcej oszczędności, a wójt – najdroższe działki

Są oszczędni, a może żyją na kredyt? Utrzymują się z pensji czy dodatkowo sobie dorabiają? Czym jeżdżą? Zajrzeliśmy w oświadczenia majątkowe starosty, burmistrzów i wójtów.

str. 5

Nauczycielki i urzędniczka zakażone koronawirusem
str. 3

Od grudnia pojedziemy bez „prawka”
str. 2

Rusza remont. Objazd będzie uciążliwy
str. 3

Jak w dobie pandemii wygląda praca w sanepidzie?
str. 7

Awanturował się i wybił szybę w radiowozie
str. 16

Borowiacka Dycha: biegacze na starcie
str. 21

REKLAMA

JESTEŚ ZAINTERESOWANY? DZWOŃ!

PRECYZYJNE
WYGINANIE NA CNC
OBRÓBKĘ BLACHARSKIE



VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO, Torowa 1 • Chojnice
www.verpol.pl • tel. 52 397 52 59

Psy zmorą mieszkańców Mokrego

– Dzieci nie chcą wracać same do domu ze szkoły, bo się boją. Ostatnio zaatakowało je pięć psów – relacjonowała Barbara Połom podczas zebrania

str. 13

Martwa kobieta przy basenie



str. 3

Indeks 377090

Od grudnia pojedziemy bez prawka przy sobie

Zgodnie z nowymi przepisami drogowymi w trakcie prowadzenia auta nie będziemy musieli mieć przy sobie prawa jazdy. Zniknie też obowiązek okazywania go podczas kontroli drogowej. – Teraz i tak służby mają nasze dane w swojej ewidencji kierowców – uważa Andrzej Modrzejewski, kierowca z ponad 40-letnim stażem. Ustawa wejdzie w życie 5 grudnia. Jakie jeszcze zmiany czekają zmotoryzowanych?



Korneliusz Mientki z Brus uważa, że przepisy, które zaczną obowiązywać od grudnia, to dobre zmiany.

Ułatwienia dla kierowców i osób rejestrujących pojazdy, oszczędność czasu i pieniędzy – tak w skrócie można opisać nowelizację ustawy o ruchu drogowym. Pod koniec sierpnia prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę dotyczącą zmian w prawie. Zmiany w zarządzeniu dotyczą m.in. braku konieczności posiadania przy sobie prawa jazdy, poza tym likwidacji karty pojazdu czy zniesienia obowiązku wymiany dowodów rejestracyjnych, gdy skończy się w nim miejsce na pieczętki po badaniu technicznym. Część przepisów wejdzie w życie już na początku grudnia tego roku.

Bez „prawka” i polisy

Przypomnijmy, że od października 2018 roku kierowcy nie muszą posiadać przy sobie polisy OC oraz dowodu rejestracyjnego. W razie policyjnej kontroli mundurowi będą mogli sprawdzić te dane elektronicznie, ponieważ wszystkie zawarte będą w Centralnej Ewidencji Pojazdu i Kierowcy. Takie same zasady już za niespełna trzy miesiące dotyczyć będą prawa jazdy. „Kierujący pojazdami posiadający polskie prawo jazdy będą zwolnieni od 5 grudnia 2020 r. z obowiązku posiadania przy sobie i okazywania dokumentu podczas kontroli drogowej na terytorium Polski. Da-

ne i uprawnienia kierowcy będą podczas kontroli drogowej sprawdzane w centralnej ewidencji kierowców” – informuje Ministerstwo Infrastruktury.

Pamiętajmy jednak, aby do tego czasu wozic ze sobą „prawko”, gdyż za nieposiadanie go przy sobie można otrzymać mandat. – Kierujący pojazdem nieposiadający przy sobie dokumentu prawa jazdy może liczyć się z karą grzywny do 250 zł lub karą nagany – wyjaśnia Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Będą oszczędności

Zmiany w ustawie dotyczyć będą także zakresu rejestracji pojazdu.

Zgodnie z nowymi przepisami zniesiony zostanie obowiązek wydawania nalepek kontrolnych (naklejki z numerem rejestracyjnym umieszczane na przedniej szybie pojazdu) i karty pojazdu. Jak wyjaśnia Ministerstwo Infrastruktury, właściciele aut mogą sprawdzić ich historię w sieci, a wydziały komunikacji, w których można zarejestrować samochód, mają dostęp do ewidencji pojazdu, która prowadzona jest on-line.

To rozwiązanie niesie za sobą oszczędności, gdyż za wydanie każdej z tych rzeczy trzeba zapłacić. Wyżej wspomniane przepisy wejdą w życie we wrześniu 2022 roku. Od 4 grudnia natomiast właściciele samochodów nie będą musieli wymieniać dowodu rejestracyjnego, gdy skończy się w nim miejsce na pieczętki z datą kolejnego badania technicznego. Koszt wydania nowego dowodu to ponad 50 złotych.

Kierowcy: to zbędna papierologia

Zapytaliśmy kierowców, co sądzą o nowelizacji prawa o ruchu drogowym. Ich opinie wskazują jednoznacznie, że dla zmotoryzowanych będzie to spore ułatwienie.

– Uważam, że to dobry pomysł, że nie będzie trzeba wozic przy sobie prawa jazdy. Teraz i tak służby podczas kontroli nasze dane mają już w swojej ewidencji kierowców – mówi Andrzej Modrzejewski i dodaje, że to bardzo wygodne rozwiązanie. Według niego sprawdzi się też to, że nie będzie trzeba wymieniać dowodu rejestracyjnego. – To oszczędność pieniędzy i czasu – uważa.

Podobne zdanie na ten temat ma Korneliusz Mientki. – Już teraz nie wożę przy sobie dowodu rejestracyjnego i dokumentów od ubezpieczenia. Mam świadomość, że nie jest mi to potrzebne, gdy jadę samochodem – mówi. Podoba mu się pomysł, by prawa jazdy też nie trzeba było mieć przy sobie. Przepis dotyczący zniesienia konieczności wymiany dowodu rejestracyjnego również komentuje pozytywnie. – To zbędna papierologia, bo równie dobrze mogłoby tam być więcej miejsca na pieczętki. Właściciele samochodów nie będą musieli w ten sposób ponosić dodatkowych kosztów – dodaje kierowca z dziesięcioletnim stażem.

tekst i fot.
Patrycja Gierszewska



Andrzej Modrzejewski jest kierowcą od ponad 40 lat. Jego zdaniem nowelizacja przepisów to krok do przodu, który niesie za sobą oszczędność czasu i pieniędzy.

Jednym z przepisów znajdujących się w ustawie jest też ten mówiący o możliwości zachowania dotychczasowych tablic przy przerejestrowaniu pojazdu. Nie ma jeszcze konkretnej daty, kiedy powyższe rozwiązanie wejdzie w życie. Obecnie za nowe tablice przy przerejestrowaniu auta trzeba zapłacić 181 zł. Wymiana dowodu rejestracyjnego to koszt rzędu 54 zł, wydanie karty pojazdu – 75 zł, a 19 zł zapłacimy za naklejki kontrolne. Za tablice, które zgubiliśmy (np. zostały w kłuzu) poniesiemy opłatę w wysokości 93 zł.

REKLAMA

ul. Wczasowa 2
89-502 Raciąż

tel. 530 163 326

e-mail:
ceo.odnawialna@gmail.com

ceo-odnawialna.pl

CE

Centrum Energii Odnawialnej

KOMPLEKSOWE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

profesjonalne doradztwo i wsparcie pomontażowe

opracowywanie dokumentacji techniczno-projektowej

montaż instalacji fotowoltaicznych

5 lat firmy 2015-2020

Martwa kobieta za basenem

W sobotnie popołudnie grupa młodych ludzi za budynkiem chojnickiego basenu znalazła ciało kobiety. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia, ale można było już tylko stwierdzić zgon.

Do zdarzenia doszło w sobotę po godzinie 16.00. Jak wynika z naszych informacji, grupa młodzieży za budynkiem chojnickiego basenu znalazła ciało kobiety. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Jako pierwsza dojechała tam załoga karetki, ale ratownicy mogli tylko stwierdzić zgon. Przy ulicy Huberta Wagnera pojawiła się również

policja. – Otrzymaaliśmy wezwanie i został tam skierowany patrol. Na miejscu był już zespół ratownictwa medycznego. Policjanci dokonali oględzin zwłok. Została także poinformowana prokuratura. Nie ujawniono śladów działania osób trzecich – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.



Ciało zostało znalezione w zaroślach niedaleko Parku Wodnego w Chojnicach.

Śledczy nie dopatrzyli się znamion przestępstwa. – Ponieważ nie było widocznych obrażeń ani śladów działania osób trzecich, odstąpiono od

wykonania sekcji zwłok – informuje prokurator rejonowy **Mirosław Orłowski**. Zgon najprawdopodobniej nastąpił z przyczyn naturalnych.

Ciało zostało przekazane rodzinie. Znalezione w sobotę kobieta to 62-letnia mieszkanka Chojnic. **tekst sta, fot. rw**

Zakażone nauczycielki i pracowniczka urzędu

Podstawówka w Brusach to pierwsza szkoła w powiecie chojnickim, w której po wakacjach wykryto koronawirusa. Zarażone są dwie nauczycielki. Test dał też pozytywny wynik w przypadku pracowniczki tamtejszego urzędu miejskiego.

Od początku epidemii wykryto w naszym regionie łącznie 30 przypadków zakażenia SARS-CoV-2. Od środy 7 września potwierdzono nowe zachorowania – dwa z nich wykryto w weekend. – Osoba wykazana w sobotnim raporcie przebywała na kwarantannie po kontakcie z zakażonym – informuje **Iwona Jażdżewska**, rzeczniczka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chojnicach. To kobieta w starszym wieku.

W niedzielę z kolei w raporcie wskazano kolejne dwie chore osoby. – Jedną z osób została skierowana na wyjazd przez lekarza rodzinnego, a jedna miała wykonane badanie na Szpital-

nym Oddziale Ratunkowym – dodaje Jażdżewska. Pozostałe zakażenia wykryto w poniedziałek i wtorek.

Szkoła pracuje zdalnie

Jedną z osób, u których test wskazał wynik dodatni, jest nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Brusach. To jak dotąd jedyna szkoła w powiecie, w której w tym roku szkolnym wykryto zakażenie. – Ta pani miała zajęcia w dwóch klasach nauczania początkowego. Uczniowie obu klas i ich rodziny przebywają na kwarantannie – wyjaśnia burmistrz **Witold Ossowski**.

Najmłodszy z pozostałych sześciu oddziałów nauczania wczesnoszkolne-

go, które znajdują się w placówce, uczą się w trybie zdalnym. To łącznie ponad 160 uczniów i siedmioro nauczycieli. – To są osoby po kontakcie z zakażonym pracownikiem szkoły. To może się jeszcze zmienić, bo sanepid ciągle prowadzi dochodzenie epidemiologiczne w tej sprawie – informuje **Jacek Bruski**, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty w Brusach. Dodaje, że nauka w trybie zdalnym trwać będzie do 21 września. Jak dowiedzieliśmy się w środę (16 września) rano, potwierdzono jeszcze jeden przypadek zakażenia w szkole, jest to również nauczycielka nauczania wczesnoszkolnego. Dzieci i ich ro-

dziny trafiły na kwarantannę. Jeśli nie będzie kolejnych zakażeń, to od wtorku 22 września szkoła wróci do trybu stacjonarnego.

Urzędniczka z Brus

Wśród chorych znajduje się też jedna z pracowniczek Urzędu Miejskiego w Brusach. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jest to osoba pracująca w Wydziale Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych. Przebywa obecnie w izolacji domowej. – Na tę chwilę bezpośrednio z tego biura dwie osoby otrzymały decyzję o skierowaniu na kwarantannę. Obie

te kwarantanny mają różne terminy, ponieważ ktoś z osobą zakażoną spotkał się w ubiegłym tygodniu – informuje burmistrz Brus. Dodaje, że pracownicy bruskiego urzędu pracują w trybie stacjonarnym. – Prowadzimy wywiad, kto z kim miał kontakt i czy on był dłuższy niż 15 minut. Na dziś w uzgodnieniu z sanepidem z pracy w urzędzie wyłączone są trzy osoby – wyjaśnia wójt. To zakażona pracowniczka i dwie współpracownicy, z którymi miała ona bezpośredni kontakt.

Patrycja Gierszewska

Zgodnie z danymi przekazanymi przez chojnicki sanepid na wtorek 15 września na kwarantannie przebywają 292 osoby, a 219 poddano nadzorowi epidemiologicznemu. Wynik dodatni test wskazał u 29 mieszkańców powiatu – z czego 23 uznano za osoby wyzdrowiałe. W izolacji domowej przebywają obecnie trzy osoby. Według informacji wojewódzkiego sanepidu ze środy (16 września) rano nowe zakażenia potwierdzono u czterech osób z powiatu chojnickiego – dwóch kobiet i mężczyzny w średnim wieku oraz młodej kobiety.

Ruszy remont. Objazd będzie uciążliwy



Droga wojewódzka była już w fatalnym stanie.

W tym tygodniu rozpoczną się prace na trasie wojewódzkiej 236. Objazd będzie prowadził przez Brusy.

Drogowcy zabierają się właśnie za remont bardzo zniszczonego odcinka drogi wojewódzkiej 236. Chodzi o fragment od granicy gmin Chojnice i Konarzyny (w okolicach Chocińskiego Młyna) do Swornegaci. Pojawili się, na razie przekreślone, znaki informujące o objeździe. Jak mówi kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Chojnicach **Krzysztof Deruba**, prace mają się rozpocząć

lada dzień, a objazd ma zacząć funkcjonować 17 września. – Ten oficjalny będzie prowadził przez Brusy. Oczywiście najbardziej uciążliwe będą te prace dla osób, które z Konarzyny będą jechały w kierunku Swornegaci – mówi kierownik RDW. Drogowcy w miarę możliwości mają przepuszczać mieszkańców, pojazdy uprzywilejowane oraz być może także autobusy. Reszta pojazdów trafi na

objazdy. Na pewno ruch nie będzie możliwy w trakcie układania warstw asfaltu. Ma być on kładziony na całej szerokości drogi jednocześnie.

Wykonawcą remontu będzie Pol-Dróg z Drawskiego Pomorskiego. Nowa nawierzchnia zostanie położona na odcinku sześciu kilometrów pomiędzy Chocińskim Młynem i Swornegaciami (z wyłączeniem wsi) oraz trochę za nią w kierunku Brus. Koszt prac to 2 mln 633 tys. zł. Czas na ich wykonanie to 75 dni.

tekst i fot. sta

Dwie karetki pójdą pod młotek

Szpital Specjalistyczny w Chojnicach chce się pozbyć dwóch karetek. Pojazdy mają zostać sprzedane w drodze licytacji. Erki są w złym stanie i nie są już używane przez lecznicę.

Chojnicki szpital wystąpił z prośbą do rady społecznej o możliwość sprzedania dwóch ambulansów, które do tej pory zasilaly zespoły wyjazdowe Szpitalnego Oddzia-

łu Ratunkowego. To mercedesy sprintery wyprodukowane w 2004 i 2009 roku. Jeden z nich jeszcze w tym roku służył w chojnickim SOR-ze. – To są samochody cał-

kowie nie sprawne, niejeżdżące i porzucane – wyjaśnia dyrektor **Maciej Polasik**. Oba auta są uszkodzone, a duże zużycie elementów układów zawieszenia, kierownicze-

go czy napędowo-hamulcowego sprawia, że koszt naprawy karetek byłby wyższy niż ich wartość. Z tego względu auta mają zostać sprzedane. Podczas ostatniego posiedzenia rada społeczna szpitala pozytywnie zaopiniowała prośbę dyrekcji w tej sprawie. Obie erki trafią na licytację.

pg

Drewno wysypało się na drogę



W poniedziałek na obwodnicy Chojnic doszło do nietypowego zdarzenia. Przy zjeździe na Lipienice wywróciła się ciężarówka z drewnem. Pas drogowy ze zjazdem w kierunku Człuchowa przez jakiś czas był całkowicie zablokowany. Pomocy na miejscu udzielała strażacy.

tekst rw, fot. KP PSP w Chojnicach

REKLAMA

Czas zadbać o klimatyzację w aucie!

- ✓ serwis
- ✓ obsługa
- ✓ naprawa i napełnianie
- ✓ naprawa przewodów klimatyzacji

BOSCH Service

Nowy czynnik R1234YF

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59, tel. 52 397 10 60
www.stencel.bosch-service.pl

Nowa scena i widownia dla publiczności

Miasto ogłosiło przetarg na przebudowę Fosi Miejskiej w Chojnicach. Inwestycja może kosztować około trzech milionów złotych. Gdy już znajdzie się wykonawca, obiekt zmieni się nie do poznania.



Przetarg został już ogłoszony. Jeśli znajdzie się wykonawca, zadanie zostanie zrealizowane do czerwca przyszłego roku.

Temat Fosi Miejskiej w Chojnicach był odłożony na półkę na kilka lat i już chyba zaczął się zbierać na nim kurz. Wcześniej robiono przymiarki do inwestycji, był nawet ogłoszony przetarg, ale prace się nie rozpoczęły. Chodziło m.in. o finanse. W końcu po kilku latach przyszedł czas i na chojnicką fosę.

Ruchoma scena

Zakres prac jest ogromny. Scena i widownia zostaną przesunięte w stronę ulicy Młyńskiej. Dla publikę przygotowanych zostanie aż tysiąc miejsc. Zebrani patrzeć będą na nową i mobilną scenę. – Znaczący to, że dach sceny będzie można rozkładać i demontować, a podłoga będzie stała – informuje Jacek Domozych, dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu. Na wspólnym posiedzeniu komisji stałych radnych Bartosz Bluma zapytał o to, czy scena będzie mogła być przenoszona w inne miejsca. Dyrektor nie

jest zwolennikiem takiego rozwiązania. – Po czwartym rozkręcaniu nie wiem, jak ta scena by wyglądała. Oszczędność będzie żadna, bo trzeba będzie kupić nową – mówi.

Toaleta i chodnik

W projekcie ujęto też budowę toalety dostosowanej do potrzeb osób niepełnosprawnych, stworzenie placu zabaw i remont murów oporowych. W ramach modernizacji zbudowany zostanie także chodnik przy ul. Grobelnej. Koszt to około 3 mln zł. Jak zapewnia burmistrz Chojnic Arseniusz Finster, o pieniądze raczej nie trzeba się martwić, ponieważ liczy on na środki z rządowej tarczy. To fundusze, na które promesy przekazał w Chojnicach premier Mateusz Morawiecki. Mają one zostać spożytkowane na inwestycje.

tekst Danuta Niedzielska,
wizualizacja dzięki
uprzejmości UM
w Chojnicach

Kierowca będzie musiał przejść badania

Starszy pan zasłabł podczas jazdy. Auto zjechało na chodnik i uderzyło w słup.

Do zdarzenia doszło w środę 9 września po południu przy ulicy Kościarskiej. Jak wynika z ustaleń policji, kierowca volkswagena passata podczas manewru cofania w wyniku zasłabnięcia stracił panowanie nad pojazdem. Jadąc wzdłuż po chodniku, uderzył w słup oświe-

tleniowy. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, a kierowca nie potrzebował pomocy lekarskiej. Interweniujący na miejscu policjanci ustalili okoliczności kolizji. Kierujący, 70-letni mieszkaniec Chojnic, został ukarany mandatem w wysokości 300 złotych i sześcioma

punktami karnymi. Zaopiekowała się nim rodzina. – Policjanci wystąpią z wnioskiem do starostwa powiatowego, by mężczyzna został skierowany na badania lekarskie. To od ich rezultatu zależy, czy stan zdrowia 70-latkę pozwala na kierowanie pojazdami – tłumaczy Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

tekst i fot. sta



Chojniczanin źle się poczuł i doprowadził do kolizji.

Recepta na rozładowanie korków?

Miasto przymierza się do zaprojektowania dwóch łącznic. Jedną z nich zdecydowanie odciążąby ulicę Zieloną. – Mam nadzieję, że realizację uda się rozpocząć jeszcze w tej kadencji – mówi Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic.

Temu, że łącznice są niezbędne, nikt nie zaprzecza. Jedną miałaby biec od skrzyżowania ulic Rzepakowej z Kościarską do Gdańskiej. Kolejna od zbiegu ulic Igielskiej, Derdowskiego i Ceynowy do Strzeleckiej. Radni na minionej sesji zabezpieczyli część pieniędzy na pro-

jekty, które miałyby być rozpoczęte jeszcze w tym roku.

Bez wyburzania

Jeśli chodzi o dokładny przebieg tras, do końca nie jest on jeszcze znany. – Samo projektowanie to będzie długi etap – uważa Jacek Domozych, dyrektor Wydziału Budow-

lano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu. Ta pierwsza łącznica początkowo miała inną trajektorię, ale wiązałoby się to m.in. z wyburzeniem prywatnego domu i noclegowni. Jednak ma być ona przeprowadzona przez pola, w terenie niezabudowanym. Kolejna zaś łącz-

nica ma m.in. być alternatywą w dojeździe do szpitala, Chojniczek czy Charzyków. – Znacznie odciążą ulicę Zieloną – mówił na posiedzeniu komisji wspólnych przewodniczący rady miejskiej Antoni Szlanga.

Co z Ceynowy?

O to, czy będą konsultacje z mieszkańcami, pytał radny Bartosz Bluma. Dopytywał szczególnie o ulicę Ceynowy, gdzie jest zabudowa mieszkaniowa, a łącznice są z nią związane. – Konsultacje wynikają z przepisów prawa – mówił Antoni

Szlanga. Dodał, że Ceynowy nie będzie przebudowywana. – Nie wyobrażam sobie, żeby powiat jej nie modernizował, ale to temat na później – mówił Bluma.

Na sesji do tych kwestii odniósł się Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic. – Będą koncepcje, warianty, konsultacje. Będziemy wybierać najlepsze rozwiązanie. Mam nadzieję, że realizację uda się rozpocząć jeszcze w tej kadencji – zaznaczył wóldarz Chojnic.

Danuta Niedzielska

ŚWIAT W KOLORACH
JESIENI

BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe

LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

GaleriaBramaPomorza
bramapomorza.pl



Arseniusz Finster i Marek Szczepański dorabiają sobie do pensji. Starosta z innych umów otrzymał 24 tys. zł, a burmistrz – ok. 22 tys. zł.

Przemysław Biesek-Talewski i Witold Ossowski korzystają z pożyczek bankowych. Burmistrz Czerska swój kredyt już spłacił, a burmistrz Brus ma jeszcze sporo do oddania.

Są oszczędni, a może żyją na kredyt? Mieszkają z rodziną w przestronnym domu czy też w niewielkim mieszkaniu? Utrzymują się z pensji czy dodatkowo sobie dorabiają? Czym jeżdżą? Zajrzeliśmy w oświadczenia majątkowe lokalnych włodarzy za 2019 rok. – Ja to akurat jestem bogaty, ale we wnuki – śmieje się Jacek Warsiński.

Ustawy nakładają na włodarzy obowiązek złożenia corocznego oświadczenia majątkowego. Należy to zrobić do 30 kwietnia i przedstawić dokument wojewodzie. W formularzu znajduje się informacja m.in. o zarobkach, posiadanych nieruchomościach czy zobowiązaniach finansowych. Oświadczenie dotyczy majątku odrębnego oraz objętego małżeńską wspólnością majątkową według stanu na 31 grudnia roku poprzedzającego złożenie dokumentu. Jak wygląda sytuacja finansowa lokalnych włodarzy?

Myśli o większym lokum

W porównaniu z 2018 rokiem niewiele zmieniło się w sytuacji finansowej starosty. **Marek Szczepański** ma zaoszczędzone niecałe 216 tys. zł (podobnie jak rok wcześniej) oraz ma 100 sztuk akcji Energi ENG. Dysponuje także spółdzielczym lokatorskim mieszkaniem o powierzchni 49 mkw. o wartości 88,9 tys. zł. Włodarz nie ukrywa, że wraz z bliskimi myśli o większym lokum. – *Syn jest coraz starszy, więc przydałoby się więcej przestrzeni* – wyjaśnia. Jego cztery kąty są najmniejsze w porównaniu z domostwami innych włodarzy.

Wśród nieruchomości starosty są trzy działki budowlane: dwie o wielkości 0,14 ha i wartości ok. 71 tys. zł każda i jedna 0,10-ha za 50 tys. zł, wszystkie we współwłasności. Starosta ma też spółdzielczy własnościowy garaż za 15 tys. zł i budynek mieszkalny przeznaczony do rozbiórki, warty 10 tys. zł. Odrębną własnością prócz budynku jest grunt niezabudowany o wielkości 0,12 ha i wartości 40 tys. zł – to nowa nieruchomość starosty w porównaniu z 2018 rokiem.

Na stanowisku w urzędzie w ubiegłym roku Szczepański zarobił 148 495 zł (rok wcześniej – 164 151 zł). Dodatkowo z innych umów, np. zlecenie lub o dzieło, otrzymał 24 tys. zł. Nie ma żadnych zobowiązań wobec banku. – *Jeśli zdecydujemy się na większe lokum, to pewnie się zmieni* – nie

ukrywa starosta. Włodarz i jego rodzina jeżdżą renaultem koleosem z 2008 roku (auto jest we współwłasności). Wśród wydatków starosty są między innymi podróże. Cała familia lubi odwiedzać nowe miejsca, także w ubiegłym roku była za granicą. Poza tym Szczepański ma spośród wszystkich włodarzy najmłodszego potomka, w którego jak każdy rodzic inwestuje. – *Syn ma 10 lat. Staramy się z żoną, by rozwijał pasje oraz kreatywność i korzystał z zajęć pozalekcyjnych, jak angielski czy tenis* – dodaje starosta.

Z nauczycielskiej pensji

Burmistrz blisko 40-tysięcznych Chojnic to oszczędny gospodarz – nie ma żadnych zadłużeń i kredytów. **Arseniusz Finster** w 2019 roku na swoim koncie odłożył 62 tys. zł, a w III filarze miał zgromadzone 52 tys. zł. Skąd tyle oszczędności, skoro w 2018 roku włodarz nie miał nic wykazane w tej rubryczce? – *Oszczędzam z pensji nauczycielskiej z Sopockiej Szkoły Wyższej i z pensji burmistrzowskiej* – wyjaśnia. Jako burmistrz w ubiegłym roku zarobił 156 830 zł (w 2018 roku 165 212 zł), a z Sopockiej Szkoły Wyższej blisko 22 tys. zł.

W mieniu ruchomym powyżej 10 tys. zł ma hyundaia tucsona, który jest wart 75 tys. zł, o 10 tys. mniej niż w 2018 roku. – *Wartość tych samochodów spada. Ja go uderzonego sprowadziłem z Kanady. Zapłaciłem, jeśli się nie mylę, 87 tys. zł i tak jest, że wartość się obniża* – wyjaśnia. Jednak póki co nie zamierza zmieniać samochodu. Burmistrz jest współwłaścicielem ponad 200-metrowego domu o wartości 610 tys. zł, który stoi na 2290-metrowej działce.

Sprzedał bratu altankę

Wójt **Zbigniew Szczepański** zgromadził spora sumkę w gotówce. Na koncie ma 95 tys. zł. W oświadczeniu majątkowym za 2018 rok podawał, że ma tylko tysiąc. Poza tym włodarz gminy Chojnice jest współwłaścicielem 250-metrowego domu o wartości

pół miliona złotych. Prócz tego posiada także gospodarstwo rolne o powierzchni 6,64 hektara, które wycenia na 400 tys. zł. Z produkcji rolnej uzyskał dochód 10 tys. zł.

Wójt ma we współwłasności kilka działek, które są sporo warte. Jedna z nich, o powierzchni 608 mkw., jest warta 100 tys. zł. Drugą, o powierzchni 2 207 mkw., wycenia aż na 1 mln zł. Trzecia, największa działka budowlano-inwestycyjna, ma powierzchnię 4 729 mkw. Wójt określa jej wartość na 250 tys. zł. Wartość tych nieruchomości w stosunku do poprzedniego oświadczenia majątkowego wzrosła łącznie o 250 tys. zł.

Szczepański za kierowanie gminą Chojnice zarobił w zeszłym roku 139 162 zł. Rok wcześniej było to prawie 150 522 zł. Poza tym w 2019 roku włodarz pozbył się jednej ze swoich nieruchomości. – *Sprzedałem altankę na działce ogródkowej na ROD Kolejarsz za 30 tys. zł. Nabywcą jest mój brat* – mówi Zbigniew Szczepański. Wójt jest właścicielem alfy romeo giulietta z 2011 roku. Wartość auta to 28 tys. zł.

Wypłata od sąsiadów

Przemysław Biesek-Talewski na koncie zgromadził 25 tys. zł. Rok wcześniej deklarował kwotę 40 tys. zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 170 mkw., który stoi na działce o powierzchni 1 185 mkw. Burmistrz Czerska wycenił go na 600 tys. zł. Jest też współwłaścicielem nieruchomości o powierzchni 4,7 hektara. Jak wyjaśnia, to nieużytek figurujący jako grunt rolny. Nie jest jednak uprawiany ani nie są na niego pobierane unijne dopłaty. Ma wartość 80 tys. zł. Poza tym włodarz jest także współwłaścicielem czterech działek budowlanych o łącznej powierzchni 3 725 mkw. i wartości 120 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w czerskim ratuszu Biesek-Talewski zarobił 141 207 zł brutto (rok wcześniej w Starogardzie Gdańskim zarobił ponad 166 tys. zł). Poza tym odebrał jeszcze kwotę 43 338 zł z Urzędu

Miasta Starogard Gdański. Skąd te pieniądze? – *W dniu 19 listopada 2018 roku zostałem odwołany z funkcji wiceprezydenta. Przepisy są jednak tak skonstruowane, jest to pewien paradoks, że przez trzy miesiące formalnie byłem jeszcze pracownikiem tamtego urzędu miasta. Funkcji już nie pełniłem, o niczym nie decydowałem, ale wynagrodzenie za te trzy miesiące zostało mi jeszcze wypłacone* – tłumaczy burmistrz.

We współwłasności małżeńskiej włodarz ma także dwa auta. To mazda 5 z 2010 roku i renault clio z 2013 roku. Rok wcześniej była to tylko mazda. Przemysław Biesek-Talewski zaciągnął kredyt hipoteczny na kwotę 150 tys. zł. Do spłaty na koniec grudnia 2019 roku pozostawało mu zaledwie 1,5 tys. zł. To zobowiązanie zostało już spłacone.

Wieczorami jeździ w pole

Witold Ossowski, burmistrz Brus, to nie tylko urzędnik, ale też rolnik. Nieco się zmieniło w jego oświadczeniu majątkowym w porównaniu z wcześniejszymi. Na pewno w roku 2019 udało się włodarzowi odłożyć na koncie 16 tys. zł – to o 10 tys. zł więcej niż w 2018. – *Może to wynikać stąd, że dane są podawane na ostatni dzień roku. Sprzedałem produkty rolnicze, zwierzęta. Myślę, że to jest związane z rolnictwem* – wyjaśnia. Ciekawostką jest to, że odłożył więcej pieniędzy, choć zarobił mniej. Z tytułu wynagrodzenia na stanowisku burmistrza Brus otrzymał 140 449 zł brutto (w 2018 blisko 145 tys. zł brutto). Za to osiągnął wyższy przychód z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, bo 116 tys. zł, a dochód 67 tys. zł (jako rolnik ryczałtowy). Natomiast w roku 2018 w tych samych rubryczkach miał odpowiednio 81 tys. zł i 38,2 tys. zł.

Co jeszcze posiada włodarz? Jest właścicielem 100-metrowego domu o wartości 80 tys. zł. Ma też gospodarstwo rolne wielokierunkowe o powierzchni 25,12 ha, które wycenia na około 770 tys. zł. W skład zabudowy wchodzi garaż, stodoła i budynek inwentarski. Ossowski dzierżawi też grunty rolne o powierzchni 10,15 ha. – *Jeżdżę w pole wieczorami i w weekendy, normalnie pracuję na gospodarstwie*

– mówi Witold Ossowski. Wspólnie z żoną Anną ma też blisko 300-metrowy dom o wartości 600 tys. zł. W skład majątku ruchomego powyżej 10 tys. zł wchodzi trzy ciągniki rolnicze i dwa auta osobowe: opel corsa z 2010 roku i volvo XC90 z 2004 roku. W porównaniu z poprzednim oświadczeniem majątkowym doszła jeszcze przyczepa rolnicza z 1983 roku. – *To już wcześniej była moja przyczepa. Po prostu wzrosła jej wartość, bo była remontowana* – wyjaśnia.

Burmistrz Brus ma też zaciągnięte kredyty – jeden ponad półmilionowy na budowę domu. Do spłaty zostało jeszcze ok. 483 tys. zł. Kolejny to kredyt gotówkowy na nieco ponad 18 tys. zł na wydatki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i kredyt odnawialny na rachunku bieżącym w wysokości około 35 tys. zł także na wydatki związane z prowadzeniem gospodarstwa.

Domek dla wnuków

Wójt Konarzyn **Jacek Warsiński** w ubiegłym roku nic nie zaoszczędził (podobnie jak w 2018 roku). – *Cóż, jestem bogaty, ale we wnuki. I bardzo to sobie chwalę* – śmieje się włodarz, który ma sześcioro wnucząt (siódme jest w drodze).

Od wielu lat wspólnie z żoną ma dom o powierzchni 166,7 mkw. warty 380 tys. zł. Ma także we współwłasności grunt o powierzchni 0,19 ha o wartości 40 tys. zł – tę działkę w 2005 roku nabył od Agencji Nieruchomości Rolnych. W urzędzie gminy zarobił 118 797 zł (rok wcześniej – 137 129 zł). Włodarz nadal jeździ renaultem koleosem z 2011 roku, wartym ok. 34 tys. zł. – *Na razie dobrze mi służy, więc nie zamierzam go wymieniać* – mówi. Spłaca kredyt hipoteczny – zostało mu do spłaty jeszcze 24,9 tys. franków i 4,8 tys. zł. W porównaniu z 2018 rokiem z listy zniknął kredyt gotówkowy w wysokości ponad 8 tys. zł. – *Czy miałem jakieś większe wydatki? Chyba nie. Zrobiłem w ogrodzie drewniany domek na palach ze ślizgawką dla wnuków i kupiłem piłę ukośnicę. Marzę o szlifierce i frezarce, bo po prostu lubię pracować w drewnie* – mówi.

tekst Ramona Wiecezorek, Danuta Niedzielska, Stanisław Kamiński, fot. Daniel Frymark

Hitlerowcy pędzili Żydów przez Jarcewo

Mieszkańcy Brus, Czartołomia i Jarcewa mogli obserwować niecodzienne widoki. W tych miejscowościach w weekend pojawiła się ekipa filmowa. Kręciła sceny do filmu o wydarzeniach z czasów II wojny światowej.



Przed zdjęciami aktorzy grający Niemców i Żydów przygotowywali się wspólnie w pokojowej atmosferze. Scenę prowadzenia ludności żydowskiej nagrano w Jarcewie.



Na planie było też miejsce dla najmłodszych aktorów. Na zdjęciu Weronika i Daniel Przydrygowie z córką Antosią.



Czasem rola wymagała dłuższego „odpoczynku” na poboczu drogi.

W miniony weekend mieszkańcy Jarcewa i Czartołomia, a później także Brus, z zaciekawieniem obserwowali, co działo się w ich miejscowościach. Widok żydowskich rodzin z tobołkami oraz esesmanów z bronią zdecydowanie przywołał na myśl czasy wojny. Miasto i wsie stały się bowiem miejscami pracy ekipy filmowej pod kierownictwem reżysera i producenta **Dariusza Grzeszczyka**. – Film pod tytułem „Fabryka wielkich mistrzów” już powstał, ale my przygotowujemy obecnie jego rozszerzoną wersję. Film opowiada historię z czasów II wojny światowej, kiedy to na zlecenie Ericha Kocho w getcie białostockim w latach 1941-43 żydowscy artyści malarze kopiowali dla nazistów dzieła wielkich mistrzów – opowiada reżyser. Film jest fabularyzowanym dokumentem, a teraz powstaje jego wersja z szerszym tłem historycznym.

Odpowiednia sceneria

W naszym regionie nagrywano sceny związane z likwidacją getta w Białymstoku. Dlaczego akurat u nas? – Szukaliśmy również grupy rekonstrukcyjnej, z którą można by zrealizować epizody z ofiarami i nazistami. Zawiazaliśmy współpracę ze Stowarzyszeniem „Cis” z Męcikała. Poznaliśmy się przy innym projekcie. Tutaj znaleźliśmy też odpowiednie plany zdjęciowe – mówi Dariusz Grzeszczyk.

W piątek kręcono sceny w okolicach Jarcewa. Przy ceglany



Swoją rolę miał między innymi miłośnik historii Andrzej Lorbiecki (z prawej).



Reżyser Dariusz Grzeszczyk osobiście doglądał detali.

murze otaczającym wieś powstała między innymi scena wypędzania Żydów prowadzonych przez niemieckich żołnierzy. Ujęcia powstały także w dworcu w Czartołomiu oraz w centrum Brus.

Miejscowi aktorzy

Na planie swoje mniejsze lub większe role zagrali mieszkańcy naszego powiatu. Za sceny z nazistami odpowiadało Stowarzyszenie „Cis” i jego członkowie. Znalazło się także miejsce dla mieszkańców

Chojnic. W produkcji wzięło udział ponad 20 osób – grających nazistów oraz Żydów. W filmie będzie można zobaczyć więc osoby z miasta i gminy Brusy oraz z Chojnic. „Fabryka wielkich mistrzów” ma zostać wyświetlona na festiwalu filmowym w szkockim Aberdeen. Możliwe jednak, że projekcja filmu nastąpi także w Brusach.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



Jednego z Żydów zagrał softys Gacnika Henryk Zblewski.

REKLAMA

KAPOST
WĘGIEL
IMPORTOWANY
Rosja

Kostka	780 zł/t	27 - 28 MJ/kg
Orzech	760 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Groszek	710 zł/t	25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek	760 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg

Chojnice
ul. Towarowa 20
604 998 324
52 397 20 26

Brusy
ul. Polna 3A
604 723 819
604 723 819

Czersk
ul. Kolejowa
517 914 445
52 395 56 67

www.kapost.pl

Jak w dobie pandemii wygląda praca w sanepidzie? Jak radzi sobie obsada chojnickiej stacji?

To był chrzest bojowy dla wszystkich

– Często bywało, że ludzie nawet nas wyzywali, obrzuca-
li epitetami, grozili, że czymś obleją albo zarzucali, że nic
nie robimy – mówi Justyna Pilarek, która pracuje w sek-
cji epidemiologii w chojnickim sanepidzie. Życie pracow-
ników placówki wywróciło się do góry nogami w marcu,
gdy koronawirus dotarł do Polski.

Na ogół Powiatowa Stacja Sanitar-
no-Epidemiologiczna w Chojnicach
kojarzy się z miejscem spokojnym,
w którym każdy pracownik wyko-
nuje swoje zadania. Niejeden z nas
pewnie nawet nie przekroczył pro-
gu tej placówki. Ale w marcu sytu-
acja zmieniła się diametralnie – do
Polski dotarł koronawirus. Zaczęło
się szaleństwo. – Odbieranie telefo-
nów to była jedyna czynność, któ-
rą podejmowaliśmy
w pierwszych dniach.
Telefony dzwoniły
non stop. Ludzie py-
tali o wszystko. Na-
wet o rzeczy, które nie
dotyczyły sanepidow-
skiej pracy. Dzwoni-
li ze wszystkim.
W związku z ograni-
czeniami, które wpro-
wadziło Ministerstwo

Zdrowia, musieliśmy podejmować
trudne decyzje dotyczące np. ślubów
i pogrzebów – mówi **Lucyna Nyks**,
która placówką kieruje od trzech
lat. Niezbyt trafiony był też plakat,
który mówił: „jeśli masz problem,
to dzwoń do sanepidu”. – Często
bywało, że ludzie nawet nas wyzy-
wali, obrzucali epitetami, grozili, że

czymś obleją albo zarzucali, że nic
nie robimy – mówi **Justyna Pilarek**,
która pracuje w sekcji epidemio-
logii. W ostatnim czasie odebrano
telefon z zapytaniem od pani, która
miała bilet lotniczy i pytała pracow-
ników, czy polecą samolotem. – Po-
wiedzieliśmy, że powinna zadzwonić
do tej konkretnej linii lotniczej i tam
pytać. Była bardzo oburzona, że to
ona ma to zrobić, pytała, dlaczego
nie my – mówi **Lucyna Nyks**.

Dwie zmiany

Z dnia na dzień sa-
nepid musiał prze-
organizować pracę.
W dziale epidemio-
logii pracowały do-
tąd trzy osoby. Nagle
pracownicy z innych
działów, na przykład
zajmujących się żywno-
ścią, higieną pracy, oświatą zdro-
wotną itd. musieli odłożyć swoje
zadania. – Wszyscy musieli wspo-
móc epidemiologię, w której są tylko
trzy osoby. Pozostali musieli przejść
bardzo szybki kurs przysposobienia
zawodowego – wspomina **Lucyna Nyks**. Polegało to m.in. na zapozna-
niu się z nowymi przepisami zwią-

nością, higieną pracy, oświatą zdro-
wotną itd. musieli odłożyć swoje
zadania. – Wszyscy musieli wspo-
móc epidemiologię, w której są tylko
trzy osoby. Pozostali musieli przejść
bardzo szybki kurs przysposobienia
zawodowego – wspomina **Lucyna Nyks**. Polegało to m.in. na zapozna-
niu się z nowymi przepisami zwią-



Sekcją epidemiologiczną kieruje Ewa Racz-
kowska-Błach (z lewej). Na zdjęciu także
Lucyna Nyks i Justyna Pilarek.

zanymi z wprowadzeniem stanu
epidemii. – Była tego masa. Było też
dużo zmian, bo to była rzecz nowa
i ciagle trzeba było siedzieć w para-
grafach. To się zmieniało co chwilę
– dodaje dyrektorka. – Praca, którą
dotychczas wykonywali pracowni-
cy innych działów, została odłożo-
na na bok. Przestała tak naprawdę
istnieć. Wszyscy zajęci byli korona-
wirusem. Realizowane były tylko
sprawy interwencyjne, np. prośby
o sprawdzenie nieprawidłowości
w sklepach. Wprowadzono system

dwuzmianowy. Pracownicy działali
w godzinach od 7.30 do 20.30. Do
tego czynny był telefon całodobowy.
– Często się zdarzało, że pracowali-
śmy w nocy i święta. Sama też pra-
cowałam w Wielką Sobotę i drugie
święto wielkanocne. W dni wolne
od pracy przyjeżdżaliśmy, gdy trze-
ba było wystawić decyzję o izolacji,
np. gdy dana osoba miała potwier-
dzonego koronawirusa, oraz decyzje
o kwarantannie dla współmieszkań-
ców – wyjaśnia dyrektorka. I takie
szaleństwo tak naprawdę trwało
do czerwca. Potem na chwilę sy-
tuacja się uspokoiła. – Myślę, że to
miało związek z wakacjami. Ludzie
sobie trochę poluzowali. Na porta-
lach były informacje: witajcie waka-
cje, żegnaj koronawirusie – mówi
Lucyna Nyks.

Szacunek dla pracowników

Dyrektorka dodaje, że jeśli telefon
nie dzwonił przez jakiś czas, wszy-
scy dostawali gęsiej skórki, ponie-
waż przeczuwali, że coś może się
wydarzyć. Część działów wróciła
do obowiązków sprzed epidemii.
Wszyscy czekali na to, co będzie się
działo po powrocie do szkół. Dłu-
go nie trzeba było wyczekiwać, bo
wirus pojawił się w Brusach i mnó-
stwo osób jest na kwarantannie.
– Każda osoba ma swoją decyzję
o kwarantannie – mówi dyrektorka.
Pracy jest całe mnóstwo, a telefo-
nów masa. Dzięki wsparciu starosty
od września są dwie stażystki. – Za

to bardzo dziękuję – dodaje dyrek-
torka. Trzeba jednak pamiętać, że
zmieniły się też przepisy. – Nadal
decyzję o kwarantannie wydaje in-
spekcja sanitarna. Kiedyś było tak, że
osoby w kwarantannie miały w 11
dniu pobierany wymaz. Przyjeżdżała
specjalna karetka z załogą i był bra-
ny wymaz. Od 2 września to głów-
nie lekarz wysyła na wymazy. Nie
robi się ich osobom, które nie mają
objawów – informuje **Lucyna Nyks**.

Patrząc na całą dotychczasową sy-
tuację, dyrektorka mówi, że przeszła
chrzest bojowy z całą ekipą. – Nie
spodziewałam się, że w końcówce
mojej kariery zawodowej będę mia-
ła taką jazdę bez trzymanki. Chrzest
bojowy przeszłam razem z całą za-
łogą. Taki sam chrzest miał też no-
wy starosta, nowy dyrektor szpita-
la. Moi pracownicy zdali ten egza-
min na szóstkę. Nikt nie mówił, że
musi iść do domu. Szacunek wielki
dla nich za wkład i zaangażowanie
– mówi **Lucyna Nyks**. – W sytuacji,
gdy mamy dużo pracy i mało cza-
su, dopada nas zmęczenie i irytacja.
Staramy się jednak mobilizować
siły i działać. Mamy świadomo-
ść, że najbliższe miesiące będą
tylko trudniejsze.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Do 13 września sanepid w Chojni-
cach wydał 938 decyzji o izolacji
i stwierdzono 28 przypadków ko-
ronawirusa.



– Zdarzały się też miłe rzeczy, jak propo-
zycja przywiezienia pizzy od jednej ze szkół
czy zwyczajne podziękowania – mówi **Lu-
cyna Nyks**. Dodaje, że sanepid w czasie
pandemii wziął też udział w challenge'u na
rzecz **Jacusia z Chojnic**.

Jeszcze dostępna. Ale nie za darmo

Nasza Czytelniczka była zaskoczona, że za książkę z regionalnymi przepisami musiała za-
płacić 30 zł. – Mieliliśmy udział własny w tej publikacji, dlatego jak najbardziej mamy pra-
wo pobierać opłatę. Będzie ona przeznaczona na kolejne wydawnictwa – mówi **Grażyna Wera-Malatyńska**.

Szeroko pisaliśmy w „Czasie Choj-
nic” o ciekawej książce kulinarnej
„Tygiel smaków”. Zebrano w niej
sporo tradycyjnych przepisów z na-
szego regionu, wzbogacono o zdję-
cia i opracowanie diety. Promo-
cja publikacji odbyła się w sierpniu
i wówczas pojawiła się informacja,
że wydawnictwo do wyczerpania
zapasów można otrzymać w sie-

dzibie Lokalnej Grupy Działania
„Sandry Brdy” w pokoju 212 we
Wszechnicy. – Byłam po publikację
i cieszę się, że jeszcze udało mi się
ją nabyć. Zdziwiłam się tylko, że
jest płatna – kosztuje 30 zł. Książka
mi się podoba i pewnie i tak bym
ją kupiła, ale wolalabym wcześniej
wiedzieć o cenie – mówi nasza Czy-
telniczka.

Nie rachunek, a nota

Publikacja została w dużej mierze
sfinansowana ze środków unijnych
i zwykle takich wydawnictw nie wo-
lno sprzedawać. W podobnym to-
nie wypowiadano się podczas spo-
tkania promocyjnego. – Nigdy nie
mówiliśmy, że książka jest za darmo,
ale że można ją nabyć – uważam
zresztą, że bardziej ceni się coś, za

co trzeba zapłacić choćby symbo-
liczną kwotę. Mamy w niej udział
własny, więc jak najbardziej możemy
w ten sposób ją rozpowszechniać.
Jest to zgodne z prawem – zaznacza
Grażyna Wera-Malatyńska, szefowa
LGD „Sandry Brdy”. – Książka nie
jest przeznaczona do sprzedaży, nie
ma też ceny na okładce. Kupującym
wystawiamy notę księgową, a uzy-
skane pieniądze przeznaczymy na
kolejne wydawnictwa.

Głównie do promocji

Szefowa LGD zaznacza, że zde-
cydowana większość z 500 egzem-
plarzy jest przeznaczona do celów
promujących region i lokalną kuch-
nię. Książki trafiły już m.in. do kół

gospodyń wiejskich i okolicznych
restauracji. Działacze LGD liczą,
że pojawią się w nich regionalne
dania inspirowane recepturami
z publikacji. – Przepisy są proste,
z łatwo dostępnych składników. Po-
niważ pochodzą z naszego regio-
nu, nie ma tam np. pierogów, bo
to nie jest danie stąd. Jest za to po-
dział na dania z pola – to kojarzy
się głównie z Kosznejderką, z lasu
– to Borowiacy, i z jeziora – to Ka-
szubi – wlicza prezes. Książka jest
jeszcze do nabycia w siedzibie LGD
we Wszechnicy. Trzeba za nią za-
płacić 30 zł.

Ramona Wieczorek

Proszą radnego, by chwycił za kosiarkę



– Chwasty miejscami są już wyższe od człowieka – mówi prezes spółdzielni Stefan Gruźliński. Na prośby o wykoszenie chaszczy nie ma odwetu.

– Taka osoba powinna dawać przykład, a nie mieć bałagan na swoim terenie – komentuje Stefan Gruźliński. Prezes spółdzielni z Silna nie może się doprosić, by właściciel, a jednocześnie radny z gminy Brusy, uporządkował swoją działkę. W sprawę zaangażowały się nawet władze obu samorządów. Zainteresowany z kolei przekonuje, że tło sprawy jest zupełnie inne.

Czy sprawa chwastów na prywatnej działce może zainteresować władze aż dwóch gmin? Okazuje się, że tak. Taka sytuacja ma miejsce w Silnie. Prezes Tamtejszej Spółdzielni Mieszkaniowej „Jedność” – a potem już nie tylko on – stara się skłonić jednego z właścicieli działki ogródkowej przy osiedlu, by uporządkował swój teren. Problem wydaje się błahy, ale okazało się, że już drugi sezon letni nie ma jego rozwiązania.

Prezes silneńskiej spółdzielni **Stefan Gruźliński** dba o porządek na terenie SM i w jej otoczeniu. Do mieszkań spółdzielczych są też przypisane (choć nie zawsze tak jest) także działki ogródkowe. – Zdecydowana większość jest zadbane, upra-

wiana lub chociaż uporządkowana. Niestety, na jednej panuje bałagan, rosną tam chwasty wielkości człowieka – mówi prezes.

Szpecą i się rozsiewają

Jak opowiada Gruźliński, około dwóch lat temu jedna z największych działek zmieniła właściciela. Od Agencji Nieruchomości Rolnych kupił ją mieszkaniec gminy Brusy. Od tamtego czasu na działce rosną chwasty. Nie wszystkim się to podoba, bo – poza kwestią estetyki – niepożądane rośliny rozsiewają się także na sąsiednie nieruchomości. – Już w zeszłym roku zwracałem uwagę na tę sprawę. Jednak ani w tamtym, ani w tym sezonie chwasty nie zostały wykoszone. To jest prywatny teren i nie

ma wprost obowiązku wykonania takich prac, ale to chyba nie jest taki problem, żeby to wyciąć – uważa Stefan Gruźliński.

Podkreśla, że prośby są kierowane do osoby, która pełni funkcję radnego w gminie Brusy i już z racji tego powinna dawać przykład odpowiedniego zachowania. Pan Stefan sam jest radnym w gminie Chojnice i uważa, że osoba funkcyjna powinna zareagować na takie uwagi.

Nie za darmo

Prezes spółdzielni mówi, że nowy właściciel otrzymał propozycję użytkowania terenu od innego mieszkańca Silna. Zdarza się bowiem, że ktoś oddaje w użytkowanie teren, jeśli nie chce się nim zajmować

osobiście. – Jak ktoś nie chce nic robić albo nie daje rady, to ten pan się z nim umawia i na przykład sieje tam kwiaty dla pszczoł. Tu jednak takiej zgody nie było – opowiada Gruźliński. Panowie się nie dogadali, bo jak mówi jedna z wersji, nie było zgody na darmowe użytkowanie. – Ponoś swoje koszty: paliwo, siew, obróbka – i nie mam pieniędzy, żeby komuś jeszcze dodatkowo za to płacić – mówi mieszkaniec, który z taką propozycją wyszedł. Wcześniej bowiem właściciel miał wywieźć kartkę, że odda swój grunt pod tego typu „dzierżawę”, ale za kilkaset złotych. Chętnych nie było. Tym samym na działce królują chwasty.

W sprawę zaangażował się nawet wójt gminy Chojnice. – Skontaktowałem się z tym panem, notabene radnym gminy Brusy, z której sam pochodzę. Przedstawiłem mu sprawę, na co usłyszałem pytanie: czy wójt gminy Chojnice interesuje się tak wszystkimi działkami? Odpowiedziałem, że nie, że tylko tymi zaniedbanymi. Nie takiej rozmowy się spodziewałem – przyznaje **Zbigniew Szczepański**. Z radnym od działki rozmawiał także wiceburmistrz Brus. Ogólnie rzecz biorąc, padały deklaracje uporządkowania terenu, ale były one bardzo ogólne i na razie nie zostały zrealizowane.

Prywatny teren

O sprawę zapytaliśmy właściciela. Zdziwił się zainteresowaniem jedną małą działką. Przedstawił też swoją wersję wydarzeń, które je-

go zdaniem doprowadziły do tego zainteresowania. – Jeden z mieszkańców zapytał mnie o zgodę na użytkowanie. Ja spytałem, co tam chce uprawiać. Odpowiedział, że kwiaty dla pszczoł. Powiedziałem, że jeśli da dwa słoiki miodu, to może korzystać. On stwierdził, że nie i zaczęło się odgrążanie, że zna tego czy tamtego – relacjonuje mieszkaniec gminy Brusy. Jego zdaniem to ze względu na znajomość z niedoszłym użytkownikiem gruntu w sprawę zaangażował się nawet wójt. Radny unikał jednak odpowiedzi na pytanie o to, czy wywieścił kartkę z propozycją konkretnej ceny za użytkowanie swojej działki. Cały czas podkreślał za to, że jest to teren prywatny. – Pewnie prędzej czy później uporządkuję tę działkę, ale nie będę się w gazecie deklarował kiedy, bo to jest mój prywatny teren. Być może działki obok są bardziej zadbane, ale łatwiej jest dbać, gdy się jest na miejscu – komentuje.

Radnego spytaliśmy też o odwrotną sytuację. Czy gdyby mieszkaniec z jego okręgu przyszedł do niego z podobnym problemem, to sam by zareagował? – Jako radny staram się zawsze pomóc, ale to funkcja bardziej do pomagania w sprawach związanych z instytucjami etc. Sprawa, o której mówimy, nie jest poważnym problemem i dotyczy sytuacji pomiędzy prywatnymi osobami – zaznacza.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Spory koszt naprawy świateł

W jednym czasie nie działały światła w dwóch miejscach na ulicy Gdańskiej. Za jedną z napraw będzie musiał zapłacić chojnicki ratusz.

Jeszcze przed tygodniem zepsute były dwa sygnalizatory na skrzyżowaniach w ciągu ulicy Gdańskiej w Chojnicach. Chodzi o skrzyżowanie z ulicą Tucholską oraz o wyjazd z parkingu marketu Carrefour. Na jednej z krzyżówek na początku

września doszło do kolizji. Przy wyłączonych światłach jeden z kierowców wymusił pierwszeństwo przejazdu. Na szczęście uczestnikom zdarzenia nic się nie stało. Przed kilkoma dniami drogowcy z Rejonu Dróg Wojewódzkich w Chojnicach

uporali się z awarią. Sygnalizacja działa już normalnie.

Pozostają jeszcze światła na drugim skrzyżowaniu. Tutaj problemem będzie musiało zająć się miasto. – Doszło do awarii pętli indukcyjnej sterującej światłami. Naprawa w tym miejscu leży po stronie miasta. Będzie nas to kosztowało 68 tys. zł – mówi burmistrz **Arseniusz Finster**. Sygnalizacja ma zostać uruchomiona jeszcze w tym miesiącu.

tekst i fot. sta



METKOR SP. Z O.O. SP. K.
KONTENERY I KONSTRUKCJE STALOWE

W związku z dynamicznym rozwojem firma Metkor Sp. z o.o. sp. k. – producent kontenerów stalowych **poszukuje pracowników na stanowiska:**

- spawacz MIG/MAG,
- operator prasy krawędziowej CNC,
- operator nożyc gilotynowych,
- brygadzysta,
- lakiernik,
- operator wózka widłowego.

Wymagania:

- doświadczenie zawodowe,
- umiejętność pracy w zespole,
- zaangażowanie, dyspozycyjność, solidność.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- możliwość doskonalenia zawodowego.

Miejsce pracy: Koronowo, ul. Przemysłowa 14
Oferty prosimy składać na adres mailowy: metkorsk@gmail.com lub kontakt tel. 510-080-645

SKŁAD OPAŁU

Chojnice, ul. Człuchowska 71,
tel. 52 334 17 76,
tel. kom. 728 467 563

DOBRY WĘGIEL do DOBREGO DOMU

Orzech II (groszek) 25-63 mm	– 640,00 zł
Kostka II (orzech) 63-120 mm	– 690,00 zł
Kostka I (kostka) 120-200 mm	– 710,00 zł
Groszek (ekogroszek) 8-25 mm	– 680,00 zł
Groszek w/w (Ekogroszek w workach)	– 780,00 zł

Promocja przy zakupie:
od 2 ton – rabat 10 zł na każdą tonę
od 3 ton – rabat 20 zł na każdą tonę
od 5 ton – rabat 40 zł na każdą tonę

Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, w soboty 8.00-12.00
 Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Tragedia na pasach. Kierowca zatrzymany

Seniorka z Chojnic przechodziła przez przejście dla pieszych, gdy uderzyło w nią dostawcze renault. Ratownicy z karetki podjęli jeszcze reanimację, ale 75-latkę nie udało się uratować. Kierujący busem został zatrzymany do wyjaśnienia.

Do tragicznego zdarzenia doszło w środę 16 września po godzinie 7.00 w Chojnicach. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, kobieta przechodziła przez jezdnię na pasach, na wysokości kościoła przy ulicy Obrońców Chojnic. Natomiast od strony ulicy Kościarskiej w kierunku Gdańskiej jechał dostawczy renault master. Kierujący autem nie zatrzymał się przed pasami i z impetem uderzył w kobietę. Możliwe, że kierowca wcześniej próbował jeszcze uniknąć zderzenia, bo samochód zatrzymał się na wysepce rozdzielającej pasy ruchu. 75-latka spadła na jezdnię około 10 metrów dalej.

Śmierć na miejscu

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Załoga karetki podjęła

jeszcze próbę reanimacji, ale nie przyniosła ona już rezultatów. Chojniczanka zmarła.

Swoje czynności rozpoczęli policjanci. Wykonali oględziny i zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia. Przebadali kierowcę renaulta. 26-letni mieszkaniec powiatu sępoleńskiego był trzeźwy. – Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów na miejscu zdarzenia, kierujący renaultem najprawdopodobniej nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych i potrafił przechodzącą przez nie kobietę. Niestety, mimo reanimacji poniosła ona śmierć na miejscu – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.



75-letnia chojniczanka zginęła na miejscu.

Nakazał zatrzymać

Funkcjonariusze na miejscu zatrzymali prawo jazdy 26-latka. W chwili wysyłania gazety do druku, czyli w środowe południe, prokurator podjął decyzję o zatrzymaniu kierowcy do wyjaśnienia. W ciągu najbliższych 48 godzin musi zapisać decyzja o jego dalszym lo-

sie i postawieniu zarzutów. Teraz policjanci pod nadzorem prokuratury będą wyjaśniać okoliczności śmiertelnego zdarzenia. – Wszczęliśmy śledztwo w sprawie wypadku. W czwartek zostanie wykonana sekcja zwłok kobiety. W najbliższym czasie kierujący zapewne usłyszy zarzuty. Wstępnie przyjęliśmy, że nie-

należycie obserwował drogę przed sobą – mówi prokurator rejonowy Mirosław Orłowski.

Zapewne zostaną wykonane także badania stanu technicznego pojazdu.

Oślepienie przez słońce?

Mieszkańcy obserwujący prace służb przy wypadku głośno komentowali bezpieczeństwo na drogach i możliwe przyczyny zdarzenia. – Kierowcy tak jeżdżą, że na każdej ulicy by chyba musiały być progi zwalniające. A z drugiej strony to i piesi mają sporo winy, bo chodzą, jak chcą – stwierdził jeden z mężczyzn.

Padły też inne przypuszczenia. – Jechał prosto pod słońce, może go oślepiło i nie widział, że ktoś jest na pasach – komentował ktoś inny. Śledczy nie wykluczają, że mogło to przyczynić się do wypadku.

tekst i fot.

Stanisław Kamiński



Potracona kobieta upadła na jezdnię około 10 metrów od pasów.



26-latek kierujący busem został po wypadku zatrzymany do wyjaśnienia.

drogerie

Aster

Chojnice, ul. Staroszkolna 25
PROMOCJE DETALICZNE
OFERTA WAŻNA
OD 9.09.2020 DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

HITY!
CENOWE

godz. otwarcia: poniedziałek - piątek 8.00-18.00 • sobota 8.00-14.00

SCHAUMA szampon do mycia włosów, 400 ml, różne rodzaje -30% 6⁹⁹ 9⁹⁹	AQUASELIN żel do mycia rąk, antybakteryjny, 300 ml -37% 8⁷⁷ 13⁹⁹	FA żel do mycia ciała, 400 ml, damski, męski, różne rodzaje -27% 7⁹⁹ 10⁹⁹	COLGATE pasta do mycia zębów, dla dzieci 0-2 i 2-5 lat, 50 ml -49% 3⁵⁵ 6⁹⁹	DOMESTOS płyn do czyszczenia WC, 1250 ml, różne rodzaje -30% 6⁹⁹ 9⁹⁹
--	---	--	---	---

drogerie

Aster

Laboo
DROGERIA

Chojnice • ul. Staroszkolna 25

ASTER – DROGERIE NISKICH CEN!

ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!

Mieli swoje do powiedzenia

– To jest kabaret – mówiła podczas zebrania mieszkanka Brus-Wybudowania. Mieszkańcy spierali się, czy bardziej potrzebna jest wiata czy dodatkowe lampy.



Grzegorz Januszewski wyjaśnił mieszkańcom, jak będzie wyglądała wiata.



Głosy podczas podejmowania decyzji liczyła Joanna Kobus.

W gminie Brusy zaczęły się zebrania sołeckie. Mieszkańcy podczas spotkań decydować będą o tym, na co przeznaczyć przyszłoroczny fundusz sołecki. Pierwsze spotkanie mieli mieszkańcy Brus-Wybudowania. Zebrał się w Urzędzie Miejskim w Brusach, który reprezentowała **Joanna Kobus**.

Mieszkańcy nie przybyli licznie. Nie znaczy to, że nie mieli nic do powiedzenia. Największa dyskusja

toczyła się o to, czy najpierw postawić lampy czy zrobić wiatę, skoro zbliża się jesień i dzieci będą czekały na autobus. Zdania były podzielone. Jedni uważali, że skoro jest projekt na lampy, to trzeba dokończyć tę sprawę. – *Zrobimy jedno, a potem następne* – padały głosy z sali. Sołtys **Jacek Czarnowski** stwierdził, że dostosuje się do woli mieszkańców. Dodał, że i tak po zebraniu część ludzi z jego rejonu

będzie niezadowolona, ponieważ tak jest za każdym razem. – *Mówią: dlaczego to? A dlaczego tamto nie jest robione?* – informował sołtys.

Z blachą modułową

Mieszkańcy Brus-Wybudowania debatowali głównie nad dwiema kwestiami. W tym roku do dyspozycji zostało im jeszcze 12,4 tys. zł. Te pieniądze zebrani przeznaczyli na zagospodarowanie terenu pod przyszłą wiatę, zakup dwóch luster

i materiału drogowego. Natomiast w 2021 roku do dyspozycji mają blisko 30 tys. zł. Te środki przeznaczyli na budowę wiaty – 18 tys. zł, zakup lamp – 9 tys. zł i około 3 tys. zł na zagospodarowanie terenu wokół wiaty.

Najdroższe przedsięwzięcie to zatem wiata, która – po zsumowaniu nakładów z dwóch lat – kosztować będzie 27 tys. zł. Jej wykonawcą ma być mieszkaniec Brus-Wybudowania. – *To bardzo droga wiata* – mówiła jedna z mieszkanki.

– *Sam robiłem u siebie i wiem, jakie są ceny. To nie jest drogo. Jeśli mam gdzieś szukać wykonawcy o tysiąc złotych tańszego i czekać nie wiadomo ile, to jaki to ma sens?* – mówił Jacek Czarnowski. Z kolei inni dodali, że skoro wykonawca to ich człowiek, to dobrze, bo gwarancja jest wieczysta i poprawki będą mogły być robione na bieżąco. Wiata ma mieć cztery na osiem metrów i być zamknięta z jednej strony,

a pod nią znajdzie się kostka brukowa. – *Ma być solidna, z drewna i z blachą modułową, do tego stół i ławki* – wyliczał sołtys. Pierwsza część zadania ma być wykonana jeszcze w tym roku, dokończenie – w następnym.

Sprawa tablic

Podczas poniedziałkowego spotkania zebrani poruszyli też kwestię tablic kierunkowych. – *Burmistrz na spotkaniu z radą sołecką wyjaśnił, że są zamówione i będą do końca roku* – mówił gospodarz wsi. To nie zadowolilo wszystkich. – *Miały być już w maju. Sprawa tablic już od kilku lat jest przeciągana* – mówił mieszkaniec. Dodał, że też niektóre tablice są źle ustawione. – *Chodzi o bezpieczeństwo, żeby na przykład karetka nie błędziła* – mówił. Jacek Czarnowski zaproponował, by wkopać je gdzie indziej. Panowie mają się w tej sprawie porozumieć.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Zaczną się budowy dróg w Brusach i Kosobudach



Już w przyszłym roku na ulicy Kościelnej w Kosobudach nie będzie się kurzyło.

Jeszcze w tym roku ruszą prace na dwóch kolejnych inwestycjach drogowych w gminie Brusy. Burmistrz Witold Ossowski podpisał umowy na budowę dróg na Osiedlu Słonecznym w Brusach oraz na budowę ulicy Kościelnej w Kosobudach.

Prace na Osiedlu Słonecznym ruszą jeszcze przed zimą. – *Będzie to kompleksowa budowa ulic. Oprócz nowych nawierzchni powstaną tam także chodniki, system odwodnienia oraz oświetlenie* – wyliczał **Witold Ossowski**. Prace będą prowadzone na ulicach: Akacyjnej, Stokrotki, Modrakowej, Zielonej, Łanowej, Różanej i Jaśminowej. Wydłużone zostaną także ulice Słoneczna i Kwiatowa. Łącznie w tej części miasta powsta-

nie aż 1 900 metrów nowych dróg. – *Znaczne koszty związane są z wykupem gruntów, bo to 500 tys. zł* – mówił na sesji wójt gminy. Cała inwestycja będzie kosztowała ponad 6 mln zł, w tym są także koszty wykupu gruntów. Prawie 2,4 mln zł stanowi dofinansowanie z budżetu państwa. Wszystko będzie gotowe w 2023 roku.

Drugim zadaniem drogowym, którego realizacja rozpocznie się wkrótce, jest budowa ulicy Kościelnej w Ko-

sobudach. Inwestycja ma kosztować ponad milion złotych, z czego prawie połowa będzie finansowana z Funduszu Dróg Samorządowych. W tym roku wykonana tam zostanie kanalizacja deszczowa. W przyszłym drogowcy ułożą nową nawierzchnię. – *Zadanie to ma być wykonane do połowy 2021 roku* – informował Ossowski. Oba zadania są dofinansowane z Funduszu Dróg Samorządowych.

tekst i fot. dtn

• LIST DO REDAKCJI

Poszukiwania miejsc pochówku męczennic sług Bożych sióstr katarzynek

Trwa proces beatyfikacyjny sióstr ze Zgromadzenia Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, które zostały zamordowane przez żołnierzy Armii Czerwonej w 1945 roku na terenie dzisiejszej Polski. Miejsca pochówku zamordowanych zakonnic znajdują się w różnych miejscach naszej ojczyzny. Całością prac poszukiwawczo-badawczych kieruje ojciec dr Arkadiusz Czaja, franciszkanin, mianowany przez ks. arcybiskupa warmińskiego Józefa Górzyńskiego Delegatem ds. Sług Bożych Zgromadzenia Świętej Katarzyny w Polsce. Prace te wymagają dużej dokładności i zastosowania nowoczesnych technik badawczych. Dlatego w czynnościach poszukiwawczych uczestniczą najlepsi specjaliści z Instytutu Pamięci Narodowej – z Biura Poszukiwań i Identyfikacji – pod kierunkiem zastępcy dyrektora An-

drzeja Ciska, a ze strony kościelnej ojciec Arkadiusz Czaja.

Jedną z pierwszych poszukiwanych i odnalezionych męczennic została siostra Charitina Jadwiga Fahl, wiktoria generalna zgromadzenia, zamordowana w czerwcu 1945 roku w Gdańsku. Pozostało jeszcze do odnalezienia miejsce pochówku sześciu sióstr, które są pochowane bez mogił w parku w Olsztynie, a dawnym cmentarzu przy szpitalu miejskim oraz na cmentarzu w Ornecie. – *Siostry katarzynki oddały swoje życie w obronie wiary chrześcijańskiej, a także w obronie osób napadniętych przez żołnierzy Armii Czerwonej, broniąc ich życia, godności i czystości. Ich heroizm jest dla nas przykładem miłości do Boga i człowieka* – stwierdził ojciec Arkadiusz Czaja. – *Należy podkreślić, że w ostatnich miesiącach wojny życie straciły aż 102 zakonni-*

ce Zgromadzenia Świętej Katarzyny. W tym 16 z nich w okolicznościach, które wskazują na ich męczeństwo, stąd nasze starania o uznanie ich za błogosławione – mówi siostra Angela Krupińska CSC, Wikaria Prowincji Polskiej.

Zgromadzenie Sióstr Świętej Katarzyny zostało założone w 1571 roku przez błogosławioną Reginę Protmann z Braniewa. Siostry prowadzą czynną działalność apostolską obok życia kontemplacyjnego, zgodnie z charyzmatem założycielki polegającym na pracy przy kościele, dla Kościoła. Od początku istnienia zgromadzenia zakonnic siostry posługują w szpitalach i domach pomocy oraz w domach dziecka. Dobrze, że są osoby, które chcą dobra drugiego człowieka.

red. Bożenna



Wieńce i kwiatowe kosze rolnicy wnieśli do kościoła



Wieniec w kształcie korony przygotowali mieszkańcy Czapiewic.



Sołectwo Huta także przygotowało wieniec.



Tabliczkę przed wieniec z Głowczewic niósł Tomek Szczepański.



Po mszy świętej wystąpił zespół Krëbane.



Kamila Borzyszkowska miała założony wianek ze zbóż.



Wieniecowe serce przygotowało sołectwo Małe Gliśno.



Starostwie dożynkowi Zofia Orlikowska i Stefan Miszewski.

Zofia Orlikowska z Małych Chełmów i Stefan Miszewski z Brus to tegoroczni starostwie Zaborskich Dożynek Gminnych w Brusach. Uroczystość została zorganizowana tylko w części religijnej.

Tegoroczne świętowanie Zaborskich Dożynek Gminnych w Brusach zostało ograniczone do uroczystości religijnych. To ze względu na obostrzenia sanitarne. Burmistrz Witold Ossowski podjął decyzję, by nie organizować festynu dożynkowego.

W kościele

Na część religijną burmistrz zaprosił rolników, producentów, ogrodników oraz działkowców wraz z rodzinami. – *To tradycja kultywowana od pokoleń, że tego dnia chcemy podziękować Bogu za zebrane plony* – mówi Witold Ossowski. Uroczysta msza święta rozpoczęła się o godz. 11.00 w kościele Wszystkich Świętych. Przed świątynią ustawili się reprezentacje poszczególnych sołectw, które przygotowały wieńce. Miały one rozmaite kształty, m.in. krzyża i serca. Inne delegacje przyniosły z kolei kosze z kwiatami i owocami.

Tradycją jest to, że rolę gospodarzy w tym dniu pełnią starostwie. W tym roku ten zaszczyt przypadł Zofii Orlikowskiej z Małych Chełmów i Stefanowi Miszewskiemu z Brus.

Kochają ziemię

Czym gospodarze zajmują się na co dzień? Starościna pochodzi z Sątoczna. Po ślubie w 1990 roku zamieszkała w Małych Chełmach, gdzie wraz z mężem Stefanem prowadzi gospodarstwo rolne

o powierzchni 36 ha. Oboje zajmują się hodowlą bydła mlecznego i opasowego, a także uprawą zbóż, takich jak owies i żyto, oraz kukurydzy i ziemniaków. Państwo Orlikowscy doczekali się czworga dzieci: Karoliny, Angeliki, Pawła i Michaliny oraz wnuczki i trzech wnuków. Dwoje najmłodszych dzieci nadal mieszka wraz z rodzicami i pomaga w pracach gospodarskich. W wolnym czasie pani Zofia chętnie rozwiązuje krzyżówki.

Starosta Stefan Miszewski ma 70 lat i pochodzi z Brus. W latach 1974-2005 prowadził odziedziczone po rodzicach gospodarstwo rolne. Od 2017 jest prezesem Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego w Brusach,

które obejmuje powierzchnię 256 ha. Wśród upraw dominują: zboża, kukurydza i łubin. Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne zajmuje się również hodowlą indyków, drobnymi usługami rolniczymi oraz wynajmem sali na różnego rodzaju uroczystości. Pan Stefan należy do Kółka Rolniczego w Brusach oraz jest opiekunem Koła Łowieckiego Echo 33. Jest wdowcem. Ma troje dzieci: Macieja, Karolinę i Annę. Doczekał się też czterech wnuczek i trzech wnuków. W wolnym czasie chętnie spotyka się ze znajomymi.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska



Sławomir Gliszczynski i Henryk Hamernik to gospodarze z Leśna.



Reprezentacja Przymuszewa. Z prawej Mirosław Stoltmann.

Sołtys: Nie jestem przyspawany do stołka



Większość mieszkańców przychyliła się do propozycji sołtysa.



Zbigniew Bieliński stwierdził, że jeżeli źle reprezentuje wieś, to mieszkańcy mogą go odwołać.



Henryk Landowski (w głębi) narzekał, że drogi w Sienicy są fatalne.



Roman Minschinski (w środku) przedstawiał inicjatywę utworzenia odcinka drogi w Kłodni.

Burzliwy przebieg miało zebranie wiejskie w Krzyżu. Najgorętszą dyskusję wywołał wybór drogi przeznaczonej do remontu z pieniędzy wsi. Pojawiła się bowiem niezależna inicjatywa mieszkańców.

Mieszkańcy Krzyża spotkali się w środowy wieczór. Urząd miasta reprezentowała na zebraniu wiceburmistrz, a prowadził je osobiście sołtys **Zbigniew Bieliński**. Obrady były długie i chwilami pełne emocji.

Na początku sołtys opowiedział o wydatkach w tym roku. Wieś wydała 10 tys. zł na kruszywo oraz 15 tys. zł w celu zakupu żużlu na drogi. Blisko 2 tys. zł kosztowała nowa zabawka na plac zabaw. Nie wykorzystano natomiast 10 tys. zł przeznaczonych w zeszłym roku na modernizację we wsi drogi, po której przechodzi procesja w Boże Ciało. Jak tłumaczył Bieliński, z budżetu gminnego miała pochodzić

reszta środków. Przetarg pokazał, że inwestycja będzie kosztować 70 tys. zł, czyli więcej od kosztorysu. W trakcie zebrania władze gminy i wsi różne przedstawiały kwestię finansowania tej inwestycji i sprawa ostatecznie nie została precyzyjnie przekazana mieszkańcom.

Poza tym czerski ratusz przekazał jeszcze dodatkowe 13 tys. zł na utrzymanie dróg. Zadowolając się postępują też prace wewnątrz nowej remizy OSP.

Autobusy i komórki

Sołtys pochwalił działania władz gminy w kwestii uruchomienia nowego połączenia autobusowego

przez teren sołectwa. – *Dzięki dofinansowaniu połączeń tę linię uruchomiono i mam nadzieję, że jak najdłużej uda się to utrzymać* – mówił.

Bolączką jest zasięg komórkowy. – *Wskazałem taki punkt na byłym wysypisku w Nieżurawie na tamtejszej wieży, która należy do redemptorystów z Torunia. Burmistrz wysłał w tej sprawie pismo do wszystkich operatorów, ale żadnego odzewu nie było. Poprosiłem też o pomoc posła i obiecał on, że dołoży wszelkich starań, aby pomóc* – relacjonował Bieliński. Poinformował również, że kwestia poprawy jakości wody w Nieżurawie ma być rozwiązana poprzez wywiercenie nowej studni

głębinowej. Taki pomysł zaakceptowali mieszkańcy, chociaż nie brakowało też opinii, że jedna studnia już jest i to z nie najlepszą wodą. Nową lokalizację studni wskazali specjaliści.

Nie jestem z nadania

Największą dyskusję wywołał temat remontów dróg. Pojawiły się głosy, że naprawy dotyczą głównie Kłodni, a pomijana jest Sienica. Za pieniądze ze środków ponawalniciowych została bowiem utwardzona tłuczniami droga z Kwiek przez Kłodnię do Leśnictwa Plecno. Kosztowało to 310 tys. zł. – *Co z drogą do Sienicy? Tam jest taki piach i dziury, że rowerem nie da się jeździć* – denerwował się **Henryk Landowski** z Sienicy. Sołtys z kolei krytykował wykonanie drogi powiatowej Krzyż – Kwieki – Bielawy, którą trzeba by-

ło poprawiać. Skomentował także zaangażowanie, a raczej jego brak, niektórych radnych gminnych. Podkreślił, że tylko jedna z czwórka radnych przyjechała na zebranie. – *Nie mam informacji, jakie sołtys ma plany. Na przykład w Gutowcu i Zapędowie zostałam zaproszona, tu przyjechałam sama* – skomentowała radna **Wiesława Czarnowska**. – *Jeśli źle reprezentuję sołectwo, to można mnie w każdej chwili odwołać. Nie jestem przyspawany do stołka ani nie jestem z nadania. Można mnie zmienić. A radni z kolei mają w obowiązku utrzymywać więź z wyborcami* – ripostował gospodarz wsi.

Wniosek przepadł

Nie mniejszą dyskusję wywołało dzielenie budżetu sołeckiego. Zbigniew Bieliński zaproponował, by 43 tys. zł przeznaczyć na remont dróg (30 tys. na kruszywo i żużel) i na inwestycję w punkty świetlne (10 tys. zł), a środki zaoszczędzone z imprez na zakup żarnika elektrycznego do podgrzewania potraw.

Inną propozycję, zgodnie z statutem sołectwa, złożyła grupa mieszkańców. Proponowali oni utwardzenie 70 metrów drogi w ciągu utwardzonej niedawno tłuczniami trasy z Kłodni do Plecna. Pojawiło się jednak sporo głosów przeciwnych. Na inwestycję sceptycznie spoglądał sam sołtys. – *Mieszkańcy Kłodni mają taki standard drogi, że niektórzy u nas mogą o tym tylko pomarzyć* – stwierdził. Wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska** zaznaczyła, że nie wiadomo, czy na tej drodze będzie można formalnie już zmienić nawierzchnię. – *Poza tym priorytetem dla mieszkańców była budowa remizy* – przypomniała wiceburmistrz. Odezwało się też kilka innych osób, które krytykowały pomysł zalewania asfaltem 70 metrów drogi, bo „komuś nie podoba się kurz”. W głosowaniu znaczącą przewagę głosów przyjęto propozycję złożoną przez sołtysa.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Mieszkańcy Gutowca nie debatowali długo

Godzinę trwało zebranie mieszkańców sołectwa Gutowiec. Uczestnicy podzielili budżet i omówili bolące ich sprawy, głównie drogi.

Zebranie sołeckie w Gutowcu odbyło się tydzień temu w środę i było pierwszym z serii jesiennych spotkań władz z mieszkańcami. Ratusz reprezentowała wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska**. Jednym ze stałych punktów zebrań jest ustalanie zadań w ramach funduszu sołeckiego. Przedstawił je sołtys **Zbigniew Krzowska**. Według propozycji wieś miała przeznaczyć 26 970 zł na ułożenie 70 metrów bieżących płyt

yomb na ulicy Jatowskiej. Poza tym w planach były 4 tys. zł na kruszywo na drogę w Kurkowie oraz 3 tys. zł na organizację Świąta Grzyba. Zebrani przyjęli te propozycje.

Asfalt do Kurkowa?

Mieszkańcy omawiali też różne tematy z własnego podwórka oraz dotyczące całej gminy. Padły pytania o położenie masy bitumicznej na remontowanej już wcześniej drodze do Kurkowa. – *Ta droga*

była remontowana ze środków ponawalniciowych. Spodziewamy się kontroli wykonania tego zadania. Ona też wskaże, jak długi jest tzw. okres trwałości projektu i kiedy na tej drodze będzie można coś robić dalej. Czy to się stanie w przyszłym roku? Tego nie wiem, ale w tej kadencji na pewno – zapewniała wiceburmistrz. Sołtys wyjaśnił, że we wspomnianym miejscu tworzą się już dziury. W odpowiedzi usłyszał,

że należy je naprawiać w ramach bieżącego utrzymania.

Bałagan i boisko

Gospodarz wsi wymienił wnioski do budżetu gminy, o realizację których proszą mieszkańcy wsi. To między innymi montaż progów zwalniających na ulicy Krętej, kontynuacja utwardzania ulic Szkolnej i Leśnej, montaż punktu świetlnego w Kurkowie, montaż dodatkowej kamery przy świetlicy oraz remont dachu nad kuchnią przy świetlicy wiejskiej.

Na zebraniu dyskutowano też o planowanej przebudowie berlinki. Prace mogą ruszyć najwcześ-

niej w 2022 roku. Sołtys pytał o dodatkowy trzeci pas, ale on nie powstał. Na przeszkodzie stanęły przepisy i zbyt duża liczba zjazdów w drogi podporządkowane, która to uniemożliwia.

Wśród innych tematów zgłaszanych przez mieszkańców był także problem śmieci na parkingach leśnych oraz utrzymanie boiska przy świetlicy. Ze względu na suszą murawę nie jest najlepszej jakości, ale jak mówią władze wsi, podlewanie wiązałoby się ze zbyt dużymi kosztami.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Ireneusz Kosiedowski wskazywał na problemy drogowe.



Mieszkańcy Gutowca przyjeżdżali na spotkanie z sołtysem Zbigniewem Krzowskim. Obok Jan Gliśczyński.



Zebranie w Gutowcu było pierwszym z serii tegoż rocznych w gminie Czersk.

Psy są zmorą dzieci z Mokrego

– Dzieci trzeba przyprowadzać ze szkoły do domu, bo atakują je psy. Kiedy to się skończy? – pytała Barbara Połom. Mieszkańcy Mokrego nie mogą doprosić się rozwiązania problemu z czworonogami trzymanymi, a właściwie notorycznie uciekającymi z jednej z posesji. Burmistrz przyznał, że na razie nie widać pomysłu na załatwienie sprawy.

Zebranie wiejskie sołectwa Mokre zdecydowanie zdominował temat psów waleśających się po wsi. Mowa o czworonogach, które uciekają z jednej z posesji. Kwestia ta była już poruszana na naszych łamach. Chodzi o zwierzęta będące własnością dwojga mieszkańców. Oni sami żyją w bardzo trudnych warunkach i nie panują nad utrzymaniem i rozrodem psów. Atakują one mieszkańców wsi, zagryzają zwierzęta i same próbują znaleźć sobie pokarm.

Problem jest bardzo trudny do rozwiązania, a jednocześnie palący. – Dzieci nie chcą wracać same do domu ze szkoły, bo się boją. Ostatnio zaatakowało je pięć psów. Wróciły z płaczem. Już dorosły musi chodzić z kijem, bo się musi odganiać od zwierząt. Ci ludzie sami nie mają warun-

ków do życia, my też nie chcemy bić psów, ale one są agresywne, szukają jedzenia. To jest jakaś tragedia – relacjonowała Barbara Połom. Dodała, że na ulicy pojawia się naraz nawet kilkanaście psów. Doszło też do pogryzienia listonoszki. – Byłem na posterunku, a oni nie mogą nic zrobić. W żadnej wiosce nie ma takiego problemu jak w Mokrem – komentował Antoni Hafke. Podobnych głosów było więcej, a rodzice mają już dość zawożenia i odwożenia dzieci.

Trzeba przekonać

Sprawa jest doskonale znana władzom. Burmistrz stwierdził, że psy nie są niebezpieczne i nie można ich po prostu zabrać do schroniska, bo nikt się nad nimi nie zęca. – Chcieliśmy chociażby wysterylizować te suki, żeby nie było ich więcej, ale zgoda na to

została cofnięta. Lekarz weterynarii stwierdził, że nie są w tak złej kondycji, by zwierzęta odebrać – wyjaśniał Przemysław Biesek-Talewski.

Obecnie toczy się postępowanie policyjne. Trudna sytuacja właścicieli powoduje jednak, że nie zapłacą oni nawet nałożonego na nich mandatu. – Sprawa jest na takim etapie, że dopóki nie uda się przekonać tych państwa do zmiany postępowania, to niewiele można zrobić. Teraz komplikuje sytuację także fakt, że ten pan trafił do szpitala i nie wiadomo, co będzie dalej – tłumaczył wóldarz. Na razie więc nie zanoś się na to, by kłopoty mieszkańców się zakończyły.

Zasięg i drogi

Omawiano także inne tematy. Jednym z nich był pogarszający się zasięg komórkowy. – Większość miesz-



Agnieszka Gliniecka boi się, że brak internetu uniemożliwi dzieciom zdalną naukę, gdy zajdzie taka potrzeba.

kańców ma komórki w sieci Plus, bo tylko ona miała zasięg, ale on się od miesiąca strasznie popsuł. Na indywidualne reklamacje nie reagują. Może jakieś zbiorowe pismo z gminy pomoże? Boję się, że jak wróci zdalne nauczanie, to będziemy mieli kłopoty – mówiła Agnieszka Gliniecka. Pismo ma trafić do operatora.

Prowadzący zebranie Mariusz Lewandowski stwierdził, że należy przypilnować tematu modernizacji drogi powiatowej z Mokrego do Gotelpia. Ubolewał też, że radni powiatowi pojawiają się w Mokrem tylko w okresie przedwyborczym. Zabrakło także radnego z gminy Czersk. Burmistrz z kolei zapowiedział, że w planach jest wykonanie kolejnych 200 metrów

drogi w kierunku Zamościa. Może uda się także w najbliższej przyszłości poprawić drogę do wsi Rówki.

Fundusz jednogłośnie

Podział funduszu sołeckiego przyjęto jednogłośnie. Na bieżące remonty dróg zostanie przeznaczony 6,4 tys. zł, po połowie na żużel i tłuczeń. Ponad 17 tys. zł wieś wyda na modernizację drogi w kierunku wsi Rówki. Chodzi o ułożenie płyt yomb na 45 metrach bieżących. Kolejne 1,3 tys. zł zostanie przeznaczone na doposażenie świetlicy, a dokładniej na przepływowy ogrzewacz wody do mycia naczyń. Za 500 zł zostaną kupione siatki do bramek na boisko, a trochę ponad 1 tys. zł będzie wydane na imprezy.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Mariusz Lewandowski ubolewał, że radni pojawiają się tylko przed wyborami.



Barbara Połom i Antoni Hafke opowiadali, jak wygląda problem psów atakujących dzieci.

Problemów w Malachinie coraz mniej

Zebranie sołeckie w Malachinie nie cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Na sali zasiadło dziesięć osób. Być może wpływ na to miał szereg inwestycji, które rozwiązują drogowe problemy w tej wsi.

Spotkanie mieszkańców sołectwa Malachin odbyło się w poniedziałkowe popołudnie. W miejscowej remizie zasiadło zaledwie 10 osób plus sołtys Sylwia Turzyńska i prowadzący Stanisław Skuczyński. Małe zainteresowanie zebraniem może być spowodowane wczesną godziną oraz tym, że na terenie

sołectwa zaplanowane są aż trzy inwestycje drogowe. Największa to długo oczekiwane utwardzenie drogi łączącej Malachin i Łubnę. Będzie ona kosztować 4,4 mln zł i potrwa do jesieni przyszłego roku. Poza tym zaplanowane jest także zmodernizowanie fragmentów ulic Szkolnej i Podleśnej.

Zebrani nie mieli problemu z przyjęciem propozycji do budżetu sołeckiego. Wieś przeznaczy 30 tys. zł na utwardzenie płytami yomb 75 metrów ulicy Słonecznej. Za 6 tys. zł jednostka kupi kruszywo, by na bieżąco remontować inne trakty. 1 tys. zł zostanie przekazany jako wsparcie do zakupu strojów dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w ramach OSP w Malachinie, 2 tys. zł – na zakup zieleni do nasadzeń, a niecałe 4 tys. zł na organizację imprez, w tym 100-lecia miejscowej jednostki strażackiej.

Mieszkańcy zgłaszali też bieżące tematy. To między innymi konieczność usunięcia zakrzaceń wzdłuż ulic Podleśnej, Cegielińskiej



Zebranie prowadził Stanisław Skuczyński. Obok sołtys Sylwia Turzyńska.

i Szkolnej. W szczególności chodzi o uszkodzenia maszyn rolniczych i aut ciężarowych odbierających mleko od rolników. Rodzice wskazywali też na fakt, że dzieci z ulicy Słonecznej nie są odbierane przez autobus szkolny. Burmistrz Przemysław Biesek-Talewski zaznaczył, że przy tak dużych inwestycjach w jednym sołectwie nie ma już szans na realizację kolejnych

zadań drogowych zgłaszanych do budżetu gminy. Wóldarz dodał, że przewozy szkolne realizuje zewnętrzny podmiot, który ma swoje wymagania odnośnie do miejsc, do których wjeżdża. Zebrani dopytywali także o rozbudowę sieci gazowej w Malachinie. Plany spółki gazowej nie są jednak w tej kwestii sprecyzowane.

tekst i fot. sta



Mieszkańcy zgłaszali między innymi problem zakrzaceń przy drogach.

Wiesława Modrzejewska wygrała konkurs

Urzędniczka z czerskiego ratusza najlepiej zaprezentowała się przed komisją konkursową. Będzie przedstawiona jako kandydatka na skarbniczkę.

Nabór na stanowisko następcy Jolanty Skuczyńskiej był już drugim podejściem do wyboru nowego skarbnika gminy Czersk. Wymagania formalne spełniły trzy panie: Monika Sumińska, Magdalena Tyburska oraz Wiesława Modrzejewska. Przed komisją najlepiej zaprezentowała się ta ostatnia i to jej kandydaturę burmistrz przedstawi w formie uchwały rad-

nym na najbliższej sesji. Zgodnie z przepisami bowiem to rada miejska formalnie powołuje skarbnika gminy. Wiesława Modrzejewska jest obecnie naczelniczką Wydziału Finansowego. W czerskim magistracie pracuje od 1993 roku, wcześniej w nieistniejącym już wydziale rozwoju gospodarczego. Naczelniczką jest od 11 lat. Mieszka w Rytlu.

tekst sta, fot. nadesłane



Wiesława Modrzejewska już teraz zajmuje się gminnymi finansami.

BURMISTRZ CZERSKA

Informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej www.czersk.pl oraz BIP został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Czersk przeznaczonych do sprzedaży.

Czesław Rekowski z fotografią, na której jest ze swoimi rodzicami i siostrami.

W Małych Chełmach ze obornika w sobotę



Jan Pastwa to najstarszy mieszkaniec Małych Chełmów. Ma 91 lat.



– Po wojnie była straszna bieda. Ruscy wszystko zabierali i zabijali zwierzęta. Ojciec miał dziewięć tuczników, to je też zabrali. W chlewie była prośna maciora i miała taki zakręcony ryj. Ojciec powiedział żołnierzom, że to ruska rasa. Stwierdzili, że skoro ruska, to nie zabiją. To byli tacy głupcy – wspomina Czesław Rekowski z Antoniewa. To najstarszy mieszkaniec sołectwa Małe Chełmy. Ma 93 lata, a sołectwo w tym roku świętuje stulecie istnienia.

Czesław Rekowski to elegancki starszy pan z błękitnymi oczami. Ciężka praca na roli nie odbiła piętna na jego wyglądzie. Do dziś ma niesamowitą

pamięć, tryska humorem i ma wielką wiedzę. Od urodzenia związany jest z Antoniewem. Jego rodzice Antonina i Bronisław prowadzili gospodarstwo

rolne. Wychowywał się z trzema siostrami: Cecylią, Franciszką i Janiną.

– Tu na placu graliśmy, chowaliśmy się, w skarpetach biegaliśmy. Był klaps na tylek za to, że pobrudziłem ubranie – wspomina z uśmiechem. Ale dzieciństwo to nie tylko igraszki, lecz przede wszystkim ciężka praca na roli. – Kiedyś było bardzo trudno. Pracowało się z końmi, tylko praca i praca, teraz są traktory i jest o wiele łatwiej – komentuje senior.

Czasy okupacji

Dzieciństwo pana Czesława przeżyła wojna. – Miałem wtedy 12 lat. 1 września 1939 roku paśliśmy krowy. Przyszła siostra i powiedziała, że mamy wrócić do domu, bo wybuchła wojna. Potem na rowerach przyjechało

dwa żołnierze i powiedzieli, żebyśmy uciekali – wspomina. Rodzina zabrała podręczne rzeczy i zaczęła pędzić krowy do Czarniża. – Jak w Męcikale wysadzili most, taki huk dało jak pień i wszyscy mówili, żeby uciekać za Wisłę, bo tam będzie bezpieczniej – dodaje. – Podczas wędrówki Niemcy tak oświetlili drogę, że z samolotu igłę można było dostrzec. Zaczęły się takie bombardowania, że podczas ucieczki zgubiłem marynarkę i buty.

Potem dowiedział się, że most na Wiśle też został wysadzony, więc rodzina wróciła do Antoniewa. Tam praktycznie w komplecie spędziła i przetrwała wojnę. Pod jej koniec pan Czesław ciężko zachorował. – Chcieli mnie wziąć do wojska. Miałem wysoką temperaturę. Rodzice mi mówili, że 41 i pięć kresiek. Leżałem pół roku w szpitalu, bo miałem próchnicę kości. Lekarz chciał amputować nogę. Przy-

chodziła do mnie taka siostra i mówiła: Czesiek, nie daj nogi ująć, bo druga nie urośnie

– mówi. Kończynę udało się uratować.

Czasy powojenne też nie były lekkie. Panowała straszna bieda, a jeszcze Rosjanie okradali gospodarstwa. – Ojciec miał dziewięć tuczników i je też zabrali. W chlewie była prośna maciora i miała taki zakręcony ryj. Ojciec powiedział żołnierzom, że to ruska rasa. Stwierdzili, że skoro ruska, to nie zabiją. To

byli tacy głupcy – uważa mężczyzna. Dodaje, że żyło się bardzo skromnie. – Jedliśmy suchy chleb – wspomina.

Nalewka z aronii

Jako jedyny chłopak w rodzinie przejął gospodarstwo po rodzicach. Zaczął pracować wspólnie z żoną Heleną, którą poznał na weselu w Karsinie. – Ona miała wtedy 17 lat, a ja 24 – opowiada. Spotykali się przez kilka lat, ale niezbyt często, gdyż wybranka była spod Kościerzyny. – Listy pisałem – mówi pan Czesław. Pobrali się 4 czerwca 1956 roku w Rekownicy. Doczekali się siedmiorga dzieci. Po kolei rodziła się: Józef, Stefan, Janek, Bożena, Kazimierz, Małgorzata i Andrzej.

Dziś w obejściu gospodarzy syn Janek ze swoją małżonką Jolantą. To oni opiekują się panem Czesławem, który na bieżąco lubi mieć informacje, co się dzieje w gospodarstwie. – Wszystko musi wiedzieć: ile czego z pola czy łąki zostało przywiezione, co kupione, a co sprzedane – wyciąga ze śmiechem Jolanta Rekowska.

Senior sam też wychodzi na podwórko i patrzy, co się dzieje. Odkąd zmarła żona, dużo czasu poświęca na czytanie książek, zwłaszcza tych religijnych i o wojnie. – W dwa tygodnie potrafi przeczytać 300-stronicową książkę – dodaje Jan Rekowski. Oprócz tego pan Czesław lubi też przyrządzać nalewki, np. z aronii czy śliwki. Potrafi doradzić, jeśli ktoś cierpi na jakąś dolegliwość. – Lubi leczyć ludzi i udzielać rad dotyczących zdrowia. Jego babcia też była zielarką, porody odbierała, więc może stąd ten dar – dodaje syn Jan.

Senior swoją babcię uważa za bardzo mądrą kobietę. Od niej usłyszał niejedną historię. – Moja babka dużo książek czytała i powiadała, że przyjdą takie czasy, że kościoły będą zamykali i ludzie będą chcieli chodzić, a nie będą mogli. Ja tego doczekałem – mówi Czesław Rekowski.

Modlili się

Z ust swojej babki poznał też historię sprzed wieków dotyczącą sąsiedniej wioski. – Babcia powiadała, że w Małych Chełmach przybiecali, że nie będą obornika wywozić w sobotę – wspomina. O co chodzi? Kilka wieków temu



Zdjęcie zrobione przed Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, która w Małych Chełmach działała w latach 1956-1960.



Regina Frymark przed budynkiem, w którym niegdyś mieściła się szkoła.

ach przyrzekli, 100 lat Małych Chelmów nie będą wywozić



Bibliotekę w Małych Chelmach prowadzi Gabriela Wielewska, która niedługo przechodzi na emeryturę.



Najstarszy mieszkaniec sołectwa mieszka z synem Janem i jego rodziną. Doczekał się 18 wnucząt i 22 prawnucząt.

panowała cholera. – *Ludzie umierali i bardzo żarliwie się modlili. Wzięli dwa woły i wokół wioski zaorali pierścień. Z jednej i drugiej strony zakopali Pismo Święte. Przyrzekli, że w sobotę nie będą wywozić obornika* – wyjaśnia **Regina Frymark**, która pełni rolę sołtysa Małych Chelmów i tę historię poznała z ust swojej matki. Do dziś część mieszkańców przestrzega tego przyrzeczenia. – *Zdarzało się wcześniej, że jak ktoś wywoził obornik, to mu ludzie przewracali wóz na drodze* – dodaje Regina Frymark.

To jedna z wielu historii dotyczących Małych Chelmów. Dokładnie 27 września sołectwo będzie obchodzić stulecie istnienia. Pierwszą radę sołecką tworzyli: Teofil Osowski, który był pierwszym sołtysiem, Leon Myszka – pierwszy ławnik, Maksymil Wera-chowski – drugi ławnik i Franciszek Szyngwelski – zastępca ławników. Kolejni sołtysi to: Bronisław Rydygier, Teofil Osowski, Jan Januszewski, Leon Kiedrowicz, Jan Januszewski, **Zenon**

Miszewski, Grzegorz Lewiński i Wojciech Ossowski. Od 2019 roku funkcję tę pełni Regina Frymark.

Dawniej w skład sołectwa wchodziło więcej wiosek. Dziś tworzą je Małe Chelmy, Małe Chelmy-Wybudowanie, Antoniewo i Antoniewo-Wybudowanie.

Nieco spokojniej

Kiedyś było to miejsce, w którym działały różne instytucje. Przede wszystkim

Chelmów. Nie było lekko, bo petenci przychodzili do urzędu, a drzwi do budynku były otwarte. – *Strach było iść w pole* – wspomina mężczyzna. Dziś cały dom należy do Pastwów, a pan Jan spokojnie sobie siedzi na podwórku. – *Teraz niczego mi nie brakuje. Chciałbym iść popracować, ale mi nie pozwalają, a czasami i sił brakuje* – mówi. Dodaje, że nie narzeka, bo teraz życie płynie mu przyjemnie.

Rzeczywiście Małe Chelmy to wioska, w której jest w miarę spokojnie, a w pobliżu widać powstające nowe domy. – *Młodzi chętnie się tu osiedlają* – mówi sołtys. Panie i panowie mogą wstąpić do prężnie działającego koła gospodyń wiejskich czy straży ochotniczej, którą kieruje **Wojciech Ossowski**. – *Zachęcam, żeby zobaczyć Małe Chelmy, a jeśli ktoś już je zwiedzi, może pojechać na grzyby czy na ryby* – zaprasza Regina Frymark.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. dtn, arch. pryw.



Czesław Rekowski z chęcią ogląda stare zdjęcia z wnuczką Sandrą Gierszowską. W tym czasie mała Kornelka spokojnie pije mleczko.



Do dziś na rozdrożu dróg w Małych Chelmach znajduje się figura. Wygląda ona nieco inaczej niż ta na zdjęciu. – Przy niej kiedyś się zatrzymywano, gdy zmarłego odprowadzano na cmentarz – wyjaśnia sołtys Regina Frymark.



Tak obecnie wygląda figura Chrystusa w Małych Chelmach.

REKLAMA

Firma „ERGOMASTER”

ul. Koronowska 22, 89-400 Sępólno Kr.

BRANŻA METALOWA

ZATRUDNI:
tokarza, tokarza – frezera

Wymagania:

- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi,
- gotowość do pracy w systemie 2-zmianowym,
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie na stanowisku tokarz.

Obowiązki:

- realizacja planu produkcji,
- przebrajanie i bieżąca obsługa maszyn.

Oferujemy:

- darmowe szkolenia,
- umowę o pracę,
- stabilne zatrudnienie.

CV proszę przesłać na adres e-mail:

kciolek@ergomaster.eu

lub złożyć do biura firmy w godz. 7.00-14.00

kontakt telefoniczny: 52-388-22-51

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca**Dam pracę**

- Arkadia sp. z o.o. w Gostycynie poszukuje pracowników sezonowych do prac przy produkcji wyrobów czekoladowych, (52) 520-01-40, 508-949-543
- Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do pracy, do robienia pizzy, umowa o pracę, pełen etat, 502-649-659
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Pracownika do prac przy dachach przyjmę, 661-969-866
- Przyjmę do opieki całodobowej z dwutygodniową zmianą do osoby starszej na wózku w Chojnicach, mile widziany pan, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370
- Tynkarza zatrudnię, 667-250-859
- **Zatrudnienie przy naprawie palet na terenie Niemiec, umowa niemiecka, pełne ubezpieczenie, żywność, noclegi na miejscu, bezpłatne, wynagrodzenie 2000 euro, (49)179-23-54-365**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj lub zagranica, 509-934-027
- **Zatrudnię kucharza do pracy w restauracji w Chojnicach. Oferuję umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, szkolenia. Szczegóły pod numerem telefonu 508-857-148**
- **Zatrudnię pracowników budowlanych, Cekcyn, Tuchola, 507-154-191, 507-154-192**
- Zatrudnimy kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-239-542

Szukam pracy

- Malarz – szukam stałego zatrudnienia, posiadam doświadczenie, malowanie wewnętrzne, elewacje budynków, chętnie oferty z firm, itp., 507-762-357

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Dom piętrowy w Borach Tucholskich, gmina Cekcyn, 608-200-613
- Działka budowlana nad Jeziorem Chłodnym, 604-248-210
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę i rysunkiem na domek letniskowy, przy rezerwacie Cisy Staropolskie, 4100 m², 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Bysławiu o pow. 1148 m², 35.000 zł, 720-223-322
- Działki budowlane od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędrzemierz, 888-498-024
- Działki leśne i budowlane we wsi, przy drodze, 2500 m² i 1000 m², dobre na rekreację, ładna okolica, tanio, 509-602-213
- Ładne mieszkanie 37 m², III piętro, w bloku, 2 pokoje, 189.000 zł, 720-092-092
- Mieszkanie 48 m², na parterze, 2 pokoje, po kapitalnym remoncie, piwnica, miejsce postojowe, komórka, atrakcyjne położenie, Tuchola, 604-419-272
- Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 667-299-011
- Przestronne mieszkanie na parterze, w zadbanej kamienicy w Człuchowie, 259.000 zł, 720-093-093
- Ziemia rolna 2,71 ha i 4,15 ha, Pamiętowo, 510-219-981
- Ziemia rolna III i IV klasy 1,70 ha, okolice Lubiewic, 698-616-553
- Ziemia rolna, 11 ha, Bory Tucholskie, Teolog, 665-489-462

Kupię

- Działkę lub dom do remontu blisko Chojnic, za rozsądną cenę, 884-844-410
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Dom blisko centrum Tucholi z ogrodem i garażem wynajmę, cena 1500 zł, 503-198-138
- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Mieszkanie 45 m², przedpokój, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, umeblowane, Tuchola, (52) 334-33-36
- Mieszkanie 48 m², w bloku, Tuchola, ul. Dworcowa, parter, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piwnica, centralne ogrzewanie, niski czynsz, 501-538-410
- Mieszkanie w Chojnicach, 48 m², 3 pokoje, I piętro, po remoncie, 572-359-508
- Posiadam do wynajęcia częściowo umeblowane, dwupokojowe mieszkanie, w Chojnicach, 600-588-591

Kupno

- Drewno opałowe, najlepiej pocięte i poszczepane, 884-844-410
- Drewno sosnowe, kłodę, dłużycę, papierówkę kupię, także bez certyfikatu, 505-867-736
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Krowę młodą lub pierwiastkę wysoko cielną kupię, 795-344-620
- Morliny Skup Bydła. Krowy do 6 zł/kg. Płatność od ręki. Zostań naszym dostawcą, 889-186-749

**Skup tuczników**

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441

- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasoodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

Fabryka Materaców Relaks zatrudni na atrakcyjnych warunkach, również w formie pracy dodatkowej. Szukamy osób na stanowiska:

- **TAPICER • SZWACZKA • STOLARZ**
 - **PRACOWNIK MONTAŻU/OBRÓBKI DREWNA**
 - **PRACOWNIK PRODUKCYJNY oraz MAGAZYNIER** (mile widziane uprawnienia na wózki widłowe)
- Możliwość przyuczenia do zawodu.**

CV prosimy przysłać na adres:
rekrutacja@relaks.eu lub dostarczyć
osobiście do siedziby firmy
89-600, Topole 17/k. Chojnic

FABRYKA MATERACÓW
relaks
sleep comfort

PROMEDICA24

**ZOSTAŃ OPIEKUNEM
SENIORÓW W NIEMCZECH**
REKRUTACJA TRWA BEZ PRZERWY

**ZARÓB NAWET
9400 zł
NA RĘKĘ W 45 DNI**

**BEZPIECZNA PRACA,
BEZPIECZNA PODRÓŻ,
PEWNE PIENIĄDZE**



PREMIA ZA PRZEJŚCIE DO PROMEDICA24 Z INNEJ FIRMY – 200 EURO!

**ZADZWOŃ! GRUDZIAŁZ,
TEL. 572308721**

CHOJNICKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. 31 Stycznia 43, 89-600 Chojnice

tel.: 720 33 22 33 **www.chbn.pl**

- **SPRAWDZONE NIERUCHOMOŚCI**
- **BEZPIECZEŃSTWO TRANSAKcji**
- **FACHOWE, KOMPLEKSOWE DORADZTWO**

chbn.pl
nieruchomości

OFERTY POLECANE PRZEZ CHOJNICKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI
ZAINWESTUJ W GRUNT! KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI!



**NOWY DOM,
700 M OD JEZIORA CEKCYŃSKIEGO!**

Wolnostojący
Powierzchnia działki: 600 m² Lokalizacja: Cekcyn
Powierzchnia domu: 100 m² Cena: **399 tys. zł**



**ATRAKCYJNA DZIAŁKA BUDOWLANA
W BORACH TUCHOLSKICH**

Typ: budowlana
Powierzchnia: 1148 m²
Media: prąd i woda w drodze. Cena: **35 tys. zł**



**PRZESTRONNE MIESZKANIE
Z BALKONEM!**

Oferta nr 126-2020
Powierzchnia: 65,6 m² Lokalizacja: Chojnice,
IV piętro ul. Rzepakowa
Cena: **259 tys. zł**

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

**GARAŻE
WZMOCNIONE**



**Twój AS
w utrzymaniu
czystości**
tel. 786 827 052



- pranie dywanów i wykładzin
- pranie tapicerki meblowej i samochodowej
- czyszczenie i dezynfekcja metodą parową
- sprzątanie mieszkań i domów
- sprzątanie powierzchni biurowych, handlowych oraz usługowych
- sprzątanie po remontach oraz wyprowadzce
- mycie okien

Pracujemy na profesjonalnym sprzęcie.

Odkurzacz ekstrakcyjny PROCHEM GALAXY z podgrzewaczem wody, parownica EVO 304 24/7 TECNOVAP o mocy 8 bar.

fb.me/a1n2e

asclean.stosik@gmail.com

- Przyczepę D-47 kupię, 694-120-672
- Rzepak, kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybra-kowane, konkurencyjne ceny, gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932



- Biuro Matrymonialno-Partner-skie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Instruktor piłki nożnej zaprasza na zajęcia dzieci w wieku 6-16 lat w Tucholi, więcej informacji na stronie akademii-futbolu.pl, 507-600-955
- Poznam panią 60-65 lat, ze wsi, 731-042-070
- Wynajem rusztowań elewacyjnych, 509-939-549
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl



- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876

- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitki, zadaszania, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866
- Oferuje usługi ślusarskie typu, cięcie stali, wiercenie, szlifowanie, spawanie, realizacja małych konstrukcji stalowych. Potrzebujesz wykonawcy zadzwonić. Tel. 668-809-217
- Pogotowie komputerowe, naprawy, pomoc w obsłudze, naprawy na miejscu, konfiguracja sieci, dojazd na terenie Tucholi 0 zł, 733-906-212
- Przyspieszanie komputera, usuwanie wirusów, kopie zapasowe, na hasło tygodnik rabat 5%, 733-906-212

- Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Usługi blacharsko-dekarskie Szopiński, 608-883-858
- Usługi dekarsko-blacharskie, krycie papą termozgrzewalną, dachówki różnego typu, deskowanie dachu, obicie papą, ocieplanie dachów papowych, 693-145-310
- Wykonuję prace wykończeniowe, malowanie, szpachlowanie, docieplenie poddaszy wełną, układanie płyt osb, układanie laminatu, 694-628-146



Sprzedam

- Audi A3 2.0 TDI (2008), 5-drzwiowy, niebieski metalik, sprowadzony, opłacony, pełne wyposażenie, nawigacja, stan bdb., Tuchola, 500-862-466
- Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, wypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448
- Chrysler grand voyager 2.8 CRD (2006), stan bdb., siedzenia chowane w podłódze, full opcja, nowe rozrząd, przegląd, ubezpieczenie, 665-915-611
- Citroen C5 2.0 HDI (2009), 207.000 km, zarejestrowany, ważny przegląd, opłaty, klimatyzacja, elektryka, po wymianie rozrządu, olejów, nowe tarcze, 501-538-410
- Fiat stilo (2005), stan bdb., srebrny metalik, 5-letni gaz sekwencja, 140.000, klimatyzacja, komputer pokładowy, elektryka, nowe rozrząd, przegląd, OC, 665-915-611



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła
1080 zł

Materace:

pienkowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowo lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8
Materac piankowy 200x80x10
od 160 zł
od 180 zł



Możliwość wykonania pod wymiar.

Materac bonelowy 200x160x15 od 420 zł
Materac bonelowy 200x90x15 od 280 zł
Materac bonelowy 200x80x15 od 260 zł



Wyroby z wikliny – duży wybór!



Super wygodne
i proste
w utrzymaniu!



Fotele
od 220 zł

**SUPER
PROMOCJA!**

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

- Ford c-max 1.6 D (2011), 160.000 km, stan bdb., pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213
- Ford escort 1.3 B (1997), opłaty do czerwca, koła zimowe, 1900 zł, 692-532-248
- Opel astra 1.6 B 16V (1998), 264.000 km, 5-drzwiowy, 2 komplety kół, 798-661-519
- Opel astra 1.8 B (2004), 5-drzwiowy, zarejestrowany, miesiąc w kraju, z Niemiec, 8300 zł, 606-280-837
- Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 255.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, Tuchola, 506-191-801
- Peugeot 307 SW 2.0 HDI 136 KM, 6-biegowy, opony lato, zima, 512-497-523
- Renault laguna I 1.9 TDI (2000), hatchback, alufelgi, klimatyzacja, ES, EL, ABS, opłacony do końca roku, 2900 zł, 609-669-636
- Seat cordoba 1.4 (1999), opłaty ważne do 7.07.2021, 2700 zł do uzgodnienia, 501-471-588
- Seat leon 1.9 TDI 105 KM (2008), 230.000 km, srebrny metalik, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Skoda superb 1.9 TDI 130 KM (2005), ładna; VW polo 1.4 TDI (2007); toyota aigo 1.0 B(2009), 5-drzwiowa, 793-741-541
- Toyota corolla 1.9 D 69 KM (2000), srebrny, od właściciela, OC i przegląd do 11.2020, serwisowana, sprawna, 2.350 zł, 783-335-638
- Volvo V50 (2007), karoseria ocynk, stan bdb., 11.500 zł, Chojnice, 887-591-854
- VW golf V plus 1.9 TDI (2005), 264.000 km, srebrny, do poprawek lakierniczych, opłaty do lipca 2021 r., 8.800 zł, 696-080-583

- VW golf V 1.9 TDI (2006), cena do uzgodnienia, 609-590-506
- VW sharan 1.9 TDI 115 KM (2001), cena do uzgodnienia, więcej informacji pod numerem telefonu, 601-401-221
- VW touran 1.9 TDI (2008), 208.000 km, stan bdb., I właściciel w Polsce, cena do uzgodnienia, 603-556-360

Kupię

- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skrośdowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auto typu: suv np. honda crv, frv, mitsubishi outlander, suzuki grand vitara, nissan qashqai, VW tiguan, toyota rav4 itp., 884-844-410
- Auto w cenie 5000-6000 zł, tylko sprawne i opłacone, 506-049-024
- Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711
- Przyczepę kempingową w dobrym stanie, 884-844-410



- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Agregat 3 m z hydropakiem i siewnikiem, piast, przyczepa, C-330, rozrzutnik 6 t, plug, brony 5, wycinak do kisonki, 663-187-248

- Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Bojler elektryczny mister 80 l, mało używany, 140 l, 604-705-524, 604-254-580
- Brona talerzowa 3,60 m, półzawieszana, stan dobry, siano tegoroczne, cena do uzgodnienia, 888-475-841
- Brona wahadłowa z wieszakiem, ładowacz UHZ 750, (52) 397-00-04
- Brony, siewnik, talerzówka 2,8 m, rozrzutnik 8t, wywrotki D-47/35, wały posiewne, ub zamiana na cieleła żarłaki, laweta do słomy, 886-128-423
- Bryczka, konie, rozrzutnik, zgrabniarka 5, 7, przyczepa rotacyjna do koni, kopaczka, urządzenia konne C-328, C-360, kabina, lej, dokard, przetrząsacz, 607-532-958
- Brykiet drzewny bukowy, wałec, wilgotność 7-8%, kaloryczność 20 MJ/kg, możliwość transportu, 600 zł/tona, 889-600-773
- Brykiet drzewny liściasty, kostka, wilgotność 7-8%, kaloryczność 20 MJ/kg, 620 zł/tona, 889-600-773
- Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580
- Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki żarłaki, czarno-białe, 692-925-912
- Byczki, jałoweczki, żarłaki, od 2 tygodni do 5 miesięcy, możliwy transport, 669-528-788
- Ciagnik ferguson 3090 (1994), renault 145-54 (1992), john deree z turem 3400 (1998), orkan 4230 (1998), możliwa zamiana, 888-807-060 880-849-319

kółko fortuny nr 38

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: czynność

D	U	Z			I	E
---	---	---	--	--	---	---

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik

Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 37 „Folder reklamowy” (rzecz).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Iwona Wojtasik ze Śliwic – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Krystyna Bukowska z Dąbrówki – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

	1		2			3	4		5	
						3			21	
6		4		12	7					
					8					
9				17					6	
					10	11		12		13
16		17		18						14
		14							2	7
				19				16	5	
20						10			21	
			22							
									23	24
11									25	18
26						27	28	29		
						15	19			
					30			31		
					8				20	
					32					
								33		
					34			13		
					1				9	

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

NAGRODĘ

– KUBEK

ufundował Tygodnik

Tucholski

Rozwiązanie krzyżówki nr 37 „Bojaźń do kupy pędzi”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Barbara Pędowska z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Leokadia Runke z Dąbrówki – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 38

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 3) górna część klatki piersiowej
- 6) jedna z czterech stron świata
- 8) Szczeciński lub Wiślany
- 9) ten, który coś sprzedaje
- 10) część kredytu
- 13) słowa, które składają się na piosenkę
- 16) potocznie: drzewo lub krzew iglasty
- 19) naczynie laboratoryjne
- 20) jeden ze znaków zodiaku
- 21) wierzchni blat Kuchenki
- 22) wada wymowy
- 23) uszkodzenie soczewki oka
- 26) np. Spokojny
- 27) strony czasopisma lub gazety
- 31) strażnik haremu
- 32) ... Kofodziej – legendarny protoplasta dynastii
- 33) owad pasożytniczy
- 34) figura w kartach

PIONOWO:

- 1) Herakles lub Perseusz
- 2) ekspert, specjalista

- 4) włókna osłaniające poczwarkę niektórych owadów
- 5) miejsce zszywania kawałków tkanin
- 7) wdzięk, urok
- 11) niejeden w gazecie
- 12) słowo utworzone przez skrócenie wyrażenia składającego się z dwóch lub więcej słów
- 13) rodzaj czworokąta
- 14) drewniana tyłka o długim trzonku
- 15) etap
- 17) pierogi z twarogu, mąki i jaj
- 18) rodak, ziomek
- 20) kawałek kielbasy zwiniętej w krążek
- 24) w powiedzeniu: od... do Kajfasza
- 25) ziemniaczana
- 28) wezwanie do działania w chwili zagrożenia
- 29) tajemnicza istota której, ślady znaleziono podobno w Himalajach
- 30) dno

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

- Dąb, bale 5 cm, sezonowane, 606-561-466
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł oraz brzoza, buk, sosna, dąb, możliwość transportu, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- **Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Drewno, opał porżnięty suchy, spod dachu, Bysław, 881-245-198
- Dwie jałowki HF, termin wycielenia 22 września i 2 października, 514-441-168
- Gęsi tuszki lub żywe, 506-154-156
- **Gęsi z gospodarstwa ekologicznego, żywe lub ubite, transport gratis, posiadamy certyfikat ekologii, 609-635-089**

- Gęsi żywe i ziemniaki winieta, gwiazda, Pamiętowo, 514-288-018
- Gorczyca i pszenżyto, 790-320-166
- Gorczyca, 665-598-854
- Gorczyca, Mała Klonia 33, tel. 887-887-594
- Gruber, przetrząsarka do siana stoll, zgrabiarka claas, rozsiewacz nawozu, 660-156-693
- Hala udojowa westfalia, 6-stanowiskowa, kompletna, poskrom weterynaryjny, drabiny paszowe, wygrodzenia i agrałki dla bydła, wycielacz dla bydła, wycinak kiszonki, 600-680-370
- Jałowka czarno-biała do zaciełania HF, gęsi szare, koguty cochin, 530-071-463
- Jałowki HF, 2 szt., termin wycielenia 26 i 30 września, 880-134-035
- Kopaczka (2300 zł), sadzarka (1100 zł) do ziemniaków, dwurzędowa, stan dobry, redla 300 zł, boki do rozrzutnika kiszonki, 3,5-tonowego 300 zł, 662-326-238
- Kopaczka, waga do żywca, przyczepa jednoosiowa, śrutownik, gniotownik, betoniarka, sieczkarnia do kukurydzy, agregat 4,20 rozkładany. Kupię prasę sipma, rolującą, 601-841-642
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137

- Krzesła, 6 szt. i stół, 950 zł, 725-497-399
- Kuchenka gazowo-elektryczna, srebrna, lodówka bosch, mała, tanio, 514-065-975
- Kurczęta brojlery, waga od 2,5 do 3 kg, 5,90 zł/kg, transport gratis, termin sprzedaży od 10 do 15 października, 886-762-103
- Kurki młode oraz jaja konsumpcyjne, narybek, ul. Okrężna 3, Goścyn, 501-057-385
- Kurki odchowane 19-, 22-tygodniowe, rossa, zamówienia września, październik, listopad, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa 16-tygodniowe, zamawiać na 19 września oraz 19-tygodniowe, zamawiać na 10 października, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
- Ładowarka teleskopowa john deree 2005, siewnik amazone, 3 przyczepy wywrotki, wały ławkowe i polne, spawarka bester, możliwa zamiana, 888-807-060, 880-849-319
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Opryskiwacz 400 l, 12 m, siewnik poznaniak 2,7 m, śrutownik bijakowy, silnik 11 kW oraz inny sprzęt rolniczy, 660-414-746
- Owies, mieszanka, pszenżyto, 787-923-925
- Owies, żyto, 532-299-108
- Pellet drzewny sosnowy, klasa A1 DIN Plus, wilgotność 7-8%, możliwość transportu, 800 zł/tona, 889-600-773
- Pellet najwyższej jakości, produkowany według francuskich norm, 870 zł/tona, 505-867-736
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Prasa kosztująca Z-224/1, 508-630-779
- Prasa new holand, siatka, sznurek, 1997, prasa claas 180, 1999, różne opony, rotacyjna, opryskiwacz, dystrybutor, silniki, możliwa zamiana, 888-807-060 880-849-319
- Prosięta, 10 szt., 507-677-078
- Prosięta, 781-152-549
- Prosięta, 785-940-768
- Prosięta, 889-081-066
- Prosięta, 889-353-853
- Prosięta, silniki 4, 2,2 kW, fuchtel, pług 3, tel. 539-545-235
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, 2 jałowki limousine, 667-255-043
- Przyczepa kempingowa, pompa spalinowa wodna, 604-818-577
- Przyczepa zbierająca pottinger, rotor, sprawna, rozrzutnik fortschritt, prasa sipma 2010, ładowarka mała, możliwa zamiana, 888-807-060, 880-849-319
- Przyjmuję zamówienia na brojlery odchowane, 4-tygodniowe, termin dostawy 23-24 września 2020, dowóz gratis, 785-637-345

- **Pszenżyto zimowe do siewu, pierwszy rok po centrali, do brze plonujące na słabszych ziemiach oraz żyto paszowe, 692-638-299**
- Pszenżyto, pszenica, żyto, mieszanka jara, 666-938-228
- Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Rozrzutnik 2-osiowy z nadstawkami do kukurydzy, siewnik poznaniak 2,7 m, sieczkarnia 1-rzędowa, 517-599-750
- Rozrzutnik obornika 1-osiowy 3,5 t, stan dobry, Legbąd, 788-560-109
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siewnik poznaniak, szer. robocza 2,70 m, pługi 3- i 4-skibowy unia grudziądz, agregaty uprawowe 2,70 m, 2,20 m, 889-682-443
- Siewnik zbożowy amazone D7 3 m, kosiarka rotacyjna do trawy PZ, 2,10 m szeroka, pompa próżniowa do dojarki, 600-680-370
- Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, miał, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza, drewno. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
- Stół i krzesła do pokoju, biurko, stolik, krzesło obrotowe, nawigacja, opony 16" letnie i zimowe, radio CB z anteną, 787-870-913
- Traktor zetor 7711, 1990 r., zarejestrowany, ubezpieczony, pierwszy właściciel, 31.500 zł, 602-607-660

- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Węgiel. Promocja. Ekogroszek, trzy rodzaje, luz, worki, kostka, orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Wóz konny ze skrzynią i zaczepem, 500 zł, komplet kół zimowych do opła merivy, 450 zł, 698-785-655
- Zboże jęczmień, pszenżyto, pszenica, Sławęcín, 662-063-252
- Ziemniaki duże i małe, bellarosa, arizona, bardzo smaczne, 606-518-481
- Ziemniaki jadalne denar, 604-400-709
- Ziemniaki jadalne denar, 788-737-353
- Ziemniaki jadalne dobrej jakości, możliwy dowóz, 884-195-028
- Ziemniaki jadalne luzem prosto z pola, jedne z najlepszych odmian jadalnych: denar, bella rossa, ve-ga, anuscka, bulwy duże stanowią około 80%, cena tylko 0,40 zł/kg, jestem producentem, 887-606-301
- Ziemniaki jadalne vineta, 692-905-194
- Ziemniaki jadalne wineta, Bysławek, 539-909-136
- **Ziemniaki michalina duże, żółte, na oborniku, 45 zł/50 kg. Dowóz! Buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017**
- Ziemniaki vineta (również gala, lilly, madeleine) worki 15 kg, z dowozem do Chojnic, 880-251-977
- Ziemniaki vineta, denar, ręcznie wybierane, bez sztucznych nawozów, 500-869-941
- Żyto hybrydowe, 664-555-344
- Żyto hybrydowe, kukurydza na kiszonkę 3,7 ha, Kęsowo, 606-404-528

informator medyczny

GASTROLOG Artur Soltysiak specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA (możliwość znieczulenia w analozedacji), drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG poniedziałek, czwartek 15.00-18.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
REUMATOLOG lek. med. Agnieszka Pajdak Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Chojnice, ul. Mickiewicza 39 tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168 Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00	GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA Piotr Drobiński specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075, rejestracja tel. 52 56 55 333
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22, 52 33-461-61 Wskazana rejestracja telefoniczna	Pracownia Psychologiczna Ewa Klingner BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155
APARATY SŁUCHOWE Bezpłatne badania słuchu Wizyty domowe Piątek od 15:00 do 17:00 TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON” tel. 601 957 447	auris med BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566
Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym” prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49	PSYCHOLOG KONSULTACJE DIAGNOZA TERAPIA OPINIE REJESTRACJA: 507-893-110 Tuchola, ul. Nowodworskiego 25
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2	SONUS-MED Mariola Gwizdała Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH dyp. fizjoterapeuta - kregarż KOCIŃSKI rejestracja: tel. (52) 33 421 41, kom. 601 98 53 00, 601 98 53 43 Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa ból i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgosłupowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn. przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ • Bydgoszcz – Toruń www.kocinski-kregoslup.pl	


HEBAN
DOMY Z DREWNA
poleca:
– WIĘŻBY
– PODBITKI
– TARCICA SUCHA
Cekcyn, ul. Kolejowa 8
tel. 609-660-496
e-mail: drewno@domyheban.pl


PELLET SOSNOWY
6 mm, bez zanieczyszczeń, bez kory
Suchy, dobrze palący się pellet. Pakowany w workach po 15 kg.
Transport do uzgodnienia.
www.meble-lipski.pl e-mail: handlowy@meble-lipski.pl
Śliwiczki 2, 89-530 Śliwice tel. 604 628 203


TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe **DREWNO CERTYFIKOWANE**
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl


PARTNERSTAL
NOWOCZESNE GARAŻE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• **GARAŻE BLASZANE** – konstrukcja z profili
• **SCHOWKI na śmietniki**
• **garaże z wiatą •kojce dla psów**
tel. 698 230 205 **www.partnerstal.pl**

Mam nadzieję, że książka zostanie dobrze przyjęta

Żaneta Jasińska z Samorządnego Centrum Młodzieżowego w Chojnicach wraz z przyjaciółmi stworzyła grę fabularną „Przebudzenie Bogów”. Choć pozycja powstała kilka miesięcy temu, to dotychczas dostępna była tylko w wersji PDF. Teraz gra zostanie wydana w formie książki. Prowadzona na ten cel zbiórka pozwoli na wydanie 150 egzemplarzy.



Żaneta Jasińska prezentuje grę, która niedługo zostanie wydana w formie książki.

Karta postaci i kostki do gry – to wszystko, czego potrzeba, by zagrać w „Przebudzenie Bogów”. Gra w formie podręcznika została wydana w maju. Do tej pory dostępna była tylko w wersji elektronicznej i można było pobrać ją ze strony Fundacji Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej. Teraz zostanie wydana w formie książki. Jak wyjaśnia wolontariuszka Samorządnego Centrum Młodzieżowego w Chojnicach **Żaneta Jasińska**, pomysł wydania powstał, ponieważ gra cieszyła się dużym zainteresowaniem. – *Ludzie zaczęli dopytywać, czy puścimy ją do druku – tłumaczy twórczyni.*

Powstanie 150 sztuk

Aby powstała wcześniej gra można było wydać, potrzebne były odpowiednie środki. Twórcy „Przebud-

zenia Bogów” postanowili więc specjalnie na ten cel utworzyć zbiórkę internetową. Wpłata określonej kwoty sprawi, że osoba wpłacająca otrzyma upominek. Żeby otrzymać książkę, należało wpłacić 65 zł lub więcej.

Początkowym celem było uzbieranie 7 tys. zł. W kilka dni udało się zgromadzić ponad 150 procent założonej sumy. – *Zebraliśmy 11 tys. 446 zł. To wystarczy na wydanie 150 sztuk. My sami zarobimy na tym jedynie na dobrą pizzę, ale satysfakcja jest. Zawsze marzyłam o wydaniu książki, dzięki temu to marzenie się spełniło – wyjaśnia Żaneta.* Pomyślnie gry dodaje, że wpłaty wpływały z całej Polski. – *Sporo było ich z Warszawy, a trafiły się także z okolic Zakopanego – mówi.* Wolontariuszka zaobserwowała, że gdy ruszyła kwesta, nastąpił wzrost pobrań gry. – *Zrobiła nam ona jeszcze większą reklamę niż my sami sobie – dodaje Żaneta.*

Zmieniona wersja

Książka będzie kosztować ok. 70 zł. Niedługo zostanie wysłana do drukarni. – *Kończymy nanosić poprawki. Dojdzie parę nowych ilustracji, ponieważ nasze graficzki uznały, że musimy coś dodać dla osób, które zdecydowały się nas wesprzeć – mówi Jasińska.*

Zakup będzie możliwy najprawdopodobniej przez stronę Intertoonów. – *Na początku przyszłego roku planujemy wydać dodatek do gry. Teraz mamy już jakiś zarys tego projektu, ale musimy przysiąc i zacząć to robić tak na serio – mówi Żaneta Jasińska.* Nie wyklucza ponadto, że jeśli będzie duże zainteresowanie publikacją, to zostanie dodrukowana. – *Mam nadzieję, że książka zostanie dobrze przyjęta i da trochę przyjemności ludziom – dodaje wolontariuszka.*

tekst i fot.

Patrycja Gierszewska

Wybił szybę w radiowozie

Aż pięć lat za kratkami może spędzić 27-latek zatrzymany przez mundurowych z Czerska. Znajdujący się pod wpływem alkoholu mężczyzna znieważał policjantów i uszkodził radiowóz. Agresor usłyszał już zarzuty. Odpowie przed sądem.

W ubiegłą sobotę czerscy policjanci brali udział w interwencji związanej z awanturą w domu. Po dojeździe pod adres wskazany w zgłoszeniu zastali agresywnego i wulgarnego 27-latką. – *Mężczyzna w ogóle nie reagował na wydawane polecenia funkcjonariuszy do zachowania zgodnego z prawem, czym zmusił ich do użycia wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Z uwagi na fakt, że mężczyzna swoim zachowaniem stwarzał zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób, został zatrzymany do wytrzeźwienia – wyjaśnia rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach Justyna Przytarska.* Dodaje, że agresor zachowywał się niewłaściwie nie tylko w stosunku do swojej siostry, ale

również wobec funkcjonariuszy. – *W trakcie przewozu na badania lekarskie przed osadzeniem w policyjnym areszcie mężczyzna w dalszym ciągu był agresywny i pobudzony. W momencie, kiedy policjanci chcieli mu pomóc wysiąść z radiowozu, kopnął nogą w boczną szybę pojazdu, wybijając ją – dodaje Przytarska.* Uszkodzenia oszacowano na niemal 800 zł, a 27-latek trafił do aresztu. Został przesłuchany. Usłyszał zarzuty znieważenia funkcjonariuszy oraz uszkodzenia mienia. W najbliższym czasie za popełnione przestępstwa odpowie przed sądem. Grozi mu za nie nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

pg

Zrobili więcej, niż było w planie

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie rady społecznej chojnickiego szpitala. W związku z wyrobieniem niemal 64 proc. przychodu z planu finansowego rada podjęła decyzję o zmianie koncepcji. Przychody zostały zwiększone o ponad 8 mln 400 tys. zł.

Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza w Chojnicach do lipca wykazał przychód w wysokości ponad 77 mln zł. To niecałe 64 proc. planu, który lecznica musi wyrobić do końca roku. – *Siedem miesięcy roku powinno być na poziomie mniej więcej 58 proc. – wyjaśnia Monika Frymark-Fifielska, zastępczyni dyrektora ds. ekonomicznych szpitala.* Z tego względu, że wykonano więcej niż zakładano, rada społeczna szpitala podjęła uchwałę o zmianie planu finansowego lecznicy. Koszty plasują się na poziomie 78 mln 800 tys. zł. Strata natomiast to 1 mln 446 tys. zł – *Po odjęciu amortyzacji ten wynik staje się wielkością dodatnią. Jest to kwota blisko 1 mln 900 tys. zł. Na tę chwilę wygląda to optymistycznie, aczkolwiek plan finansowy, który jest przygotowany,*

zakłada stratę w wysokości 3 mln 800 tys. zł na koniec tego roku i ta strata będzie niższa niż amortyzacja – dodaje Frymark-Fifielska.

Przychody zostały zwiększone o ponad 8 mln 400 tys. zł. Składa się na nie m.in. wzrost ryczałtu, choć jak zaznacza dyrektor lecznicy, wiąże się to z tym, że musi on zostać wyrobiony, ale jeśli się okaże, że nie wyrobimy ryczałtu, to w przyszłym roku zostanie obniżony o tę niewyrobioną kwotę – tłumaczy **Maciej Polasik.** Jego zdaniem obecny rok jest dobry dla szpitala, ponieważ placówka otrzymała pieniądze, których nie było możliwości przewidzieć. – *Musimy tak zaplanować swoją pracę, by przynajmniej te same środki otrzymać w przyszłym roku – dodaje dyrektor.*

pg

ZAPRASZAMY DO SALONU RELEGACJI PSÓW I KOTÓW

CHOJNICE
LEŚMANA 41
601 361 624

GAZETKA
SIERPIEŃ 2020

PAKO

→ ZIOŁA DLA GRYZONI
→ MOKRE KARMY HAPPYCAT 5+1 GRATIS - 10%
→ LEGOWISKA amiplay® - 10%
→ ZABAWKI KONG - 10%

169⁰⁰ zł
Happy Dog Supreme Sensible Greece 11kg
sucha karma dla psów z jagnięciną, krewetkami i kalmarami

99⁰⁰ zł
Happy Dog NaturCare Ente & Reis 12kg
sucha karma dla psów z kaczuszką i ryżem

75⁰⁰ zł
Happy Dog Supreme Sensible Andaluca 4kg
sucha karma dla psów z wieprzowiną i ryżem

99⁰⁰ zł
Happy Cat Sensitive 4kg
(różne rodzaje)
lekkostrawna sucha karma dla kotów

139⁰⁰ zł
Brit Care Adult Medium Breed Lamb & Rice 12kg
sucha karma dla psów z jagnięciną i ryżem

55⁰⁰ zł
Brit Care Grain-Free Adult Salmon & Potato 3kg
sucha karma dla psów z łososiem i ziemniakami

12⁵⁰ zł
Trinie Stomach Care 250ml
lekkodystensyjne scampom dla psów

15⁰⁰ zł
Vitalis Expert Kozik 750g
pełnoporcjowa karma dla królików

13⁰⁰ zł
300g+300g GRATIS!
Happy Cat Suche karmy dla kotów 300g
(różne rodzaje)

7⁰⁰ zł
Brit Premium Sausage 80g
(różne rodzaje)
pełnoporcjowe mokre karmy dla psów

10⁰⁰ zł
Brit Let's Bite Meat Snacks Chicken Fillet 80g
przysmak dla psów z suszonym mięsem z kurczaka

9⁹⁰ zł
Brit Care Suche karmy dla kotów 400g
(różne rodzaje)

2²⁰ zł
Brit Premium Sausage 100g
(różne rodzaje)
mokre karmy dla kotów

9⁹⁰ zł
Brit Care Mini Grain-Free 400g
Puppy, Kitten & Senior
suche karmy dla psów

SIEĆ SKLEPÓW ZOOLOGICZNYCH PAKO

Chojnice Chojnice Chojnice Człuchów Czersk
Leśmana 41 Sukienników 10 Mickiewicza 1A Garbarska 3 Dr. Zielińskiego 3

WWW.WETERYNARZCHOJNICE24.PL 664 974 951

Kontynuują dzieło pierwszej bizneswoman

W Wiejskim Domu Kultury w Swornegaciach odbyło się podsumowanie konkursu hafciarskiego Etno Design. Wzięło w nim udział ponad 130 prac, a najlepsze z nich zostały wyróżnione nagrodami pieniężnymi. Komisja oceniała m.in. zgodność z regułami haftu kaszubskiego, technikę wykonania czy walory artystyczne prac.



Kinga Turska-Skowronek (druga z prawej) przypomniała nieco historii związanej z haftem kaszubskim. Na zdjęciu także Zbigniew Chrapkowski, Lucyna Bucław, Justyna Rząska i Józef Kołak.



Helena Pawłowska wystawiła na konkurs m.in. czepecę i obraz.



Nagrodę odbiera Ewa Siekierska.



Upominek odbiera Elżbieta Chrapkowska-Pocieć.

Osoby nagrodzone w konkursie hafciarskim

Tradycyjny strój kaszubski: I miejsce: Helena Pawłowska, Ewa Siekierska; II miejsce: Marianna Weilandt, Bernadetta Reglińska. Zaadaptowanie haftu kaszubskiego do współczesnej odzieży: I miejsce: Bogumiła Błażejewska, Małgorzata Gruba; II miejsce: Helena Pawłowska; III miejsce: Krystyna Badtke; wyróżnienia: Barbara Karnecka, Anna Przytarska, Marzena Cysewska. Hafty kaszubskie na obrusach, bieżnikach, serwetach itp.: I miejsce: Lidia Czapiewska; II miejsce: Barbara Wieczorek, Hanna Kozłowska; III miejsce: Elżbieta Chrapkowska-Pocieć; wyróżnienia: Alojza Zaremba-Lipińska, Małgorzata Gruba.

Obrusy, tradycyjne stroje, czepecę, chusty, a nawet popularne w ostatnim czasie maseczki ochronne można było obejrzeć do soboty w Wiejskim Domu Kultury w Swornegaciach. Wszystkie te elementy łączy jedno – haft kaszubski. To właśnie on był motywem przewodnim konkursu, który na początku roku ogłoszono w Gminnym Ośrodku Kultury w Chojnicach. Każdy uczestnik mógł zgłosić maksymalnie pięć prac, które przez komisję oceniane były anonimowo. Zwieńczeniem rywalizacji była wystawa prac konkursowych. – Jestem pod ogromnym wrażeniem. Doceniam wysiłek i czas, które panie poświęciły na wykonanie tych przepięknych prac – mówiła podczas sobotniego podsumowania Justyna Rząska, szefowa GOK-u. **Mogą od razu trafić do muzeum**

Jedną z członkiń komisji była Kinga Turska-Skowronek z Muzeum Etnograficznego w Toruniu, która przypomniała historię haftu kaszubskiego. – Zawsze mówię, że Teodora Gulgowska (autorka haftu kaszubskiego – przyp. red), była pierwszą bizneswoman w sztuce ludowej. Myślała w ten sposób, że biedne kobiety nie mają z czego żyć, wobec tego trzeba stworzyć coś, co da jakiś zarobek. Dzięki temu stworzyła kanon haftu kaszubskiego, który trwa do dziś. Państwo jesteście osobami, które dalej tworzą dzieło Gulgowskiej – mówiła do laureatek konkursu Turska-Skowronek.

Prace konkursowe podzielono na trzy kategorie. Pierwszą z nich był

tradycyjny strój kaszubski. W niej oceniano m.in. czepecę. – Ja tych czepeców przez jakiś czas oglądałam bardzo dużo. Te, które wykonane zostały na konkurs, naprawdę są świetne. Każdy z nich od razu może trafić do każdego muzeum w Polsce. To jest olbrzymia praca i wysiłek – dodała członkini jury. Kolejne kategorie to zaadaptowanie haftu kaszubskiego do współczesnej odzieży oraz hafty kaszubskie na obrusach, bieżnikach, serwetach itp.

Zawsze chciałam haftować

Jedną z laureatek konkursu, która do rywalizacji wystawiła m.in. czepecę, była Helena Pawłowska z Ostrowitego. Pani Helena przygodę z haftem rozpoczęła na przełomie 2014 i 2015 roku. – Rozpoczęło się od projektu, który GOK w Chojnicach zorganizował w Silnie, a ja zawsze chciałam uczestniczyć w takich zajęciach hafciarskich – wspomina. Dodaje, że już wcześniej pracowała także na szydelku, a haft stał się

jej pasją na tyle, że należy do koła hafciarskiego Modrak. Mieszkanki spotykają się regularnie. – Brałyśmy udział w projekcie, wykonywałyśmy serwetę, bieżniki, obrusy – dodaje.

Helena Pawłowska najchętniej wykonuje swoje prace haftem krzyżkowym. Wyszywa wzorami kaszubskimi nie tylko obrusy, ale jej dom ozdabia także kolekcja obrazów, które sama wyhaftowała. To m.in. portret Jana Pawła II czy różnego rodzaju kompozycje kwiatowe. – Jeśli coś mi się spodoba, to kupuję gazetę. Jest tam pokazany wzór, podana kolorystyka – zaznacza. Jej zdaniem to właśnie przeniesienie wzoru jest najtrudniejsze i najbardziej czasochłonne. Wszystkie chętne osoby, które chciałyby rozpocząć swoją przygodę z haftem, pani Helena zaprasza, by wstępowały do koła. – Spotykamy się w środy o 15.00 w domu kultury w Silnie – wyjaśnia.

tekst i fot.

Patrycja Gierszewska



Na zdjęciu m.in. wyróżniona Alojza Zaremba-Lipińska (z lewej) i uczestniczka Mirosława Adamczyk (z prawej).

Prosto z imprezy trafił za kraty

Mężczyzna pił alkohol ze znajomymi. Miał pecha, bo podczas interwencji policyjnej musiał się wylegitymować. Wyszło na jaw, że jest ścigany listem gończym.

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze interweniowali w jednym z mieszkań w Chojnicach. Otrzymali informację, że mężczyzna wszczął tam awanturę podczas libacji. Rzeczywiście, na miejscu panowie pili alkohol. – Funkcjonariusze w trakcie czynności wylegitymowali osoby przebywające w tym mieszkaniu. W wyniku sprawdzenia w policyjnych systemach

ustalili, że jeden z mężczyzn, 49-latek, ścigany jest listem gończym, który wystawił za nim chojnicki sąd w związku z przestępstwem przeciwko rodzinie i opiece – relacjonuje Justyna Przytarska, rzeczniczka chojnickiej Komendy Powiatowej Policji.

Oczywiście policjanci natychmiast zatrzymali poszukiwanego 49-latkę. Doprowadzili go do chojnickiej ko-

mendy i osadzili w policyjnym areszcie. Spędził w nim noc do wytrzeźwienia. Kolejnego dnia funkcjonariusze z wydziału konwojowego odwieźli chojniczanina do więzienia. Za kratkami spędzi najbliższe dwa lata. Z kolei jego kolega, który się awanturował, dostał mandat za zakłócanie spokoju i porządku.

rw

Gaz będzie miał intensywniejszy zapach

W październiku PSG zamierza przeprowadzić jesienną akcję przewonienia gazu. Pozwala ona wykryć ewentualne nieszczelności sieci lub instalacji.

Zwykle co najmniej raz w roku Polska Spółka Gazownictwa przeprowadza akcję przewonienia gazu ziemnego. Polega ona na zwiększeniu ilości środka nawianającego w sieci, dlatego w tym czasie zapach gazu staje się intensywniejszy, co umożliwia wykrycie ewentualnych nieszczelności sieci lub instalacji.

Oddział gazowniczy PSG z Gdańska 20-22 października zamierza przeprowa-

dzić działania w naszym regionie. Obejmą one Chojnice, Czersk, Topole, Charzykowy, Chojniczki, Klawkowo, Krojanty, Powalki i Lipienice. W czasie trwania akcji służby pogotowia gazowego będą pracowały przez całą dobę. Wykryte nieszczelności na sieci rozdzielczej do kurka głównego i przy gazomierzach będą usuwane przez pracowników PSG. Natomiast ewentualne usterki

na instalacjach wewnętrznych i urządzeniach w budynkach powinni naprawić właściciele lub administratorzy tych obiektów.

Jak informują fachowcy, wyczuwalny zapach gazu może świadczyć na przykład o nieszczelności sieci lub instalacji gazowej, ale także niesprawności urządzeń gazowych (np. zanieczyszczeniu palników kucharki).

rw

Angielski ogród w sercu Kaszub

Seniorzy, którzy biorą udział w projekcie poświęconym zastosowaniu ziół, na początku września mieli okazję podziwiać rabaty i warzywniak. Wybrali się bowiem na wycieczkę do Ogrodu Bellingham niedaleko Stężycy.



Seniorom bardzo się podobał wyjazd do ogrodu Bellingham.

W dziesięciu placówkach Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach trwa realizacja projektu „Ziółka i rutki na wszelakie smutki”. Uczestnicy zajęć poznają różne zastosowania roślin, od kulinariów po kosmetykę. Mają okazję wspólnie się spotykać, by dowiadywać się więcej o dawnym i obecnym zastosowaniu ziół. – Dotacja została przeznaczona przede wszystkim na organizację warsztatów z zakresu zielarstwa, zwłaszcza tych przypominających tradycje i praktyki stosowania ziół na Kaszubach. Oprócz zajęć w świetlicach seniorzy z gminy Chojnice mieli również okazję do wycieczek, podczas których sporo dowiedzieli się o ziołach – zarówno tych naturalnie występujących na Kaszubach, jak i tych, które coraz częściej rosną w naszych ogrodach – informuje **Lucyna Buclaw** z GOK-u.

Wycieczka do Zgorzałego

Seniorzy nie tylko biorą udział w ciekawych warsztatach, ale też wyjazdach. Na początku września odwiedzili ogród Bellingham w miejscowości Zgorzałe niedaleko Stężycy. Właściciele w 2011 roku rozpoczęli jego budowę na terenie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego. Przy domu stworzyli ozdobny warzywniak, który zmienili w formalny ogród angielski. Na posesji można obejrzeć m.in. ogród preriowy bylinowy, młody sad, żwirowy ogród ziołowy ze szklarnią, szkółkę roślin i sporo rabat kwiatowych. W tym miejscu prowadzone są warsztaty, spotkania i imprezy plenerowe o tematyce ogrodniczej. – Uczestnicy wycieczki podziwiali na angielskiej rabacie rodzime ga-

tunki roślin. Sporo dowiedzieli się na temat uprawy warzyw bez stosowania chemii, roli zapylaczy w ogrodzie, produkcji kompostu. Przede wszystkim jednak podziwiali piękno jesiennego ogrodu – wylicza **Lucyna Buclaw**. – Wycieczka miała zachęcić seniorów do zgłębiania tajników zielarstwa w dalszej części zadania. Od jesieni w każdej z placówek, gdzie jest realizowany projekt, będą odbywały się zajęcia tylko z jednej techniki zastosowania ziół.

Wianki i woreczki

Wcześniej uczestnicy na przykład przyrządzali potrawy z wykorzystaniem ziół oraz przygotowywali kosmetyki i ziołowe herbatki. 7 września w Wiejskim Domu Kultury w Silnie odbyły się zajęcia o zastosowaniu roślin w obrzędach i tradycji, powstały też piękne wian-



Tak wyglądała praca przy tworzeniu wianków w WDK w Silnie.



Podczas jednego ze spotkań w Ciechocinie panie przygotowywały wianki.

ki; z kolei w świetlicy w Ciechocinie na spotkaniu seniorzy ozdobiły woreczki do pieczywa motywem ziół. W projekcie biorą udział również seniorzy m.in. z Ogorzelin, Nowego Dworu, Charzyków i Lotynia. Na całe zadanie Stowarzyszenie

„Akolada”, we współpracy z GOK, pozyskało dofinansowanie z Programu Aktywności Społecznej Osób Starszych.

tekst **Ramona Wieczorek**,
fot. GOK w Chojnicach

Dach przecieka? Naprawimy

Nasz Czytelnik zainteresował się przystankiem w Lichnowach. Zauważył, że z powodu nieszczelnego dachu nie można się pod nim schować w razie deszczu. Sołtys zapewnia, że od razu się tym zajmie. – Takie problemy można zgłaszać bezpośrednio do mnie – mówi.

Mieszkaniec Lichnow ma zastrzeżenia do stanu technicznego przystanku w Lichnowach. Konstrukcja znajduje się przy ulicy Głównej. – To taki przystanek starego typu. Mieszkam niedaleko i widzę, że gdy pada deszcz, to młodzież jadąca do szkół nawet nie może się tam schować. Stoją obok, bo pod przystankiem cieknie. Chyba nie tak to powinno wyglądać – uważa mężczyzna. – Tam niedawno na dachu coś było wymie-

niane, ale widocznie nie spełnia swojej funkcji. A wystarczyłoby przecieź położyć papę.

Sołtys **Zbigniew Nojman** zapewnia, że w najbliższym czasie daszek zostanie naprawiony. – Nie wiedziałem, że jest taki problem, bo gdybym sam to zauważył, to wszystko już by zostało poprawione. Takie problemy jestem w stanie rozwiązać od ręki: mam papę termozgrzewalną i inne materiały, zresztą ten przystanek jest



Między deskami są niewielkie szpary i to przez nie zapewne cieknie woda.

jakiś 40 metrów od mojego domu – mówi. Jest zaskoczony, że mieszkaniec nie zwrócił się z tą sprawą bezpośrednio do niego. – Drzwi u mnie są zawsze otwarte. Staram



To ostatni przystanek starego typu w Lichnowach. Na razie nie będzie wymieniany, ale dach zostanie uszczelniony.

się być przystępny, a drobne sprawy załatwiam tak szybko, jak tylko się da – mówi.

To ostatni przystanek starego typu w Lichnowach. Pozostałe zostały już wymienione na nowsze o lepszej

konstrukcji. Kilka jest drewnianych. – Te przy wejściu do miejscowości pełnią podwójną rolę: przystanków autobusowych i witaczy zapraszających do Lichnow – dodaje sołtys.

tekst i fot. **rw**



Umowę podpisano 3 września. Na zdjęciu szef firmy **Adrian Paszko**, sołtys **Jędrzej Ilkowski** oraz wójt **Zbigniew Szczepański**.

Ulica Kossaka będzie gładka

Firma z Chojniczek jesienią utwardzi ulicę Kossaka w Charzykowach. Koło traktu będzie także chodnik i oświetlenie.

Ulice osiedlowe to bolączka wielu miejscowości. Gruntowe drogi są jednak sukcesywnie utwardzane. Z nowej nawierzchni ucieszą się w tym roku między innymi mieszkańcy ulicy Kossaka w Charzykowach (łączy ona ulice Matejki i Żwirową). Władze gminy właśnie podpisały umowę na utwardzenie

około 300-metrowego odcinka tego traktu. Będzie miał on szerokość sześciu metrów oraz dwumetrowy chodnik. Poza tym pojawi się oświetlenie – 10 latarni. Nawierzchnia zostanie zbudowana z kostki brukowej.

Przetarg na budowę ulicy wygrała firma **Adriana Paszki** z Chojni-

czek. Przedsięwzięcie będzie kosztować 632 tys. zł. Niższą ofertę złożyła w przetargu inna firma, ale oferta została odrzucona z powodu braków formalnych. Termin ukończenia prac to 80 dni, ale zapewne inwestycja zostanie ukończona szybciej. Prace mają ruszyć w październiku.

tekst i fot. **sta**

Przedszkole z Lichnów prosi o większą dotację

– Jeśli nasza placówka, jedyna taka w okolicy, ma przetrwać, musimy otrzymać większą dotację. To nasze być albo nie być – mówi Ewa Drzazgowska, szefowa przedszkola naturalnego „Wiśniowy Sad” w Lichnowach. Wysłała w tej sprawie pismo do urzędu gminy. – Wspólnie z panem wójtem musimy przedyskutować sprawę – podkreśla Anita Sznajder, szefowa gminnej oświaty.

„Wiśniowy Sad” jest na mapie Lichnów od 2019 roku. Po zaledwie kilku miesiącach działalności placówka trafiła na czas trudny dla wszystkich – ograniczenia związane z koronawirusem. – Udało nam się to przetrwać. Otworzyliśmy się ponownie 11 maja. Dzieci do nas wróciły, nikt z rodziców nie ma wątpliwości co do powrotu, a nawet zyskaliśmy dwoje kolejnych maluchów. Z opieki korzysta obecnie 16 dzieci, ale mamy potencjał do rozwoju, bo miejsc może być 25. Niestety, nie przetrwamy, jeśli dotacja będzie się utrzymywać na obecnym poziomie – zaznacza Ewa Drzazgowska, szefowa placówki.

Konserwator się nie zgodził

Obecnie „Wiśniowy Sad” funkcjonuje jako punkt przedszkolny, a zatem od września ubiegłego roku otrzymuje dotację w wysokości 40 proc. wydatków bieżących na jednego przedszkolaka. Gdyby było przedszkolem, dostawałoby do

75 proc. – Różnica bierze się m.in. z bardziej rygorystycznych wymogów, jakie muszą spełnić przedszkola, na przykład dotyczących długości otwarcia oraz kwalifikacji nauczycieli – wyjaśnia Anita Sznajder, dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty w Chojnicach.

Drzazgowska próbowała przekształcić placówkę, ale bez skutku. „Odbiór lokalu, który pozostaje do naszej dyspozycji, w obecnym stanie jako przedszkole okazał się niemożliwy ze względu na przepisy przeciwpożarowe dotyczące przedszkoli od 2017 r. Podjęta przeze mnie mimo wszystko próba przekształcenia lokalu na przedszkole nie powiodła się: na zmianę sposobu jego użytkowania nie wyraził zgody Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków” – wyjaśnia w piśmie przesłanym do wójta Zbigniewa Szczepańskiego. Wnioskuje w nim o zwiększenie do-

tacji dla „Wiśniowego Sadu” do poziomu 75 proc. wydatków na dziecko. Wskazuje przy tym, że przepisy to umożliwiają.

„Ewentualne zwiększenie finansowania musiałoby objąć wszystkie placówki

Nowatorskie, więc droższe

Podaje także inne argumenty, chociażby taki, że przedszkole jest wyjątkowe i nowatorskie. Bazuje na założeniach edukacji naturalnej i stosuje metody przeciwdziałające chorobom cywilizacyjnym. Co najmniej 40 proc. podstawy programowej jest realizowanej na świeżym powietrzu, co wymaga chociażby zwiększonej liczby opiekunów (obecnie punkt zatrudnia jednego nauczyciela oraz osoby do pomocy). Placówka promuje też zdrowe odżywianie, naukę angielskiego i zdaniem szefo-

wej w pewnym stopniu odpowiada także na problemy związane z koronawirusem, dbając o odporność maluchów.

Według pomysłodawczyni ambitny program generuje wyższe koszty niż w przypadku tradycyjnych placówek. – To jedyny taki leśny przedszkole w okolicy. Naprawdę warto, żeby przetrwało. Zwiększenie dotacji to nasze być albo nie być – zaznacza Drzazgowska.

Jak podwyżka, to dla wszystkich

Anita Sznajder zna zarówno treść pisma, jak i samą placówkę. Ma o niej bardzo dobre zdanie. – To świetny punkt, ale skłamałabym, gdybym powiedziała, że inne takie nie są. Obecnie każda placówka dla najmłodszych stara się wprowadzać nowatorskie programy i mieć jakąś koncepcję dotyczącą nauczania. Poza tym do tej pory nikt nie zwrócił się do nas z prośbą o podniesienie dotacji – podkreśla. – Na pewno musimy przedyskutować kwestię z panem wójtem. Rozważymy różne aspekty tej sprawy, bo ewentualne zwiększenie finansowania musiałoby objąć wszystkie placówki.

Punkty przedszkolne w gminie są dwa – oba w Lichnowach, oprócz

tego działają trzy przedszkola: w Charzykowach, Pawłowie i Klawkowie. Podwyżka dotacji dla punktów zapewne oznaczałaby także podwyżkę dla przedszkoli.

Sprawa dla radcy

Anita Sznajder wskazuje jeszcze na inny możliwy problem prawny. Jak mówi, spośród 16 dzieci w punkcie w Lichnowach tylko czworo jest z gminy Chojnice, reszta z Chojnic. To rzecz jasna nie jest jeszcze kłopotem, bo w takim przypadku samorządy nawzajem sobie placą, pokrywając koszty opieki nad swoimi małymi mieszkańcami. Gdyby gmina zdecydowała się zwiększyć dotację, miasto i tak oddawałoby pieniądze według standardowych stawek. – Musielibyśmy zatem dopłacać, a nie wiem, czy jest to w ogóle możliwe wobec mieszkańców innej gminy. Musimy porozumieć się z naszym radcą – zaznacza Sznajder.

Żadna decyzja jeszcze nie zapadła. Mimo pewnych wątpliwości formalnych Sznajder podkreśla, że urzędnicy cieszą się z funkcjonowania przedszkoli w gminie i starają się jak najbardziej jej wspierać. – Na pewno w tym przypadku rozważymy wszystkie argumenty za i przeciw – mówi.

Ramona Wieczorek

Dożynki świętowali bez festynu

W skromnej oprawie, ale z najważniejszymi elementami zorganizowano dożynki parafialne w Kłodawie. Rolnicy jak zawsze stanęli na wysokości zadania.



Starostami dożynkowymi byli Barbara i Jacek Drobińscy.



Wieniec przygotowały panie z Kłodawy.



Wspólne zdjęcie po mszy dożynkowej.

Uroczystość dożynkowa odbyła się w niedzielę 30 sierpnia. Gospodarzem w tym roku było sołectwo Kłodawa – w parafii skupia-

jącej sześć wsi to tam jest najwięcej rolników. Z powodu obostrzeń nie było konkursów ani festynu, a jedynie msza, którą odprawił pro-

boszcz Piotr Kotewicz. Miejsce w parafii przygotowały wieniec dożynkowy. Starostami byli Barbara i Jacek Drobińscy. Na uro-

czystość przygotowano również dekoracje w samej wsi. Stanęły tam także rzeźby autorstwa Grzegorza Szopińskiego. Sołtys Robert Pie-

sik dziękuje wszystkim zaangażowanym w organizację wydarzenia.

tekst sta, fot. arch.

Ostatni moment na porządek ze ściekami

Władze gminy jeszcze raz wzywają mieszkańców do uporządkowania kwestii utylizacji ścieków. Inaczej posypią się kary.

Wójt Zbigniew Szczepański już nieraz zapowiadał, że chce uporządkować temat dziurawych szamb i zbiorników na ścieki. Włodarz nie ukrywa, że są w samorządzie posejsze, na których zaniedbania w tej kwestii powodują zanieczyszczenie środowiska. Nie będzie poba-

żania dla takich sytuacji. – Około 3/4 gospodarstw domowych jest przyłączonych do sieci. Poza tym jest 537 szamb oraz 492 przydomowe oczyszczalnie. Każde gospodarstwo domowe musi mieć jakiś sposób gromadzenia i utylizacji ścieków i być w ewidencji – informuje wójt.

Aby uporządkować temat, władze gminy zapowiadają wzmożone kontrole. Chodzi o dokumenty związane z utylizacją. – Sprawa jest prosta. Albo ktoś jest podłączony do sieci, albo firma odbiera od niego ścieki i zawozi do oczyszczalni. Więc te dokumenty są albo w firmie,

albo w miejscu zrzutu ścieków i to można łatwo sprawdzić. Jeżeli ktoś o tym zapomniał, to jest to ostatni moment, żeby załatwić tę sprawę – apeluje Szczepański. Podkreśla jednocześnie, że posiadacze przydomowych oczyszczalni ścieków muszą dbać o odpowiednią obsługę. Najczęściej sprowadza się ona do czyszczenia osadnika raz w roku. – W przeciwnym razie taka

oczyszczalnia działa jak dziurawe szambo – zaznacza. Prosi też, by fakt budowy takiej instalacji zgłaszać do urzędu gminy nawet wtedy, gdy nie była ona dofinansowana z publicznych środków. Wójt zapowiada, że w przypadku kontroli i braku posiadania szczelnego szamba oraz dokumentów odbioru ścieków, posypią się kary. Policja lub sąd może nałożyć na właściciela nieruchomości grzywnę.

sta

Już korzystają ze stylowej wiaty

Przy stawie w Chojniczках stanęła już drewniana wiatka dla mieszkańców i rowerzystów. Część środków miejscowi otrzymali z gminy w nagrodę za wyborczą frekwencję.

Jak napisaliśmy w „Czasie Chojnic”, sołtys Chojniczek Janusz Szczepański zwrócił się do wójta z prośbą o nagrodę za frekwencję podczas ostatnich wyborów prezydenckich. Była ona najwyższa w gminie, a nawet w regionie.

Zbigniew Szczepański przystał na propozycję mieszkańców i przekazał z gminnej kasy dodatkowe 15 tys. zł przeznaczone na wiatę. Zgodnie z założeniami to lekka drewniana konstrukcja z ławkami i stołem. Ma dwuspadowy dach i jest wyposa-

żona w stojaki na rowery. Dzięki temu służy nie tylko miejscowym, lecz także rowerzystom, którzy chcą odpocząć na trasie.

tekst i fot. Daniel Frymark



Przy zadaszeniu są także stojaki na rowery.

W bibliotece wita pani Agnieszka

Po przejściu na emeryturę Marii Gospodarek, wieloletniej szefowej konarzyńskiej biblioteki, miejsce w wypożyczalni zajęła Agnieszka Olik z Kornego. Pełniącą kierownicze obowiązki jest Elżbieta Baran.

Z Miejską Biblioteką Publiczną w Konarzynie do tej pory była kojarzona Maria Gospodarek. Nic dziwnego – przez wiele lat pracowała w tym miejscu i była wręcz wizytówką wypożyczalni. W wakacje pani Maria przeszła na emeryturę. Kierownicze obowiązki przejęła Elżbieta Baran, która pracuje w Gminnym Ośrodku Kultury w Konarzynie. Pracowniczą biblioteki została natomiast Agnieszka Olik.

Raczkująca, ale coraz lepsza

Pani Agnieszka mieszka w Kornem. Ma wykształcenie pedagogiczne związane z edukacją wczesnoszkolną. Jest jednak w trakcie zdobywania dodatkowych kwalifikacji w zakresie bibliotekoznawstwa. – *Wcześniej pracowałam w przedszkolu. Zawsze jednak interesowałam się również bibliotekarstwem, więc poszerzenie wykształcenia w tym zakresie miałam w planach. Ta praca jest zupełnie inna, choć oba zajęcia bardzo mi się podobają, bo lubię dzieci* – mówi pani Agnieszka. Chętnie

Agnieszka Olik zachęca do odwiedzania biblioteki. Ostatnio pojawiło się tam sporo nowości.



też czyta. – *Zwykle kłopot jest jedynie z wolnym czasem, więc mam na stosiku kilka wypożyczonych pozycji, które czekają w kolejce* – śmieje się.

Mimo że konarzyńska wypożyczalnia nie jest duża, dysponuje całkiem pokaźnym księgozbiorem. Niektóre pozycje stojące na półkach pamiętają jeszcze lata 80., ale sporo jest też nowych wydawnictw. Starsze są sukcesywnie wycofywane, a nowe

nabytki – wpisywane do ewidencji. – *W tajniki tych wszystkich czynności wprowadziła mnie pani Maria, która przeszkoliła mnie jeszcze przed przejściem na emeryturę, za co jestem jej wdzięczna. Uważam się raczej za takiego raczkującego bibliotekarza, ale coraz lepiej sobie radzę* – zapewnia pracowniczka.

Większość obecnego księgozbioru została wprowadzona do ewiden-

cji elektronicznej przez poprzednią szefową placówki. Pani Agnieszka zostało jeszcze zorientowanie się w zasobach czytelni i opisanie ich w systemie.

Mała przestrzeń

Bibliotekarka zaczęła pracę w nietypowych okolicznościach związanych z pandemią koronawirusa. We wszystkich placówkach tego typu obowiązują pewne ograniczenia.

– *Obecnie można już wchodzić między półki i samemu wybierać książki, wcześniej było to niemożliwe. Oczywiście są podjęte środki ostrożności, na przykład należy dezynfekować ręce i wchodzić do biblioteki pojedynczo, ewentualnie z członkami tej samej rodziny* – wymienia Agnieszka Olik.

Zarówno pani Elżbieta, jak i pani Agnieszka myślą o rozwoju placówki. – *W planach były na przykład spotkania autorskie, ale pokrzyżował nam je koronawirus* – mówi Elżbieta Baran.

– *Niewielka przestrzeń też trochę nas ogranicza, bo nie możemy na przykład zorganizować lekcji bibliotecznej dla całej klasy. Będziemy jednak się starać uatrakcyjnić to miejsce* – dodaje Agnieszka Olik.

Jak już pisaliśmy w „Czasie Chojnic”, są też plany połączenia biblioteki i GOK-u. Konarzyńskie Centrum Biblioteki i Kultury miałyby funkcjonować od 1 stycznia 2021 roku. Radni podjęli uchwałę wyrażającą chęć fuzji. Niedawno w Konarzynie gościli też przedstawiciele biblioteki wojewódzkiej. Wygląda na to, że pomysł może spotkać się z ich przychylnością. Opinia trafi wraz z innymi dokumentami do ministra, który podejmie decyzję.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Dwie piękne wsie z upominkami

Do konkurencji o tytuł Pięknej Wsi stanęły dwie miejscowości z gminy: Zielona Huta i Nierostowo. Co prawda w kolejnych etapach konkursu marszałka nie zdobyły już żadnych wyróżnień, ale mieszkańcy mogą cieszyć się z nagród finansowych.

Konkurs Piękna Wieś Pomorska, organizowany przez marszałka województwa, w tym roku ze względu na pandemię koronawirusa przebiegał w trochę zmienionej formule. Nie zmieniło się jednak to, że ładne miejscowości najpierw były oceniane na etapie gminnym, a potem – na kolejnych szczeblach.

W konkursie mogą brać udział wsie, w których nie mieści się siedziba gminy. Wyklucza się też zwycięzców finału wojewódzkiego w poprzednich 10 edycjach. Miejscowości ocenia komisja według szczegółowych wytycznych urzędu marszałkowskiego.

Estetyka i infrastruktura

W tym roku na start w konkursie zdecydowali się działacze dwóch miejscowości z gminy Konarzyny: Zielonej Huty i Nierostowa. – *Pięcioletnia komisja oceniała je według kryteriów ściśle określonych przez marszałka. Rywalizacja była wyrównana, w ostatecznej punktacji różnice były niewielkie* – wyjaśnia Bar-

bara Rydygier, zastępczyni wójta i sekretarz urzędu. Oceniano m.in. ogólny wygląd, infrastrukturę, estetykę posesji, stan budynków, stosowanie odnawialnych źródeł energii czy formy ochrony przyrody. Lista kryteriów jest długa, a każdy z członków komisji ocenia je osobno na oddzielnej karcie. Po podsumowaniu punktów okazało się, że trochę lepiej wypadło Nierostowo. To ono reprezentowało gminę w etapie powiatowym, ale do rywalizacji na dal-

szym szczeblu już nie trafiło (powiat chojnicki w etapie wojewódzkim reprezentowała Lubnia).

Gotówka dla sołectw

Wysiłek sołtysów i mieszkańców nie pozostał jednak niezauważony. Na gminnych dożynkach przedstawiciele wsi odebrali nagrody ufundowane przez urząd gminy. Zielona Huta otrzymała 300 zł, a Nierostowo – 700 zł. Obie nagrody zostaną wykorzystane na rzecz sołectw. – *Na co konkretnie? Jeszcze nie wiemy, ale my-*

ślimy o zorganizowaniu jakichś spotkań dla mieszkańców – mówią zgodnie Kamil Piekarski – gospodarz Zielonej Huty i Iwona Wysocka – sołtys Zielonej Chociny (do tego sołectwa należy Nierostowo). W obu miejscowościach udało się znacząco uzupełnić wyposażenie, m.in. w sprzęty oraz naczynia, dzięki działalności kół gospodyń wiejskich. – *Dzięki temu teraz dodatkowe fundusze możemy przeznaczyć na realizację innych pomysłów* – dodaje Piekarski.

Dodatkowe upominki wręczyła Kinga Sass, dyrektorka Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku.

Były sukcesy

Podczas dożynków wójt Jacek Warsiński zachęcał do udziału w ko-

lejnych edycjach konkursu także przedstawiciele innych miejscowości. W poprzednim roku nie wystartował nikt, ale we wcześniejszych latach odwaga się opłaciła. Ciecholewy, które wzięły udział w konkurencji po raz pierwszy, zostały dostrzeżone na etapie powiatowym (zajął trzecie miejsce w powiecie), a Joanna i Leszek Korzeniowscy z Ciecholew otrzymali wyróżnienie od marszałka za piękną zagrodę. – *Sądzę, że mieszkańcy po prostu w siebie nie wierzą, bo mamy w gminie naprawdę piękne wsie. Warto to pokazać* – podkreśla Barbara Rydygier.

tekst i fot. Ramona Wieczorek



Kamil Piekarski z Zielonej Huty otrzymuje nagrodę z rąk wójty Jacka Warsińskiego. Z prawej przewodnicząca rady gminy Karolina Pałubicka.



Nagrodę z rąk wójty odbiera Iwona Wysocka, sołtys Zielonej Chociny.

Publikacja o agentach bezpieczeństwa

Konarzyński GOK zaprasza w piątek na promocję książki Adama Węsierskiego. Początek o godz. 18.00.

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynie zaprasza na promocję książki zawierającej pewną dozę sensacji. Jej autorem jest historyk Adam Węsierski. Jak zaznaczają organizatorzy spotkania, „Toksyczna agentura” w innych czasach zapewne znalazłaby się na indeksie książek zakazanych, ale po latach

badacz ujawnia najpilniej strzeżone sekrety PRL-u. Chodzi o tożsamość konfidentów bezpieczeństwa z regionu. Historyk uważa, że w okresie 1945-1990 uwikłanych we współpracę z bezpieczeństwem mogło być od 1500 do 1800 osób z powiatu chojnickiego. W książce będzie można poznać tożsamość donosicieli oraz osób,

których dotyczyły donosy. Wielu współpracowników służb zrobiło karierę i dorobiło się fortuny. Jak zapewnia autor, to książka naukowa, poparta dokumentami. – *To będzie na pewno ciekawe spotkanie. Serdecznie zapraszam* – mówi Marlena Bakhaus-Masloch, dyrektorka GOK-u.

rw

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

Koronawirus nie zablokował kolejnej imprezy biegowej. – Mogliśmy posmakować tego, do czego wszyscy tęsknimy – mówi organizator Michał Rytlewski

Obiecał walkę. Skończył na piątym



Mateusz Dajnowski na dwie minuty przed startem Borowiackiej Dychy.

– Przyjechali tutaj bardzo mocni zawodnicy. Od początku pójście pełen gaz. Powalczę o trójkę, ale będzie ciężko – mówił Mateusz Dajnowski tuż przed startem drugiej edycji Borowiackiej Dychy. Wyścig wygrał Emil Dobrowolski z Chotomowa. Jako jedyny zszedł poniżej 31 minut.

Imprezy biegowe zostały w tym sezonie storpedowane przez pandemię. Większość nie doszła do skutku. Rok temu byliśmy świadkami emocjonującej serii biegów z cyklu Grand Prix Borów Tucholskich. Jednym z etapów była 1. Borowiacka Dycha. W 2020 roku ponownie udało się ją zorganizować – tym razem w malowniczych okolicach Jeziora Ostrowitego na pograniczu powiatów chojnickiego i tucholskiego. Zawodnicy mieli do przebiegnięcia 10 kilometrów (około siedmiu asfaltem i trzy po leśnym ducie). – Cała impreza była bezpieczna i przebiegła zgodnie z planem. Mogliśmy posmakować tego, do czego wszyscy tęsknimy. Rok temu biegaliśmy po Czersku. Teraz wybraliśmy Ostrowite i na trzecią edycję raczej tu zostaniemy. Logistycznie jest to strzał

w dziesiątkę – powiedział Michał Rytlewski, organizator zmagania.

Krajowa czołówka

Na drugą edycję imprezy przyjechało wielu biegowych wyjadaczy z Emilem Dobrowolskim i Piotrem Pobłockim na czele. Dobrowolski to specjalista w biegach długodystansowych, który w poprzednim roku był najszybszym Polakiem na maratonie w Poznaniu. 33-latek z Chotomowa na Mazowszu od startu poszedł mocno. Szybko pokazał rywalom plecy. Jako jedyny z całej stawki zszedł poniżej 31 minut. 2. miejsce zajął Andrzej Rogiewicz z Inowrocławia, a 3. – Grzegorz Kujawski z Pucka.

Mateusz najszybszy

Do krajowej czołówki biegów długodystansowych coraz głośniej puka Mateusz Dajnowski. Zawodnik pochodzący z Angowic wiedział, że będzie musiał ścigać się w Ostrowitem z lepszymi od siebie. Nie pękał i obiecywał walkę do ostatnich metrów. – Przyjechali tutaj bardzo mocni zawodnicy. Od początku pójście pełen gaz. Powalczę o trójkę, ale będzie ciężko – zapowiadał chwilę przed startem. Na pierwszych kilometrach był szybki. Jednak później za to zapłacił i ostatecznie zajął i tak bardzo dobre 5. miejsce. Na osłodę pozostaje mu tytuł mistrza powiatu chojnickiego.

Klasyfikację drużynową wygrał klub UKS Ekonomik Maratończyk przed Kocurami i The Runners Świecie. Najlepszymi zawodnikami gminy Czersk zostali Przemysław Bloch i Bożena Fierek. Natomiast tytuł najlepszej zawodniczki powiatu chojnickiego trafił do Adrianny Drewczyńskiej.

tekst i fot. Michał Sagrol

2. Borowiacka Dycha – czołowa „25” biegu na 10 km: 1. Emil Dobrowolski (UKS Ekonomik Maratończyk Łęborg) 30:41, 2. Andrzej Rogiewicz (MKS Inowrocław) 31:18, 3. Grzegorz Kujawski (Puck) 33:12, 4. Marek Jakubowski (Sprint SA Pszczółki) 33:32, 5. Mateusz Dajnowski (MKS Chojniczanka) 33:48, 6. Piotr Pobłocki (UKS Ekonomik Maratończyk Łęborg) 33:53, 7. Paweł Dzierliński (The Runners Świecie) 34:34, 8. Krzysztof Rudnik (Krepa Słupska) 35:30, 9. Monika Kaczmarek (ASICS Front Runner Polska) 35:41, 10. Denis Guzowski (Prawie jak Hermes/ JW 3775) 35:53, 11. Marcin Mikus (Ruliński Running Team) 36:18, 12. Tomasz Radtka (LZS Jedność Łobżenica) 36:58, 13. Przemysław Bloch (Biegające Śliwice) 37:11, 14. Marcin Janiak (Parkrun Grudziądz) 37:24, 15. Tomasz Osiak (Ruliński Running Team) 37:42, 16. Monika Kapera (Piła) 37:45, 17. Andrzej Janik (Komputronik Chojnice) 37:55, 18. Dariusz Guzowski (Talex Borzytuchom) 38:03, 19. Grzegorz Guliński (Toruń) 38:18, 20. Rafał Lesyk (Szczecinek) 38:22, 21. Michał Osowski (Florian Chojnice) 38:23, 22. Szymon Bloch (Czersk) 38:32, 23. Andrzej Baranowski (TriWawa) 38:39, 24. Jakub Szlinger (TEAMOCHAL) 38:49, 25. Maciej Maćkowski (TEAMOCHAL) 38:50.

Nordic Walking – czołowa „10”: 1. Zbigniew Gwizdała (Gołębek) 33:37, 2. Adriana Skweres (Zosia i Hania) 36:05, 3. Janina Rudnik (Krepa Słupska) 37:01, 4. Bartosz Gwizdała (Gołębek) 37:51, 5. Roman Kriger (Serce Nordica Włocławek) 38:24, 6. Jarosław Szlachcikowski (Lasy Państwowe) 38:32, 7. Justyna Grabowska-Ufnowska (Czersk) 39:15, 8. Monika Wilmańska (Nowa Cerkiew) 39:19, 9. Anna Kolassa (Czersk) 43:24, 10. Ewa Bloch (Czersk) 43:33.



Jerzy Rudnik z Floriana tryskał humorem przed zawodami. Na zdjęciu z żoną.



Na trasie nie brakowało wolontariuszek podających wodę zmęczonym biegaczom.



Patryk Lewandowski z Czerska przed startem. Na zdjęciu razem z córkami Adrianną i Blanką.



Michał Ossowski rozgrzał się tak, że przebiegł dychę w 38 minut i 23 sekundy.



Zbigniew Świerczyński z Floriana (z prawej) jest niewidomym biegaczem. Dystans 10 kilometrów przebiegł „na sznurku”. Popularny „Świerszcz” wygrał kategorię wiekową mężczyzn powyżej 70 lat.



Andrzej Kuchenbeker z OSP w Czersku czuwał nad bezpieczeństwem uczestników imprezy.



Mateusz Kaszubowski z Czerska prezentuje siłę, podnosząc aluminiowy płotek.



Maciej Mizik z Chojnic przed startem z psem na smyczy.

Passa trwa. Skuteczność do poprawki

– Zwycięzców się nie sędzi – powiedział z uśmiechem po końcowym gwizdku Dawid Frąckowiak. Dyrektor sportowy Chojniczanki łapał się za głowę w drugiej połowie po tym, gdy gospodarze marnowali kolejne „setki”. Na szczęście Krystian Wachowiak i Serhij Napolow wyręczyli napastników i trzy punkty zostały w Chojnicach. Tym samym żółto-biało-czerwoni zaliczyli najlepszy start w historii występów na szczeblu centralnym.



Nie taki Znicz straszny, jak go malowali. Goście z Pruszkowa przed przyjazdem do Chojnic zdobyli cztery punkty na Motorze i Bytovii. Drużyna z Mazowsza, prowadzona przez najmłodszego trenera w II lidze Artura Węskę, chciała wywieźć z „grodu tura” minimum remis. Już po kwadransie przyjezdni musieli zmienić taktykę. Wszystko przez przepiękne trafienie Krystiana Wachowiaka na 1:0. 18-letni obrońca huknął lewą nogą zza pola karnego. Piłka wpadła bramkarzowi „za kołnierz” (wcześniej otarła się jeszcze o plecy jednego z graczy Znicza). Wideo z golem „Wacha” szybko obiegło internet. Wartość rynkowa młodzieżowca Chojniczanki siłą rzeczy wzrosła i niewykluczone, że był to ostatni mecz tego gracza w barwach chojnickiego klubu (więcej poniżej).

Siła skrzydeł
Gol Wachowiaka był ozdobą sobotniego meczu. Korzystny wynik sprawił, że Chojniczanka mogła czekać na ruch rywala i grać – to, co lubi i umie najlepiej – z kontry. Szybkie ataki skrzydłami

wyprowadzali Serhij Napolow i Mateusz Klichowicz. Sporo pracowali także boczni obrońcy – wspomniany Wachowiak i Jan Mudra. Ten drugi wykonał wiele sprintów. Widać, że Czech coraz lepiej czuje w Chojnicach. Prawa strona defensywy należy do niego.

Pierwsza połowa zakończyła się takim samym wynikiem jak w Grudziądzu. MKS zszedł do szatni ze skromnym prowadzeniem. Oba spotkania mają jeszcze jedno podobieństwo – to gol dla Chojniczanki zaraz po przerwie. Zespół Noconia ruszył z impetem do ataku. Pruszkowska obrona zachowywała się jak dzieci we mgle. Druga bramka była kwestią czasu. Zdobył ją Napolow, który dobił strzał Szymona Skrzypczaka. Dla Ukraińca było to drugie trafienie w tym sezonie.

Pudłowali na potęgę
Wydawało się, że kolejne trafienia są kwestią czasu. Znicz, pomimo wejścia rezerwowych, nie był w stanie odpowiedzieć. Żadnym nadużyciem nie będzie stwierdzenie, że mimo wygranej gra-

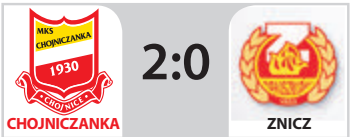
czom MKS-u należała się bura w szatni za fatalną skuteczność. Każdy z trzech: Mikołajczak, Klichowicz i Skrzypczak powinien zakończyć mecz z minimum jednym golem. Jednak największym pudłem popisał się Artur Płaskowski, który tuż przed swoją okazją pojawił się na boisku. Były gracz Stali Rzeszów nie trafił w bramkę z pięciu metrów. Wszyscy na stadionie łapali się za głowę. Chojniczanka powinna w tym meczu kompletnie odebrać ochotę na grę Zniczowi. Tymczasem goście przetrwali kryzys. Nie stracili trzeciego gola i szukali bramki kontaktowej w końcowych fragmentach. I prawie im to się udało.

Sokole oko
Bohaterem ostatnich minut został Paweł Sokół. Młody bramkarz Chojniczanki do 80 minuty nie miał zbyt wielu okazji do wykazania się. Jeszcze w pierwszej połowie wszystkim zadrało serce po tym, jak golkeeper wypuścił piłkę z rąk w (pozornie) łatwej sytuacji. W końcówce jego umiejętności zostały wystawione na dużo cięższą próbę.

Sędzia wskazał bowiem na jedenasty metr – rzut karny dla Znicza. Do piłki podszedł Dariusz Zjawieński. Doświadczony napastnik uderzył w lewą stronę. Sokół wyczuł intencję 34-latką i dzięki temu po raz pierwszy żółto-biało-czerwoni zakończyli mecz ligowy z czystym kontem.

– Był to trudny mecz i bardzo dobry przeciwnik. Uważam, że przed spotkaniem byliśmy w dobrej formie. Przegraliśmy, ale przy odrobinie szczęścia mogliśmy zdobyć kontaktowego gola i powalczyć o remis. Na tę bramkę zasłużyliśmy. Chojniczanka ma dobrą drużynę. Życzę powodzenia. Widać jakość w tym zespole. Nasze błędy indywidualne zdecydowały o porażce. Musimy wyciągnąć wnioski. Jestem spokojny o naszą formę – powiedział Węska, trener Znicza. Co do powiedzenia miał szkoleniowiec Chojniczanki? – Mecz mógłby całkiem inny. Ta duża liczba sytuacji zmarnowanych mogła się zemścić w postaci gola z rzutu karnego. Uważam, że był to kluczowy moment. Rywal odpowiedział karnym i bravo dla Pawła Sokoła za obronę jedenastki. Pomógł nam dzisiaj. To był ważny moment. W tym momencie spotkanie było zamknięte – stwierdził szkoleniowiec. – Na minus na pewno niewykorzystane sytuacje. Musimy pracować nad skutecznością.

tekst i fot. Michał Sagrol



Chojniczanka – Znicz 2:0 (1:0)
Bramki: 1:0 – Wachowiak 15, 2:0 – Napolow 51.

Chojniczanka: Sokół – Mudra, Grolik, Klabnik, Wachowiak (86 Emche) – Napolow (86 Grobelny), Ziętański, Kona, Mikołajczak (81 Czajkowski), Klichowicz – Skrzypczak (69 Płaskowski).

Znicz: Misztal – Rackiewicz, Wichtowski, Baran, Drobniak (46 Tarnowski) – Tabara (46 Górski), Machalski, Pomorski (86 Faliszewski), Kubicki (60 Hmciar) – Grabowski (60 Zagórski), Zjawieński.

Żółte kartki: Grolik, Mikołajczak – Grabowski, Górski, Machalski.

Sędzia: Lizak (Poznań).

Widzów: 932.

Fortuna I liga – 3. kolejka

Chrobry – Widzew 3:0, GKS Jastrzębie – Radomiak 0:1, Puszcza – Korona 0:0, Miedź – Resovia 4:0, Termalica – GKS Bełchatów 2:0, GKS Tychy – Sandecja 2:0, Odra – Zagłębie 1:0, ŁKS – Stomil 3:0, Górnik – Arka przeł.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	3	9	4-0
2.	ŁKS Łódź	2	6	7-0
3.	Arka Gdynia	2	6	7-2
4.	Miedź Legnica	3	6	7-2
5.	Górnik Łęczna	2	6	5-0
6.	Radomiak Radom	2	6	5-1
7.	Korona Kielce	3	5	4-3
8.	Chrobry Głogów	2	4	4-1
9.	GKS Tychy	3	4	2-3
10.	Zagłębie Sosnowiec	3	3	3-2
11.	Resovia	3	3	3-6
12.	Odra Opole	2	3	1-4
13.	Stomil Olsztyn	2	1	0-3
14.	Puszcza Niepołomice	3	1	2-6
15.	GKS Bełchatów*	3	1	1-5
16.	Sandecja Nowy Sącz	3	0	1-6
17.	GKS Jastrzębie	3	0	2-8
18.	Widzew Łódź	2	0	1-7

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

4. KOLEJKA (18/20.09)
Widzew – Stomil, Zagłębie – ŁKS, Sandecja – Odra, GKS Bełchatów – GKS Tychy, Arka – Miedź, Korona – Górnik, Radomiak – Puszcza, Chrobry – GKS Jastrzębie, Termalica – Resovia.

II liga – 3. kolejka

Chojniczanka – Znicz 2:0 (1:0)
Machalski 14 (s), Napolow 50
KKS – Garbarnia 1:2 (1:0)
Mańczak 39 – Bąk 62, Nakrośius 69
Wigry – Skra 2:1 (0:0)
Adamek 76, 78 – Wojtyra 50
Motor – Błękitni 2:2 (0:2)
Śwędrowski 58, 90 – Polkowski 15 (k), Ryk 40
Bytovia – Olimpia E. 1:0 (1:0)
Zawistowski 25
Stal – Olimpia G. 0:1 (0:1)
Embaló 37
Sokół – Pogoń 0:1 (0:0)
Marciniec 49
GKS Katowice – Lech II 3:1 (1:1)
Błąd 42, Sanocki 52, Urynowicz 87 – Karbownik 36
Górnik – Hutnik 3:0 (1:0)
Szuszkiewicz 12, 67, Sobków 53

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Chojniczanka Chojnice	3	9	9-3
2.	Bytovia Bytów	3	7	4-1
3.	Górnik Polkowice	3	6	7-2
4.	Stal Rzeszów	3	6	4-2
5.	Wigry Suwałki	3	6	4-3
6.	Skra Częstochowa	3	6	3-2
7.	Motor Lublin	3	4	6-5
8.	Znicz Pruszków	3	4	3-4
9.	Błękitni Stargard	3	4	3-4
10.	GKS Katowice	2	3	5-4
11.	Śląsk II Wrocław	2	3	3-2
12.	KKS 1925 Kalisz	3	3	3-3
13.	Lech II Poznań	3	3	7-8
14.	Garbarnia Kraków	2	3	3-4
15.	Sokół Ostróda	3	3	2-4
16.	Olimpia Grudziądz	3	3	2-5
17.	Hutnik Kraków	3	3	6-11
18.	Olimpia Elbląg	3	0	2-6
19.	Pogoń Siedlce*	3	-3	3-6

* – Pogoń została ukarana odjęciem sześciu punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:
3 gole – Wojtyra (Skra).
4. KOLEJKA (19/20.09)
Olimpia E. – Chojniczanka (sobota, 17.00), Górnik – GKS Katowice, Pogoń – Hutnik, Olimpia G. – Sokół, Znicz – Stal, Błękitni – Bytovia, Skra – Motor, Garbarnia – Wigry, Śląsk II – KKS 1925. Pauza: Lech II. **ms**

PKO Ekstraklasa – 3. kolejka

Cracovia – Stal 1:1 (0:0)
Szymonowicz 90 – Tomczyk 82
Górnik – Lechia 3:0 (1:0)
Jiménez 34 (k), Nowak 60, Ściślak 81
Jagiellonia – Podbeskidzie 2:2 (0:2)
Pulić 49, Imaz 51 – Biliński 18, Rzuchowski 37
Pogoń – Wisła K. 2:2 (1:1)
Klemenz 8 (s), Triantafyllópoulos 90 – Silva 3, Chuca 57
Śląsk – Lech 3:3 (2:3)
Celeban 12, Scalet 16, Pich 51 (k) – Ishak 7, 32, Ramirez 28
Wisła P. – Legia 0:1 (0:1)
Pekhart 30
Warta – Piast 0:0
Raków – Zagłębie w poniedziałek

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górnik Zabrze	3	9	9-2
2.	Śląsk Wrocław	3	7	8-4
3.	Zagłębie Lubin	2	6	3-1
4.	Legia Warszawa	3	6	4-3
5.	Jagiellonia Białystok	3	5	4-4
6.	Pogoń Szczecin	3	4	4-4
7.	Raków Częstochowa	2	3	4-3
8.	Lechia Gdańsk	3	3	2-6
9.	Lech Poznań	3	2	6-7
10.	Wisła Płock	3	2	3-4
11.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	3	2	6-8
12.	Wisła Kraków	3	2	4-6
13.	Stal Mielec	3	2	2-4
14.	Warta Poznań	3	1	0-2
15.	Piast Gliwice	3	1	0-3
16.	Cracovia*	3	0	5-4

* – Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

4. KOLEJKA (18/21.09)
Lech – Warta, Lechia – Stal, Legia – Górnik, Piast – Jagiellonia, Podbeskidzie – Raków, Pogoń – Śląsk, Wisła K. – Wisła P., Zagłębie – Cracovia. **ms**

Garbarnia Kraków w pucharze

Poznaliśmy rywala Chojniczanki w 1/16 finału Pucharu Polski. Spadkowicz z I ligi o awans powalczy z ligowym rywalem – Garbarnią Kraków. MKS rozegra to spotkanie na wyjeździe pod koniec października.

W 1/32 finału Pucharu Polski Chojniczanka pokonała Olimpię Elbląg. W kolejnej fazie los zetknął MKS z Garbarnią. Do tej pory chojniczanie dwukrotnie mierzyli się z krakowską ekipą. Były to ligowe starcia w sezonie 2018/2019. Chojniczanka dwukrotnie ograla Garbarnię (2:1 i 5:1). Mecz z zespołem Łukasza Sumy odbędzie się pod koniec października. Będzie to

ostatnie starcie pucharowe w tym roku. W przypadku awansu kolejne spotkania rozegrane zostaną w 2021 roku (1/8 – 10 lutego, 1/4 – 3 marca, 1/2 – 7 kwietnia, finał – 2 maja).

Pary 1/32 finału

Garbarnia – Chojniczanka, Wisła P. – Pogoń, Olimpia G. – Lechia, Znicz – Lech, GKS

Jastrzębie – Puszcza, Arka – Korona, KSZO – Górnik Z., Stal M. – Piast, Widzew – Legia, Świt – Cracovia, Unia – ŁKS, Termalica – Raków, Pogoń S. – Radomiak, Podbeskidzie – Zagłębie L., Ślęza – Górnik Ł., Sokół – Warta.

ms

Cracovia chce Krystiana Wachowiaka

Krystian Wachowiak może zostać zawodnikiem ekstraklasowej Cracovii. W grę wchodzi transfer definitywny. Kluby prowadzą negocjacje.

Już tydzień temu poinformowaliśmy o zainteresowaniu Krystianem Wachowiakiem. 18-letni lewy obrońca Chojniczanki znalazł się w notesie działacza m.in. Podbeskidzia Bielsko-Biała, Rakowa Częstochowa czy też angielskiego Brentford. W poniedziałek pojawiła się informacja w „Przeglądzie

Sportowym”, że chrapkę na „Wacha” ma Cracovia. Zdobywca Pucharu Polski jest zainteresowany transferem definitywnym, a więc Chojniczanka może zgarnąć za swojego zawodnika niemałą kwotę. Jaka ona by nie była, jedno jest pewne – będzie to rekord w historii klubu z ulicy Mickiewicza.

Wachowiak to lewonożny gracz, który potrafi grać zarówno na lewej obronie, jak i pomocy. 18-latek rozegrał 33 mecze w barwach Chojniczanki. Zdobył w nich trzy gole. Ostatnio trafił w sobotę w spotkaniu ze Zniczem.

ms



Janusz Surdykowski będzie w sobotę niepokoił swoją grą obronę Chojniczanki. Czy znajdzie na nią sposób?

Chojniczanka wybiera się do najsłabszej drużyny rozgrywek. Olimpia Elbląg będzie po raz drugi próbowała napsuć krwi podopiecznym Adama Noconia. Gospodarze sobotniego pojedynku są żądni rewanżu za minimalną porażkę w Pucharze Polski. ZKS chce zdobyć też pierwszy punkt w II lidze. Początek spotkania o godz. 17.00.

Sierpniowa potyczka pucharowa była dobrym przetarciem dla obu ekip przed startem II ligi. W spotkaniu rozegranym w Chojnicach emocji było jak na lekarstwo. Padł tylko jeden gol. Zdobył go Tomasz Mikołajczak z rzutu karnego tuż przed przerwą. Było to pierwsze od ponad dekady starcie Chojniczanki i Olimpii w meczu o stawkę. Poprzednio MKS mierzył się dwukrotnie z ZKS-em w rozgrywkach IV ligi (końcówka lat 90.). Po reorganizacji drogi klubów rozeszyły się na wiele lat. Olimpia wróciła na poziom centralny w 2016 roku. Obecnie elblązanie rozgrywają piąty sezon z rzędu w II lidze. Zajmowali w niej kolejno 5., 6., 13. i 8. miejsce. W poprzednich rozgrywkach zabrakło im jednego punktu do strefy barażowej.

Olimpia długo trzymała się w czołówce. W klubie nie chciano za wszelką cenę wejść do I ligi. Między innymi z tego względu działacze pożegnali się z Adamem Noconiem – obecnym trenerem Chojniczanki. Teraz 49-latek będzie mógł znówuć zapach elbląskiego powietrza.

Trzy porażki

Zwolnienie Noconia nie wróżyło niczego dobrego dla kibiców Olimpij. ZKS skończył ligę na bezpiecznym miejscu. Nie groził im ani awans, ani spadek. Po sezonie w elbląskiej szatni doszło do wielu zmian. Wietrzenie nie ominęło żadnej formacji. Najbardziej ucierpiała pomoc i atak. Jedyne obrona pamięta czasy Noconia. Pozostali zawodnicy zostali sprowadzeni w krótkiej przerwie

między sezonami. Za budowę nowej Olimpii odpowiedzialny był Łukasz Kowalski. Ten trener kończył z zespołem poprzednie rozgrywki. Zarząd ZKS-u zaufał mu ponownie.

Ekipa z Powiśla zaliczyła słaby start. O ile porażka z Chojniczanką w pucharze była wliczona w straty, o tyle zero punktów na koncie po trzech meczach nie zostało przyjęte z zadowoleniem. Olimpia przegrała trzy mecze ligowe. Kolejno 1:2 z Wigrami, 1:3 z Motorem i 0:1 z Bytovią. Tylko dzięki karze punktowej dla Pogoni Siedlce elblążanie nie zajmują ostatniego miejsca w II lidze.

„Surdyk” bez gola

Latem do Olimpii dołączyło 10 nowych graczy. Tuż przed ligą, ale po pucharowym starciu z Chojniczanka, atak

WIĘCEJ O RYWAŁU

-  **Statystyki ligowe:** 18. miejsce – 0 punktów – 3 porażki – bramki 2:6. U siebie: 1 porażka – bramki 1:3. Na wyjeździe: 2 porażki – bramki 1:3.
-  **Strzelcy:** 1 – Tkaczuk, Wenger.
-  **Ostatnie cztery spotkania:** Chojniczanka – Olimpia 1:0, Wigry – Olimpia 2:1, Olimpia – Motor 1:3, Bytovia – Olimpia 1:0.
-  **Skład z ostatniego meczu** (Bytovia 0:1): Rutkowski – Kiełtyka, Lewandowski, Wenger, Sedlewski – Bawolik (81 Bohm), Krasa, Zyska, Filipczyk (81 Kordykiewicz) – Tkaczuk (30 Styś), Surdykowski.

SOBOTA, GODZ. 17.00

OLIMPIA

VS

CHOJNICZANKA



drużyny Kowalskiego wzmocnił Janusz Surdykowski. Doświadczony napastnik przeżywał w Chojnicach trudne chwile. Dobre mecze „Surdyka” możemy policzyć na palcach jednej ręki. Na finiszu poprzednich rozgrywek napastnik nosił się z zamiarem odejścia. Jednak pod koniec lipca zmienił zdanie. Podpisał nawet nowy kontrakt z MKS-em. Co się wydarzyło, że zdecydował się na opuszczenie chojnickiego pokładu? Trener Nocoń początkowo przyglądał się Surdykowskiemu na treningach i sparingach. Długo „Surdyk” był pierwszą opcją do składu. Później w klubie pojawili się Szymon Skrzypczak i Artur Płaskowski. 34-latek nie miałby więc wielu szans na grę. Po 26 dniach od przedłużenia umowy gdańszczanin przeniósł się do Olimpii. Na razie nie zbawił ataku ZKS-u. Zagrał wszystkie mecze po 90 minut. Nie zdobył ani jednego gola.

Skład bez zmian?

Mecz z Chojniczanką będzie dla Surdykowskiego szczególny. Napastnik będzie chciał pokazać się byłemu już trenerowi i kolegom. Trener Nocoń z pewnością wie, jak zatrzymać „Surdyka”. Szkoleniowiec MKS-u najprawdopodobniej postawi na sprawdzony skład. We wszystkich czterech grach 49-latek wystawiał identyczną jedenastkę. Jak mawia stare piłkarskie porzekadło, zwycięskiego składu się nie zmienia. Na szczęście piłkarzy z Chojnic omijają urazy. Świetnie prezentują się szczególnie skrzydła, na których szaleją Mateusz Klichowicz i Serhij Napolow. To z nimi defensywa Olimpii będzie miała największy problem. Na papierze faworytem są goście. Oby znowu staneli na wysokości zadania.

tekst i fot. Michał Sagrol



V liga – 8. kolejka

Borowiak – Victoria 2:0 (2:0)

Bramki: Drażek, Duda.

Borowiak: Polakowski – Wons, A. Pruszek, R. Pruszek (88 D. Kaszubowski), Marach, M. Kaszubowski (78 Tuszkowski), Gliniecki, Duda, Chrzonowski, Drażek (55 Żakowski), Węckowski (66 Sowiński).

Tęcza – Czarni 3:1 (2:1)

Bramki: Mientki x2, Warnke.

Tęcza: Żakowski – Andrzejewski (69 Lepak), Dolny, Michalak, Mientki, Rakowski (85 Orzłowski), K. Sobczyk, Stanisławski, Szczeny (87 Szczepański), Warnke (46 Ginter), Zakrzewski (82 Lepak).

Relax – Meteor 3:2, Wisła – Orzeł 0:1, Beniaminek 03 – Wietcisa 3:0, Olimpia – Pomezania 3:3, Pogoń – Spójnia 5:2, Mady – Radunia II 2:2. Pauza: Żuławy.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Borowiak Czersk	8	21	19-6
2.	Beniaminek 03 Starogard Gd.	8	20	14-3
3.	Żuławy Nowy Dwór Gd.	7	16	29-6
4.	Orzeł Subkowy	7	15	22-10
5.	Olimpia Sztum	8	14	14-9
6.	Pomezania Malbork	8	12	24-14
7.	Radunia II Stężyca	8	12	13-13
8.	Wisła Tczew	7	11	16-13
9.	Wietcisa Skarszewy	6	10	20-14
10.	Relax Ryjewo	7	10	16-22
11.	Meteor Pinczyn	7	9	10-11
12.	Pogoń Prabuty	8	7	12-21
13.	Spójnia Sadlinki	8	6	10-18
14.	Tęcza Brusy	6	6	12-17
15.	Victoria Kaliska	8	4	9-24
16.	Czarni Przemysław	7	3	12-34
17.	Mady Ostaszewo	8	1	6-23

9. KOLEJKA (19/20.09)
Meteor – Tęcza (sobota, 15.00), **Wietcisa – Borowiak** (sobota, 16.00), **Radunia II – Relax**, **Spójnia – Mady**, **Pomezania – Pogoń**, **Victoria – Olimpia**, **Orzeł – Żuławy**, **Czarni – Wisła**

ms

III liga – 7. kolejka

Świt – Bałtyk K. 0:0, Gryf – Gwardia 0:1, KP – Unia S. 1:3, Kotwica – GKS Przodkowo 1:3, Nielba – Chemik 2:0, Radunia – Flota 8:1, Polonia – Górnik 2:1, Pomorzanin – Elana 0:0, Bałtyk G. – Jarota 1:1, Sokół – Mieszko 3:1, Unia J. – Pogoń II 4:1.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Radunia Stężyca	7	21	27-5
2.	Polonia Środa Wielkopolska	7	21	23-7
3.	Bałtyk Gdynia	7	17	13-6
4.	Świt Skolwin	7	14	13-8
5.	Kotwica Kołobrzeg	7	12	12-10
6.	Jarota Jarocin	7	12	18-11
7.	Bałtyk Koszalin	7	11	17-9
8.	Unia Swarzędz	7	11	11-9
9.	Nielba Wągrowiec	7	10	17-12
10.	GKS Przodkowo	7	10	13-10
11.	Elana Toruń	6	9	11-6
12.	Gwardia Koszalin	7	9	11-8
13.	Sokół Kleczew	7	8	15-11
14.	Flota Świnoujście	7	8	12-21
15.	KP Starogard Gdański	6	7	10-15
16.	Pogoń II Szczecin	7	7	13-19
17.	Gryf Wejherowo	7	7	9-16
18.	Pomorzanin Toruń	6	6	6-9
19.	Unia Janikowo	6	6	9-18
20.	Górnik Konin	7	1	5-18
21.	Chemik Police	7	1	4-21
22.	Mieszko Gniezno	7	0	5-25

8. KOLEJKA (19.09)
Bałtyk K. – Pogoń II, **Mieszko – Unia J.**, **Jarota – Sokół**, **Elana – Bałtyk G.**, **Górnik – Pomorzanin**, **Radunia – Polonia**, **Chemik – Flota**, **GKS Przodkowo – Nielba**, **Unia S. – Kotwica**, **Gwardia – KP**, **Świt – Gryf**.

ms

Awans w środę. Punkty w niedzielę

To był pracowity tydzień dla Borowiaka. Zespół Artura Papierowskiego rozegrał dwa mecze w przeciągu pięciu dni – oba zwycięskie. Najpierw MLKS po rzutach karnych ograł Brdę Ryteł w Pucharze Polski. Natomiast w niedzielę czerszczanie obronili fotel lidera V ligi, ogrywając Victorię Kaliska.



Radość gości z awansu do III rundy.

W III rundzie Pucharu Polski zobaczymy cztery drużyny z powiatu chojnickiego. Awans do III rundy oprócz Borowiaka uzyskały Kolejarz Chojnice i Tęcza Brusy. Chojniczanie nie musieli w ogóle wychodzić na boisko. Ich mecz z Victorią zakończył się walkowerem na korzyść ChKS-u. Natomiast Tęcza ograła 3:0 juniorów starszych Chojniczanki. W następnej fazie do rywalizacji dołączą IV-ligowcy, a więc zobaczymy w akcji także rezerwy Chojniczanki. Mecze zostaną rozegrane w środę 23 września. Oto pary: Beniaminek 03 Starogard Gdański – Borowiak, GKS Bobowo – Kolejarz, Orzeł Subkowy – Tęcza, Chojniczanka II – Wda Lipusz.

Spotkanie pucharowe przyciągnęło na stadion w Rytle dużą liczbę kibiców. Pojawił się zarówno miejscowi oraz przyjezdni, jak i fani neutralni, którzy przyjechali po prostu zobaczyć emocjonujące starcie. Derby gminy Czersk nie zawiodły. Trzymały w napięciu do samego końca. O awansie zdecydowały dopiero rzuty karne.

Wrócili do życia

Borowiak pojechał do Rytle w juniorskim składzie. Artur Papierowski nie mógł skorzystać z większości zawodników, którzy stanowią o sile drużyny w V lidze. Trener postawił na młodzież. Ta rozpoczęła niemrawo. Jednak z minuty na minutę radziła sobie coraz lepiej. Po pierwszej połowie w lepszych humorach byli gracze Brdy. Wicelider A-klasy prowadził 2:1 po dwóch trafieniach Sebastiana Ciemińskiego. 19-latek zdobył pierwszego gola już na początku spotkania. Na pięć minut przed zejściem do szatni wyrównał Piotr Marach. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się remisem, miejscowych ponownie uradował Ciemiński.

W drugiej części gospodarze stawili się na obronę wyniku. Brda wypro-

wadzała kontry, z których nie udało jej się pokonać bramkarza Borowiaka. Nie mający nic do stracenia czerszczanie do końca walczyli o bramkę wyrównującą. Udało się ją zdobyć po stałym fragmencie. Ponownie ręce do góry mógł podnieść Marach.

Szesnaście lat w bramce

Wszyscy w Rytle musieli obejść się smakiem. W przenośni i dosłownie – za linią boczną był już odpalony grill z kilkoma kilogramami kielbasy. Ona jednak musiała poczekać. Dogrywka i rzuty karne sprawiły, że była jedynie nieco bardziej przyśmażona. W dodatkowych 30 minutach żadnej z drużyn nie udało się przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę. Sytuacji nie brakowało. Brakowało za to zimnej krwi w jednym i drugim polu karnym.

W Rytle robiło się coraz ciemniej. Dochodziła godz. 19.30. Na szczęście zapadający zmrok nie miał wpływu na konkurs jedenastek. W nim więcej spokoju zachowali goście z Czerska. Jednak nie byłoby awansu, gdyby nie dwa pudła Brdy. Bohaterem przyjezdnych został Filip Damarat. 16-letni bramkarz obronił jedną jedenastkę.

Tego brakowało

Awans Borowiaka stał się faktem. W kolejnej rundzie zawodnicy zagrają z Beniaminkiem 03 Starogard Gdański, czyli z obecnym wiceliderem V ligi (Borowiak jest pierwszy). Pięć dni po walce w Rytle Borowiak, już w pełnym składzie, zagrał z Victorią Kaliska. Tym razem kibice MLKS-u nie musieli czekać na gole do drugiej połowy. Z reguły czerszczanie długo wchodził w mecz lub po prostu pudlowali na potęgę przed przerwą. Tym razem odskoczyli rywalowi po 20 minutach. Worek z bramkami otworzył Mateusz Drażek, a po chwili „poprawił” Patryk Duda. Później podopieczni Papierowskiego mieli kolejne okazje. Jednak nie potrafili „zamknąć” spotkania. Victoria szukała kontaktu z czerszczanami. Na szczęście nie znalazła go i wyjechała bez punktów.

Borowiak wykorzystał pauzę Żuław i odskoczył od rywala z Nowego Dworu Gdańskiego na pięć punktów. Drugi jest wspomniany Beniaminek 03 z oczkiem mniej na koncie.

tekst i fot. Michał Sagrol



Sporo kibiców lokalnego futbolu pojawiło się w środowe popołudnie w Rytle.



Dwa gole Piotra Maracha (z lewej) dały Borowiakowi dogrywkę i rzuty karne.

Nowi, Jantar i Brda za jeden punkt

To nie był udany weekend dla naszych drużyn w A-klasie. Nowi Nowa Cerkiew i Jantar Pawłowo nie rozpieszcili swoich kibiców. Przegrały kolejno z GKS-em Bobowo i Styną Godziszewo. Nie popisała się także Brda Ryteł. Podopieczni Mateusza Weyny zremisowali bezbramkowo z ostatnim LKP Nowa Karczma. Kolejarz Chojnice tym razem pauzował.

Nowi podejmowali w Krojantach czołowy zespół ligi. GKS Bobowo wysoko zawiesił poprzeczkę. Czołowa drużyna A-klasy po 25 minutach prowadziła 2:0. Krzysztof Wilk starał się coś zmienić w taktyce. Jeszcze przed przerwą gol Dawida Koźlinki dał nadzieję na lepszą drugą połowę. Po godzinie straty

zostały odrobione. Mariusz Jączyński trafił na 2:2 i wszystko zaczęło się od nowa. Niestety końcówka należała do gości. Damian Korczyc dwukrotnie musiał wyciągać piłkę z siatki. Nowi zostali bez ani jednego punktu.

W dużo gorszym stylu swój mecz przegrał Jantar. Ekipa z Pawłowa straciła

trzy bramki i nie strzeliła żadnej, a mierzyła się z zespołem o podobnym potencjale. Styna Godziszewo do soboty zdobyła tyle samo punktów co Jantar – 10. Po wygranej w gminie Chojnice wskoczyła na 5. miejsce. Jantar jest 7. Nadal wysokie miejsce zajmuje Brda. Ekipa z Rytle zasłużyła jednak na burę.

ms

A-klasa (Gdańsk III) – 7. kolejka

Nowi – GKS Bobowo 2:4 (1:2)

Bramki: Koźlinka, Jączyński.

Nowi: D. Korczyc – Warsiński, Tobey, Szopiński, Sikorski, Podemski, Malinowski (68 Kiedrowicz), Koźlinka, Kniachnicki, Jączyński, Kaczorowski (76 Żakowski).

Jantar – Styna 0:3 (0:1)

Jantar: Dulski – Kalinowski, Bienert, Borowski, Erdmann, Grzonkowski (90 D. Jutrzenka Trzebiatowski), Lorbiecki, Remiszka, Stachewicz (25 S. Jutrzenka Trzebiatowski), Śliwiński (69 Szczepański), Węglewski.

LKP – Brda 0:0

Brda: Ryduchowski – Prądyński (53 Baranowski), Bruski, Ciemiński (52 Rudnik), Kloskowski, Kosiedowski (89 Bruski), Kwiatkowski, Synoradzki (70 Kulesza), Tuszyński (86 Kroplewski), Weyna, Wyrkowski.

Szpak – Wierzyca 2:5, Stawek – Grom 0:3, Santana – Czarni 1:2, KS Skorzewo – Wda 5:2. Pauza: Kolejarz.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Kolejarz Chojnice	6	18	17-5
2.	Brda Ryteł	7	16	27-7
3.	GKS Bobowo	7	15	34-11
4.	KS Skorzewo	6	13	16-11
5.	Styna Godziszewo	6	13	18-7
6.	Grom Kleszczewo	7	12	13-19
7.	Jantar Pawłowo	6	10	13-10
8.	Wda Czarna Woda	7	9	16-15
9.	Nowi Nowa Cerkiew	6	6	10-14
10.	Szpak Skórcz	7	6	17-22
11.	Santana Wielki Klincz	7	6	7-13
12.	Stawek Borzechowo	7	5	8-23
13.	Czarni Piece	7	5	11-25
14.	Wierzyca Stara Kiszewa	6	4	13-23
15.	LKP Nowa Karczma	6	4	a4-19

8. KOLEJKA (19/20.09)
Kolejarz – Jantar (sobota, 13.30), **Brda – Nowi** (sobota, 16.00), **Wierzyca – Styna**, **GKS Bobowo – KS Skorzewo**, **Czarni – LKP Grom** – **Santana**, **Szpak – Stawek**. Pauza: Wda.

ms

IV liga – 7. kolejka

Gryf – Chojniczanka II 2:1 (1:1)

Bramka: Szoltys.

Chojniczanka II: Banach – Andrzejewski, Nowakowski (65 Schopinski), Orlik, Szoltys, Szopiński, Tomaszewski, Kasperowicz, Korczyc (46 Ważyński), Kołtonowski (65 Czerwiński).

Gwiazda – Lechia II 1:0 (0:0)

Bramka: Borowski.

Gwiazda: Kartuszyński – Drewek (80 Karolczyk), Steinborn (88 Niemczyk), Schulz, Prondziński, Kerszk, Dudzik (84 Lipski), Kaczmarek, Prusaczyk, Jędrzejewski (61 Frymark), Borowski.

Anioły – Jaguar 0:1, Powiśle – MKS Władysławowo 0:2, Pogoń – Sokół 2:1, Wda – Gedania 0:0, Kaszubia – Cartusia 6:1, Grom – Jantar 1:1, Stolem – GKS Kowale 3:0, Luzino – Arka II przeł.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Jaguar Gdańsk	7	18	16-5
2.	Kaszubia Kościerzyna	7	17	25-6
3.	Stolem Gniewino	6	16	15-5
4.	Pogoń Lębork	7	16	13-11
5.	Gryf Słupsk	7	14	20-7
6.	Anioły Garczegorze	7	13	14-6
7.	Gedania Gdańsk	7	13	15-9
8.	MKS Władysławowo	7	12	9-11
9.	Wda Lipusz	7	11	9-8
10.	Powiśle Dzierżgoń	7	9	12-11
11.	GKS Kowale	6	8	8-11
12.	Gwiazda Karsin	6	8	9-14
13.	Sokół Zblewo	7	7	12-16
14.	Chojniczanka II Chojnice	7	6	14-12
15.	GOSRiT Luzino	6	5	6-10
16.	Lechia II Gdańsk	5	3	7-11
17.	Arka II Gdynia	6	3	6-11
18.	Jantar Ustka	6	3	6-16
19.	Cartusia Kartuzy	7	3	6-23
20.	Grom Nowy Staw	5	2	2-9
21.	Wierzyca Pelplin	6	2	5-17

8. KOLEJKA 19/20.09)
Gedania – Chojniczanka II (sobota, 11.00), **GKS Kowale – Gwiazda** (sobota, 14.00), **Lechia II – Jaguar**, **Jantar – Stolem**, **Wierzyca – Grom**, **Arka II – Kaszubia**, **Wda – Luzino**, **Sokół – Gryf**, **MKS Władysławowo – Pogoń**, **Anioły – Powiśle**. Pauza: Cartusia.

ms

B-klasa (Gdańsk IV) – 6. kolejka

MKP – Meteor 4:1 (1:1)

Fomin, D. Loryński x2, Czaja – Jazdźewski.

Wda II – Olimpia 6:0 (1:0)

Cieszyński x2, Modrzejewski x2, Kowalik, Muchowski.

LZS – Orkan 1:2 (0:2)

Niesiołowski – Czarnowski, Waldoch.

Unia – Perła 3:1 (2:0)

Czepek, Cieśliński, Kozłowski – Teca.

Kolejarz II – Sokół 4:1 (3:0)

Lis x3, Sreberski – Kurowski.

Zieloni – Brda 2:4 (1:3)

Karcz x2 – Rafiński x4.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Wda II Lipusz	6	18	30-2
2.	Unia Klawkowo	6	13	18-9
3.	MKP Szlachta	5	12	18-7
4.	Grom Lešno	4	12	11-2
5.	Kolejarz II Chojnice	6	11	13-11
6.	LZS Bytonia	6	9	18-10
7.	Brda Wielkie Chelmy	6	7	14-14
8.	Meteor Silno	4	4	9-10
9.	Olimpia Czersk	4	3	4-15
10.	Perła Czyczkowy	5	3	5-15
11.	Orkan Huta Brusy	4	3	4-10
12.	Sokół Lubnia	6	2	8-26
13.	Zieloni Łąg	6	0	6-27

7. KOLEJKA (19/20.09)

Brda – MKP (niedziela, 14.00), Sokół – Zieloni (niedziela, 15.00), Perła – Kolejarz II (niedziela, 14.00), Orkan – Unia (sobota, 16.00), Olimpia – LZS (niedziela, 14.00), Meteor – Grom (sobota, 15.30). Pauza: Wda II.

A-klasa (Słupsk II) – 6. kolejka

Sparta – Arkonia 2:4 (2:2)

Bramki: Gatz x2.

Sparta: Kolter – Segieta, Spiczak Brzeziński, K. Wirkus, Guenther, Gatz, Garus, Garus, Czapiwski, Kin, M. Podgórski (78 Winkowski), D. Wirkus (73 Trzeciński).

Dolina – Grom 6:1, Lider – Skotawa 10:4, Zenit – Victoria 4:1, Brda – GKS 9:0, LKS – Magic przeł. Pauza: Orkan.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Dolina Gałąźnia Wielka	6	18	29-7
2.	Brda Przechlewo	5	15	23-3
3.	Lider Rychnowy	5	10	34-12
4.	Arkonia Pomysk Wielki	5	10	13-9
5.	Skotawa Budowo	6	10	21-20
6.	Zenit Redkowice	5	8	13-12
7.	Grom Nakła	5	7	10-12
8.	Orkan Gostkowo	5	6	9-8
9.	Magic Niezabyszewo	5	4	8-11
10.	LKS Łebunia	5	4	12-19
11.	Sparta Konarzyny	6	3	17-26
12.	Victoria Dąbrowka	6	3	11-33
13.	GKS Kołczygłowy	6	3	11-39

7. KOLEJKA (19/20.09)

Grom – Sparta (sobota, 16.00), Orkan – Dolina, Arkonia – LKS, Magic – Lider, Skotawa – Zenit, Victoria – Brda. Pauza: GKS.

ms

Wyniki drużyn Chojniczanki**IV LIGA POMORSKA KOBIET**

Pogoń Gościnnie II – Chojniczanka 7:0

LIGA WOJEWÓDZKA A1 JUNIOR STARSZY

Chojniczanka – AP KP Gdynia 7:0

Mateusz Remiszka x2, Czesław Raburski, Hubert Krzyżanowski, Jakub Koniuszy, Mateusz Radtke, Daniel Czerwiński

LIGA WOJEWÓDZKA B1 JUNIOR MŁODSZY

Chojniczanka – Pomezania Malbork 8:1

Kacper Korczyk x4, Kacper Sztuka x2, Kacper Madej, Igor Prasat

LIGA WOJEWÓDZKA C1 TRAMPKARZ

Chojniczanka – MKS Debrzno 6:1

Hubert Beling, Maciej Łącki, Filip Lemańczyk, Kamil Janke, Paweł Gierszewski

LIGA WOJEWÓDZKA C2 TRAMPKARZ

Chojniczanka – Arka Gdynia SI 0:8

LIGA WOJEWÓDZKA D1 MŁODZIK

Chojniczanka – Arka Gdynia SI 0:11

LIGA WOJEWÓDZKA D1 MŁODZIK (SŁUPSK II)

MKS Debrzno – Chojniczanka 10:1

Krzysztof Tetzlaff

LIGA D2 MŁODZIK (GDAŃSK V)

GKS Przodkowo – Chojniczanka 1:11

Nikodem Miszewski x3, Nicodemo Dahlke x2, Parys Lubiński x2, Ksawery Krzoska, Michał Partyka, Bartosz Rzepiński

LIGA D2 MŁODZIK (SŁUPSK II)

Chojniczanka – AP JFA Przechlewo 1:3

Krzysztof Płata

ms

Zieloni nie zatrzymali Sylwestra

Brda Wielkie Chelmy z drugim zwycięstwem z rzędu w B-klasie. Drużyna z gminy Brusy w samo południe spotkała się w Łęgu z Zielonymi. Kibice zobaczyli sześć goli. Wygrali goście 4:2, a wszystkie bramki dla przyjezdnych zdobył Sylwester Rafiński.



Sylwester Rafiński zaprezentował dobrą skuteczność w Łęgu.

Zieloni Łąg jako jedyna ekipa w całej B-klasie nie zdobyła jeszcze punktu. Drużyna z gminy Czersk jest jednak ambitna i w każdym spotkaniu walczy na całego. Nie inaczej było w niedzielę. Do Łęga przyjechała Brda Wielkie Chelmy. Goście byli faworytem, lecz nie mieli łatwej przeprawy. Co prawda szybko wyszli na prowadzenie, jednak

gospodarze nie pozostali dłużni i wyrównali. Z biegiem czasu miejscowi popełniali coraz więcej błędów w defensywie. Zostało to skrzętnie wykorzystane przez Sylwestra Rafińskiego. Napastnik Brdy już do przerwy skompletował hat tricka. W drugiej połowie tyle goli już nie padło. Raz trafili Zieloni, a raz Brda (ponownie Rafiński). Po

6. kolejce ekipa z Łęga zamyka tabelę. Natomiast drużyna z Wielkich Chelmów jest 7. z siedmioma oczkami na koncie.

Co działo się na pozostałych boiskach? Niespodziankę sprawił Orkan. Mieczysław Łeppek i spółka ograli 2:1 na wyjeździe LZS Bytonię. Do przerwy drużyna z Huty wypracowała sobie dwubramkową przewagę za sprawą trafień Marcina Czarnowskiego i Radosława Waldocha. W drugiej połowie LZS próbował odwrócić losy spotkania. Zdobył jednak tylko jedną bramkę. Pierwsze zwycięstwo Orkana w tym sezonie stało się faktem. Pozostałe zespoły z gminy Brusy nie zdobyły ani punktu. Perła Czyczkowy przegrała 1:3 w Klawkowie z Unią, a Sokół Lubnia 1:4 w Chojnicach z Kolejarzem II. Liderem B-klasy nadal jest Wda II. Drużyna z Lipusza rozbiła 6:0 Olimpię Czersk i ma 18 punktów. Pięć oczek mniej ma druga Unia. Na 4. pozycji jest Grom Lešno (pauza w 6. kolejce), który do tej pory rozegrał tylko cztery spotkania (komplet zwycięstw).

tekst i fot. Michał Sagrol



Dwóch graczy Zielonych próbuje zablokować strzał kapitana Brdy Radosława Kobusa.

Porażka bez weselników

Sparta w kolejnym meczu nie popisała się w drugiej połowie. O ile zwykle do przerwy to jeszcze jakoś wygląda, o tyle po niej drużyna opada z sił i z reguły przegrywa. Tym razem trzy punkty z Konarzyny wywiozła Arkonia.

W zespole gospodarzy nie zagrało dwóch ważnych zawodników. Tomasz i Paweł Podgórsy nie mogli pojawić się na spotkaniu. Dlaczego? Ten pierwszy w miniony weekend zmieniał stan cywilny. Sparta od początku sezonu ma problem również z bramkarzami. Nie raz między słupkami zagrał zawodnik z pola. Trzeba sobie jednak jakoś radzić. W niedzielnym starciu z Arkonią podopieczni Jarosława Jurewicza i Marcina Podgórskiego jako pierwsi wyszli na prowadzenie. Do siatki trafił Przemysław Gatz. Goście z Pomysku Wielkiego w odstępie czterech minut zdobyli dwa gole. Jednak do przerwy mieliśmy remis po kolejnej bramce Gatza.

Wynik 2:2 utrzymywał się do 75. minuty. Niestety w ostatnim kwadransie Sparta poległa. Przyjezdni dwukrotnie pokonali Kamila Koltera i zwyciężyli 4:2. Dla GKS-u była to już piąta porażka w tym sezonie. „Spartanie” są na trzecim miejscu od końca z trzema punktami. W następnej kolejce ekipa z Konarzyny pojedzie do Gromu Nakła.

tekst i fot. ms



Dwa gole Przemysława Gatza nie dały Sparcie nawet remisu.



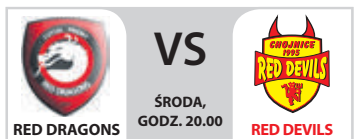
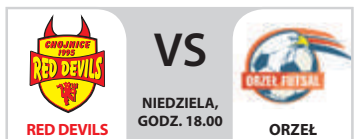
Kamil Wirkus chwycił za maszynę z wapnem i chwilę przed meczem precyzyjnie wyrysował linie na boisku.

Diabły zdrowe. Odrabianie zaległości

Red Devils wraca do gry. Drużyna Olega Zozuli w najbliższą niedzielę zagra pierwsze spotkanie w nowym sezonie Statscore Futsal Ekstraklasy. Przed chojniczanami zaległe starcie u siebie z Orłem Futsal Jelcz-Laskowice. Początek o godz. 18.00.

Większość drużyn w futsalowej elicie ma już w nogach dwa spotkania sezonu 2020/2021. „Czerwone Diabły” nie mogły wybiec jeszcze na parkiet. Wszystko przez dwóch zawodników zarażonych koronawirusem. Zespół i trener trafili na przymusową kwarantannę. Natomiast mecze trzeba było przełożyć. Ten z Orłem odbędzie się w niedzielę w Chojnicach. Natomiast z Red Dragons rozegrany zostanie w środę w Pniewach.

Po 2. kolejce liderem ligi jest Rekord. Jednak nie tylko mistrzowie Polski mogą pochwalić się kompletem punktów. Sześć oczek na starcie zgrały Clearrex, Construct, Piast i FC Toruń. Teraz czeka nas przerwa na zgrupowanie reprezentacji. Nie licząc oczywiście zaległych gier Red Devils.

**Statscore Futsal Ekstraklasa – 2. kolejka**

Stoneczny Stok – AZS UŚ 4:3 (2:1)

Kowalczyk 6, Musiał 20 (s), Szostak 30, Kożuszkiewicz 32 – Gładczak 2, Musiał 32, Jonczyk 35

Dreman – Piast 0:7 (0:3)

Szadurski 9, Bugański 10, Czech 19, Dasaiev 23, Mrowiec 24, Franz 32 (k), Wachula 38

PA Nova – Construct 0:5 (0:3)

Raszkowski 12, 27, Silva 16, Kriezel 19, Vithinho 27

Clearrex – AZS UW 8:2 (3:1)

Salisz 6, Leszczak 11, 18, Zastawnik 28, 37, Brocki 34, 37, Rotuski 35 – Pikiewicz 20, Marcinkowski 37

Orzeł – Team Brzeg 3:0 (1:0)

Szczepczyński 7, 40, 40

Rekord – Team Łębork 7:3 (2:1)

Marek 8, Kubik 13, 40, Viana 30, 31, 37, Popławski 33 – Madziąg 12, Depta 30, Łapigrowski 32

Gatta – FC Toruń 0:1 (0:0)

Wojciechowski 29

Red Dragons – Red Devils przeł. na 23.09

Pauza: Futsal Leszno

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	2	6	18-5
2.	Clearrex Chorzów	2	6	13-2
3.	Construct Lubawa	2	6	11-1
4.	Piast Gliwice	2	6	10-1
5.	FC Toruń	2	6	4-2
6.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	1	3	3-0
7.	Słoneczny Stok Białystok	2	3	6-14
8.	Red Dragons Pniewy	1	1	2-2
9.	Team Łębork	2	1	5-9
10.	GSF Gliwice	2	1	1-6
11.	AZS UW Wilanów	2	1	3-9
12.	Red Devils Chojnice	0	0	0-0
13.	Futsal Leszno	1	0	2-3
14.	AZS UŚ Katowice	2	0	4-7
15.	Futsal Team Brzeg	1	0	0-3
16.	Gatta Zduńska Wola	2	0	0-6
17.	Dreman Opole Komprachcice	2	0	1-13

3. KOLEJKA (26/27.09)

Red Devils – Rekord (niedziela, 18.00), Team Łębork – Stoneczny Stok, Team Brzeg – Red Dragons, Futsal Leszno – Orzeł, AZS UW – FC Toruń, Construct – Clearrex, Piast – PA Nova, AZS UŚ – Dreman.

ms

•WITAMY NA ŚWIECIE



Gabriel Piotr Wielewski
z Chojnic, ur. 20.08.20,
3400 g, 56 cm

Pokażą swoje kolekcje

W sobotę o godz. 16.00 stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia zaprasza na wernisaż wystawy „Kolekcje chojniczan – Wystaw się!”. Będzie można zobaczyć m.in. archiwalne plakaty i stare pocztówki.

Spotkanie zaplanowano na 19 września w podziemiach kościoła gimnazjalnego. Organizatorzy zapowiadają sporo atrakcji i wrażeń. Zbiory będą dość urozmaicone. Jak informują działacze Centrum Kultury Podziemia, zaprezentowane zostaną m.in. historyczne książki polskie i niemieckie, które zgromadził Jerzy Wawrzyniak, akcesoria związane z końmi ze zbiorów Marcina Synaka, archiwalne plakaty reklamujące wydarzenia kulturalne udostępnione przez chojnicki ratusz, grafiki toruńskich artystów związanych z Wydziałem Sztuk Pięknych UMK i przedmioty związane z telekomunikacją należące do Piotra Eichlera. Miłośników historii na pewno zainteresują kolekcjonowane przez Karola Skibę pocztówki sprzed 1945 r., związane z powiatem człuchowskim i chojnickim. Z kolei elektronikę oraz akcesoria związane z zabytkowymi samochodami pokaże wielbiciel aut z duszą Jordan Rolbiecki. Organizatorka ekspozycji Violetta Klugowska zapewnia, że warto zajrzeć do podziemi i że nie zabraknie niespodzianek. Wystawa trwać będzie do 27 września.

oprac. rw

•ZMARLI

Paweł Leszczyński,
lat 63, zm. 9 IX 2020
Norbert Tessmer,
lat 69, zm. 9 IX 2020
Helena Adela Albrecht,
lat 62, zm. 12 IX 2020
Dorota Jankowska,
lat 57, zm. 14 IX 2020
Anna Kamińska-Dalmer,
lat 55

Droży rodzice!



Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.

rw

•CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice**Wystawa w centrum**

Wystawa „Wojna polsko-bolszewicka na Kujawach i Pomorzu. Za Termopile starczą Wam piersi własne” czynna będzie od 25.09 na Starym Rynku w Chojnicach.

Poezja w podziemiach

Na piątek 26.09 na godz. 17.00 zaplanowano wieczór poezji Piotra Szczepańskiego. Spotkanie odbędzie się w podziemiach kościoła gimnazjalnego. Piotr Szczepański mieszka obecnie w Gdańsku. To poeta, plastyk, animator kultury; zajmuje się tkaniną artystyczną, specjalizując się w miniaturze tkackiej (stworzył specyficzną technikę tkacką), uczestniczył w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą. Obecnie prowadzi Klub Osiedlowy Bolek i Lolek w Gdańsku.

Koncert zespołu Classic Trio

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza 3.10 o godz. 17.00 na koncert muzyki instrumentalnej w wykonaniu znakomych muzyków: Małgorzaty Bętkowskiej (flet), Ewy Witczak (wiolonczela) oraz Jacka Szczepańskiego (fortepian). Bilety w cenie 30 zł są do nabycia w kasie ChCK i przez internet.

Gmina Czersk**Spotkanie z książką**

Dyskusyjny Klub Książki z Rytyla serdecznie zaprasza na spotkanie DKK, które od-

będzie się 22.09 o godz. 16.30 w Bibliotece w Rytylu. Dyskusja będzie się toczyć wokół książki Gabrieli Garcii Marqueza pt.: „Miłość w czasach zarazy”.

Gmina Brusy**Zamknięta biblioteka**

Od 16.09 biblioteka w Małych Chelmach jest nieczynna.

Konkurs fotograficzny

Szkoła Podstawowa w Męcikale zaprasza do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym (online) pt. „Zielono mi”. Konkurs skierowany jest do uczniów klas I-VI szkół podstawowych. Temat fotografii związany jest z kolorem zielonym i obejmuje wszystko, co ma taki kolor w przyrodzie lub jest wytworem człowieka. Ocenią go pomysły, zaskakujące i niecodzienne ujęcie tematu. Uczestnicy powinni przesłać maksymalnie jedną fotografię na maila: konkursmecikal@onet.pl. Można nadsyłać tylko zdjęcia własnego autorstwa, dotąd niepublikowane, nieprzerabiane komputerowo, nieskopiowane z internetu, wykonane samodzielnie aparatem lub telefonem. Prace należy dostarczyć do 16.10 z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”. Więcej informacji na stronie szkoły w Męcikale.

Gmina Czersk**O śmieciach dla seniorów**

W czwartek 17.09 o godz. 11.00 w Gminnym Centrum Kultury w Czersku odbę-

dzie się kolejne spotkanie z cyklu Czerski Senior. Dla starszych ludzi przygotowano wykład na temat gospodarowania odpadami.

Gmina Chojnice**Promocja książki**

WDK w Silnie zaprasza na promocję książki „Toksyczna agentura II” doktora Adama Węsierskiego. Spotkanie zaplanowano na 27.09 na godz. 17.00. Liczba miejsc jest ograniczona do 14 osób. Zapisy pod nr. tel. 533 343 446, decyduje kolejność zgłoszeń.

Inne pory GBP

Gminna Biblioteka Publiczna w Charzykowach 18.09, 25.09 i 2.10 będzie nieczynna, a 21.09-2.10 będzie otwarta w godz. 10.00-14.00.

Gmina Konarzyny**O agenturze**

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynie zaprasza na promocję książki Adama Węsierskiego „Toksyczna agentura II”. Spotkanie odbędzie się 18.09 o godz. 18.00 (więcej na str. 20).

Zajęcia plastyczne

GOK w Konarzynie zaprasza na zajęcia plastyczne. Zapisy przyjmowane są do 25.09 pod nr. telefonu 59 833 11 18. Liczba miejsc ograniczona.

dtn, rw

REKLAMA

BSW

www.bsw.edu.pl

BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA

STUDIA MAGISTERSKIE

- Fizjoterapia • Pielęgniarstwo
- Bezpieczeństwo narodowe
- Dietetyka • Logistyka • Kosmetologia
- Budownictwo • Zdrowie publiczne
- Zarządzanie i inżynieria produkcji

STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE

- Fizjoterapia

STUDIA INŻYNIERSKIE

- Budownictwo • Logistyka
- Zarządzanie i inżynieria produkcji

STUDIA LICENCJACKIE

- Administracja • Bezpieczeństwo narodowe
- Dietetyka • Kosmetologia • Pielęgniarstwo
- Zdrowie publiczne • Marketing cyfrowy

**STUDIA PODYPLOMOWE
KURSY I SZKOLENIA**

ul. Unii Lubelskiej 4C | ☎ 52 584-10-01

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie
wypłacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 ■ Tel. 52 397-20-47
■ Tel. kom. 604-755-900

MZK
Sp. z o.o.
CHOJNICE

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI
KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne
wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy
na bezpłatne sprawdzanie
i ustawianie świateł

Wraz z badaniem
technicznym
wykonanym w naszej
Stacji Kontroli Pojazdów
otrzymają Państwo
płyn do spryskiwaczy
szyb (S I)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

K&M
Galeria Handlowa

...Z miłości do zakupów

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek **10:00-18:00**
Sobota **10:00-16:00**
Niedziela-NIECZYNNE

CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5

f /GaleriaKM ☎ 609 883 366
biuro@galeriakm.pl

Czas Chojnic

Redakcja: 89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.
Sekretariat i ogłoszenia drobne: Barbara Jajdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Zespół w składzie: Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl, Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl, Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.

Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Dziuziak.

Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.

Skład komputerowy i łamanie:

tel. wew. 58, Piotr Gratkiewicz, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Dział korekty: Katarzyna Mróz, Agnieszka Zbielska, Anna Maria Zdranka, e-mail: korekta@czas.tygodnik.pl.

Dział reklamy: Barbara Jajdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl, Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4600 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).
www.czas.tygodnik.pl

Gotuj z „Czasem Chojnic” Specjalistki nie tylko od gęsiny



Czernina

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Łęgu-Kolonii działają od 12 lat. Organizacja skupia 34 osoby, które chętnie się spotykają. A raczej spotykały – bo ostatnie obostrzenia związane z koronawirusem sprawiły, że członkinie KGW dużo rzadziej się widują. – Bardzo nam tego brakuje, zarówno spotkań, jak i zajęć w świetlicy – mówi przewodnicząca koła Barbara Fierek. Nie są organizowane także konkursy ani przeglądy kulinarne, nad czym panie bardzo ubolewają. Ostatnią okazją do spotkania z innymi gospodyniami i prezentacji swoich umiejętności była niedawna promocja książki „Tygiel smaków” z regionalnymi daniami (na zdjęciu podczas spotkania: Anna Ody, Maria Wielgopolan, Barbara Fierek i Elżbieta Galikowska). Znalazło się w niej kilka przepisów pań z Łęga-Kolonii, które prezentujemy poniżej. – Mamy w okolicy gospodarstwo ekologiczne z hodowlą gęsi, z których korzystała w kuchni nawet Magda Gessler. To są ptaki, które skubią trawkę na podwórku, a nie są słoczone na małej przestrzeni. Nasze panie podczas gotowania oczywiście korzystają także z tego, co mają w przydomowych ogrodach. Dla gospodyni ze wsi wstydem byłoby kupować marchewkę w sklepie – śmieje się Barbara Fierek. Sezon na gęsinę się zbliża, warto więc zachować przepisy.

zebr. i fot. rw

Zupa brukwiowa

Składniki: 2 gęsie skrzydła, gęsia szyja, 700 g ziemniaków, 1 mała brukiew, pęczek włoszczyzny, do smaku sól, pieprz i cząber, 3 l wody.

Wykonanie: Do wysokiego garnka wlać wodę. Dodać obraną i umytą włoszczyznę oraz gęsie skrzydła i szyję. Brukiew po obraniu pokroić w małą kostkę. Dodać do zupy. Całość posolić i gotować. Gdy mięso będzie miękkie, wyjąć je z zupy, ostudzić, obrać (usunąć kości) i odłożyć na później. Ziemniaki obrać i pokroić w kostkę. Gdy brukiew będzie prawie miękka, dodać ziemniaki i wszystko razem gotować aż do miękkości. Doprawić solą, pieprzem i cząbrem. Na koniec dodać mięso z gęsi. Przepis na 10 porcji, jedna ma 83 kcal.

Gęś z jabłkami i żurawiną

Składniki: 1 pierś z gęsi, 1 łyżka majeranku, 1 łyżeczka szałwii, 0,25 łyżeczki tymianku, 3 ząbki czosnku, 4 winne jabłka, 4 łyżeczki konfitury żurawinowej, 1 kielszek wódki, szczypta cukru, 1 łyżka masła.

Wykonanie: Namoczyć pierś na trzy godziny w lekko osolonej wodzie. Osuszyć, natrzeć czosnkiem roztartym z solą i ziołami. Odstawić na kolejne trzy godziny w chłodne miejsce. Dużą brytfannę wysmarować masłem, włożyć do niej pierś i wstawić do pieca bez przykrycia na pół godziny. Od czasu do czasu skrapiać wodą, ewentualnie podlać, aby się nie przypaliła. Po tym czasie przykryć brytfannę i piec kolejne pół godziny. Umyć jabłka, przekroić na połówki, wydrążyć gniazda nasienne. Oprószyć cukrem, a otwory po gniazdach nasennych napelnić konfiturą żurawinową. Jabłka z nadzieniem ułożyć wokół mięsa i piec razem około pół godziny. Mięso skropić wódką i dopiekać jeszcze przez chwilę. Z przepisu wyjdą trzy porcje, każda ma 344 kcal.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailiem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, że:

• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibro Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.

• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Nie forsuj swoich racji na siłę. Jeśli napotkasz na przeszkodę, to szukaj nowych rozwiązań lub kompromisów. Ich wymyślanie będzie zdecydowanie łatwiejsze niż przebijanie głową muru. Wzmocnią się Twoje umiejętności negocjacyjne. Bez trudu dogadasz się nie tylko z przeciwnikami, ale nawet wrogami. To wszystko dzięki dążeniu do sprawiedliwości i umiaru.



Byk

Wiele zacznie się dziać w ważnych dla Ciebie sprawach, łącznie z dodatkowym zarabianiem. Świat będzie miał Ci wiele do zaoferowania, a Ty staniesz się bardziej otwarty na zmiany. Żeby jednak nadażyć za ich tempem, potrzebujesz zdrowia i dobrej kondycji. I właśnie o to zadbaj. Zmobilizuj się solidnie, odwiedź lekarza, wytrwale ćwicz, stosuj rehabilitację itp.



Bliźnięta

Od dłuższego czasu zwlekas z jakąkolwiek zmianą w domu czy mieszkaniu. Nie przejmujesz się remontem ani zakupem niezbędnych rzeczy. Konsekwencją jest to, że mniej chętnie też zapraszasz do siebie ludzi. Obudź się, nikt nie ocenia Cię za opakowanie, tylko za to kim jesteś, ale zmiany na lepsze chętnie zobaczą i Twój znajomi, i Twój dom.



Rak

Dokuczać Ci będą zmiany nastroju i wahania przy podejmowaniu decyzji. To będziesz się zapalał, to rezygnował ze wszystkiego, sądząc, że już jest za późno. Jest w Tobie tyle energii i pozytywnego myślenia, że bez względu na wiek powinienes podjąć się nowego dzieła. Twoja natura wymaga wprawienia w ruch. W przeciwnym wypadku pojawi się nuda i zniechęcenie.



Lew

Przygotuj się na szybkie zmiany planów. Wydarzenia wśród bliskich osób spowodują zwiększenie zapotrzebowania na Twoją osobę, a zwłaszcza pomoc od Ciebie. Sprawy przeorganizujesz tak, że dostosujesz się do wezwania, tylko gdzieś tam pozostanie żal, że nie domkniesz wszystkiego tak, jak to lubisz. Cóż, nikt nie mówił, że wybory będą łatwe.



Panna

W relacjach z partnerem postaw na uważną obserwację i szybką reakcję. Ze zmęczenia czy z powodu zamknięcia się w kręgu swoich potrzeb możesz przeoczyć symptomy kiepskiego nastroju i stanu uczuć. Jeśli zdążysz zareagować na czas, nie pogorszy to Waszych relacji, ale spóźniona reakcja to długi czas leczenia ran. Nie dopuść do tego.



Waga

Ludzie będą zgłaszać Ci swoje oczekiwania i wyraźnie wymagać ich spełnienia. Mogą to jednak być życzenia przekraczające granice zdrowego rozsądku. Twoja pierwsza myśl, żeby zrobić, czego żądają dla świętego spokoju, niekoniecznie musi być najlepsza. Broń swojego poczucia przyzwoitości i sprawiedliwości. Czasami trzeba zdecydowanie powiedzieć: nie.



Skorpion

Mimo że właśnie dopływasz do kolejnego portu, to jednak coś goni Cię, abyś szedł dalej. Spróbuj jednak rozejrzeć się, poznać nowe miejsce. Być może ma walory, o których jeszcze nie wiesz. Jasne, że najlepiej jest tam, gdzie nas nie ma, ale gdzie to jest? W Twoich poszukiwaniach niektóre przesłanki mogą okazać się fałszywym tropem. Docerń to, co masz.



Strzelec

Spadnie na Ciebie natłok zadań i wymagań. Nie bierz wszystkiego, jak leci, bo zabraknie Ci czasu na realizację w terminie. Realnie oceń sytuację i wybierz to, co z całą gwarancją możesz zrobić na czas. Nie obawiaj się krytyki, ludzie i tak będą gadać. Po Twojej odmowie pogadają tylko trochę więcej. Niezgodę wyjaśnij kulturalnie, podając przyczyny i oczywiście nie kłóć się.



Koziorożec

Dokuczać Ci będą pokusy garnięcia wszystkiego co materialne do siebie. Jeżeli zarządzasz ludźmi i stoisz na ich czele, to obierasz złą taktykę. Owszem przybędzie Ci parę groszy, ale stracisz dobrych pracowników przynoszących krocie dla firmy, no i dobrą opinię. Myśl o przyszłości, jak zabezpieczyć się przed nadchodzącymi zmianami.



Wodnik

Coś Cię ciągle pogania do dalszego poszukiwania. Korzystnie dla siebie zamknąłeś sprawę zarobków, znalazłeś dodatkowe źródło dochodu, a jednak najchętniej uciekłybyś pod byle pretekstem. Za Tobą poważne deklaracje, a przed interesujące zadania. Weź to wszystko pod uwagę, zanim popełnisz jakiś błąd. Tym bardziej, że ktoś liczy na to, że się ustatkujesz.



Ryby

Jeżeli cierpliwie przeglądasz oferty i poszukujesz czegoś dla siebie, to rób to z pełną determinacją i gotowością do działania. Możesz trafić na coś bardzo interesującego i tylko od szybkości Twojej reakcji będzie zależeć rezultat. Bądź dociekliwy i zadawaj pytania. Z pozoru nieciekawa propozycja może mieć ukryte walory – bardzo Tobie przydatne.



Pokaz garnków?
Nie mam czasu, ja tu
rzuty karne w Rytle
oglądam.

Burmistrz Przemysław Biesek-Talewski oglądał derby gminy Czersk Brda Rytel – Borowiak. Natomiast w sobotę pojechał na Borowiacką Dychę do Ostrowieckiego. O imprezach piszemy na stronach sportowych 21 i 24.

tekst i fot. ms



RAMONA WIECZOREK

KOMENTARZ str. 7

Zgadzam się z tym, że jeśli mamy coś docenić, to najlepiej, żebyśmy zapłacili za to choćby symboliczną kwotę. Dlatego nie widzę nic złego w tym, że jakaś organizacja – o ile jest to zgodne z prawem – pobiera opłatę za wydaną publikację. Jednak moim zdaniem należy

o takich sprawach mówić otwarcie. Sytuacja, gdy spodziewamy się coś dostać, a jednak trzeba za to zapłacić, jest mało komfortowa i dla sprzedającego, i dla kupującego. Zwykle po prostu lubimy wiedzieć, ile coś kosztuje i czy po uwzględnieniu kwoty nadal jesteśmy daną rzeczą zainteresowani. Książka z regionalnymi przepisami jest ładnie wydana, treściwa i ciekawa. Sądzę, że

znajdzie się wielu amatorów, którzy są gotowi zapłacić za nią 30 zł. Kwota, choć nie jest wygórowana, na pewno nie jest też symboliczna, dlatego warto po prostu uprzedzić o niej odbiorców. Nakład nie jest duży, więc jeśli ktoś chce mieć pozycję w swojej bibliotece, powinien się pospieszyć. Kilka przepisów prezentujemy również w naszej rubryce kulinarnej na str. 27.



DANUTA NIEDZIELSKA

KOMENTARZ str. 7

Myślę, że w marcu większość ludzi bała się koronawirusa; każdy miał

jakiś obawy. Nie dziwi mnie panika ludzi, którzy podejrzewali, że mogą być chorzy bądź mieli kontakt z kimś, kto już był zakażony. Ale wyzywanie

ludzi czy grożenie im to już przesada. Każdemu czasami puszczaają nerwy, ale w ostatecznym rozrachunku to mało co daje.



STANISŁAW KAMIŃSKI

KOMENTARZ str. 13

Kolejny raz piszemy o problemie psów w Mokrem. Właściciele nie zrobili z nimi porządku, a po nastrojach w spokojnym zazwyczaj

Mokrem dało się wyczuć, że miarka się przebrała. Od wielu lat nie ma rozwiązania problemu, a teraz dodatkowo jeden z zainteresowanych trafił do szpitala. To na pewno nie pomoże w opanowaniu sytuacji. Może jednak właścicielom

czworonogów uda się wreszcie przemówić do rozsądku i znajdzie się jakieś wyjście? Nie może przecież być tak, że dzieci nie mogą wrócić ze szkoły lub odwiedzić krewnych w sąsiedztwie.



PATRYCJA GIERSEWSKA

KOMENTARZ str. 16

Cieszę się, że autorem „Przebudzenia Bogów” udało się zebrać pieniądze na to, by ich gra została wydana w formie tradycyjnej

książki. Wart uwagi jest również fakt, że zbiórkę udało się zakończyć w krótkim czasie. To znaczy, że gra cieszy się dużym zainteresowaniem, a nic tak nie buduje jak myśl, że to, co robimy, jest komuś potrzebne. Mam nadzieję, że

twórcy gry nie poprzestaną na jednej pozycji, a ewentualne kolejne przyjmą się tak samo dobrze jak ta pierwsza. Życzę im, by zainteresowanie „Przebudzeniem Bogów” było tak duże, że konieczny będzie dodruk nakładu.



MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 22

Chojniczanka wygrała. Kibice się cieszą. Wyniki mają swoje odbicie we frekwencji na trybunach, które wyglądały już na pełniejsze w trakcie spotkania ze Zniczem. Gra drużyny

może się podobać. Nie ma przypadku w wynikach, które na początku sezonu uzyskuje MKS. Nie można jednak spocząć na laurach. To dopiero początek. Kiedyś przyjdzie mniejszy lub większy kryzys. Wtedy dopiero poznamy prawdziwą siłę zespołu Adama Noconia. Szkoda tylko, że

niebawem z klubu najprawdopodobniej odejdzie Krystian Wachowiak. Plussem na pewno jest transfer gotówkowy. Minusem strata wartościowego gracza na lewej obronie. Mówi się trudno. Trzeba życzyć powodzenia młodemu graczowi w nowym klubie i szukać dalej takich perełek.

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Sytuacja wciąż niepewna. Cieszymy się, że dzieci poszły do szkoły, a my mamy namiastkę powrotu do rzeczywistości sprzed marca. Dzięki kulturze „w sieci” mogliśmy oderwać się od smutnej codzienności. Lekarze ratowali nasze ciała, a artyści dusze w czasie przymusowego siedzenia w domu. Przy Chojnickim Centrum Kultury stworzono akcję #MójDomKultury, której rezultaty można było jeszcze w sierpniu oglądać w ChCK. Oprócz wirtualnych lekcji, koncertów i spektakli teatralnych z pomocą przychodziły platformy filmowe. Ale czy kino domowe to jeszcze kino? Moim zdaniem nie. I to zdanie podziela jeszcze wiele innych osób, dlatego powstała kampania społeczna #ChodźDoKina, w której twórcy, aktorzy oraz animatorzy kultury filmowej zachęcają do udania się na film do sali kinowej. Chętnie

korzystam z Netflix i HBO GO, ale emocje sprzed dużego ekranu, dzielone z innymi widzami, to zupełnie inna bajka. Dlatego chętnie wróciłam na seanse Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Cisza”. W poniedziałek odbędzie się prezentacja ciekawego filmu dokumentalnego pt. „xABO”. Są to inicjały księdza Adama Bonieckiego, których używa w Tygodniku Powszechnym – to o księdzu właśnie Aleksandra Potoczek opowiada historię. Jest to portret człowieka w drodze, który mimo 85 lat odbywa około 200 spotkań rocznie z czytelnikami. Zatrzymajmy się na „dyskusję” o kondycji wiary oraz Kościoła i chodźmy do kina. Zapraszam tym bardziej, że kino to na razie jedno z bardzo niewielu miejsc kulturalnych na naszej mapie otwartych dla widza spragnionego emocji.



JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Tydzień temu nikt nie odgadł naszej zagadki. Na zdjęciu była wiatra w Bachorzu.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

